

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie
8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie
Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9,25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14,
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 212

BYDGOSZCZ, piątek dnia 16 września 1938 r.

Rok XXXII.

Opozycji nie da się rozbić.

Warszawa, 15 września.

Zdenerwowanie już minęło, nastąpił czas chłodnej oceny wytworzonej sytuacji. Nastąpiło również w kołach politycznych pewne uspokojenie nastrojów. Rozpoczęły się w sztabach partyjnych rozmowy i rozmówki. Odżyła kawiarnia polityczna przy tradycyjnej „półczarnej”. Jakże są więc nastroje tego warszawskiego świątka politycznego?

Ogólnie zapanowały krytyczne nastroje w stosunku do przyszłego aktu wyborczego. Podważana jest szczerść gry, jaką prowadzi OZN i te wszystkie ośrodki, które za OZON biorą odpowiedzialność. Rzuca się gradem kamieniami na obecny sejm. A posłuchajmy co mówią niektórzy posłowie niejako we własnej obronie, ale jakże przekonujących używają argumentów, które w jednym odsianiu zakulisową grę różnych czynników dyspozycyjnych. Jeden z posłów z t. zw. grupy sławkowskiej czynił takie oto wynurzenia, godne głębszej uwagi, które w dziennikarskim ujęciu przedstawiają się następująco:

Istotnym motywem rozwiązania sejm było stanowisko decydujących czynników OZON. OZON na terenie sejm pomimo swojej liczebności nie mógł odegrać żadnej poważniejszej roli. Stąd też dążenie OZON do tworzenia takiego sejm, któryby tej organizacji zapewnił zdecydowaną przewagę.

Kamieniem obrazy dla OZON było przede wszystkim nie to, że sejm przejawiał opozycję, lecz że opozycja ta dotyczyła pewnych określonych tematów. Ghodzi tu głównie o konstytucję. Większość sejmowa niezależnie od tej lub innej przynależności regionalnej uważała, że ramy prawne działalności państwowej określa ściśle konstytucja, nosząca podpis marszałka Józefa Piłsudskiego. Konstytucja ta nie mogła ulegać zmianom via facti przez czynniki pozakonstytucyjne. To stanowisko niejednokrotnie było podnoszone przez poszczególnych posłów w sejmie. Również na tym stanowisku zdecydowanie stał marszałek sejm p. Sławek. W tej sprawie krzyżowały się tendencje większości sejmowej z tendencjami, jeżeli nie całości, to w każdym razie poszczególnych przedstawicieli OZON.

Niewątpliwie sejm nie reprezentował woli całego społeczeństwa: ale powstaje jednocześnie pytanie, czy nowy sejm tę wolę będzie reprezentował? Sejm w większości swojej był przeciwny zmianie ordynacji wyborczej, uważając — co zresztą było podkreślone i przez p. Sławka — że dotychczasowy przebieg prac parlamentu nie jest jeszcze wystarczający dla zdecydowanego potępienia ordynacji wyborczej, która wyłoniła obecny sejm.

Jeżeli nowy sejm ma być lepszy od obecnego, to przecież należało zacząć od istoty zła, to znaczy od zmiany ordynacji wyborczej. Tymczasem przez cały czas trwania sesji sejmowej i dwuletniego istnienia organizacji OZON, który jest najliczniejszym ugrupowaniem sejmowym, nikt z odpowiedzialnych przedstawicieli OZON nie wystąpił z wnioskiem o zmianę ordynacji wyborczej. Przeciwnie, nawet ci posłowie, którzy w tym kierunku wykazywali pewne tendencje właśnie w OZONie natrafiali na zdecydowaną niechęć. Przeciwnie oficjalne pisma OZON występowały przeciw zmianie ordynacji wyborczej.

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Już grają karabiny maszynowe!

Regularna bitwa między Niemcami sudeckimi i czeską żandarmerią.

PRAGA, 15. 9. (PAT). W m. Haberspirk (okręg Falkenau) doszło wczoraj rano do poważnych zająć między tłumem, liczącym 2000 Niemców sudeckich i żandarmerią czeską.

Początek rozruchom dało starcie między komunistami i Niemcami. W czasie zająć żandarmeria dała salwę do tłumy Niemców, którzy rzucili się na budynek żandarmerii, zabierając zeń dwa karabiny maszynowe, granaty ręczne i 40 skrzyń z amunicją. Na miejsce wypadków przybyły z Falkenau samochodami oddziały żandarmerii. Między żandarmami i ludnością niemiecką wywiązała się walka. Wkrótce potem na miejsce starcia wyruszyły wojskowe samochody zabitych. Straty Niemców sudeckich nie są znane.

15 żandarmów czeskich zostało zabitych. Straty Niemców sudeckich nie są znane.

Według radia niemieckiego bitwa ta miała pociągnąć za sobą już 30 trupów spośród mniejszości niemieckiej. Jeśli zostało zabitych 15 żandarmów czeskich liczba ofiar musi być pewnie jeszcze większa.

Sytuacja na obszarze Czechosłowacji staje się nie do wytrzymania. Sudety to hecka prochu z pałacem się już lontem. Jeszcze chwila i nastąpi wybuch, po którym

cała Europa stanie w płomieniach. Temu to należy przypisać, że

Anglia rzuca na szalę wizytę Chamberlaina.

Miejmy więc nadzieję, że Anglia doprowadzi do porozumienia, że bodaj odwróci sprawę. Komu bowiem jest śpieszno na wojnę? — red.

Chamberlain jedzie samolotem do Hitlera ratować pokój.

Berlin, 15. 9. (PAT) Niemieckie biuro informacyjne ogłasza:

Premier brytyjski p. Neille Chamberlain za pośrednictwem ambasady brytyjskiej w Berlinie zwrócił się do kanclerza Hitlera z następującym oświadczeniem:

Z uwagi na coraz bardziej krytyczną sytuację proponuję swój natychmiastowy przyjazd dla podjęcia próby znalezienia pokojowego rozwiązania sprawy. Zamierzam przybyć drogą powietrzną i jutro rano jestem gotów do odlotu. Proszę o zakomunikowanie mi, kiedy najwcześniej mógłby mnie pan przyjąć i proszę o wyznaczenie miejsca spotkania. Będę panu wdzięczny za natychmiastową odpowiedź. Podpisano: Neille Chamberlain.

Kanclerz Hitler w odpowiedzi na propozycję premiera brytyjskiego odpowiedział, iż gotów jest spotkać się z premierem brytyjskim 15 bm., to znaczy dziś.

Premier Neille Chamberlain oczekiwany jest dziś po południu w Obersalzberg.

Znów częściowa mobilizacja czeska.

Mor. Ostrawa, 15. 9. (PAT). Od wtorku południa powołuje się na terenie Śląska cieszyńskiego rezerwistów na nadzwyczajne ćwiczenia. Wezwania obejmują około dwóch roczników oraz specjalistów broni technicznych. M. in. powołano rezerwistów, którzy odbyli ćwiczenia w roku ubiegłym i tych, którzy mają je odbyć dopiero w roku przyszłym.

Nakazy stawienia się w koszarach macierzystego pułku są natychmiastowe. We wszystkich gminach śląskich wezwania do

reżca policja i żandarmeria, która przewozi natychmiast powołanych wprost na stacje kolejowe. W wielu wypadkach nie pozostawia się czasu na pożegnanie z rodziną i zlikwidowanie spraw osobistych.

Mobilizacja czeska jest koniecznością obronna, ale zaostrza sytuację.

Otwarte powstanie — twierdzi Praga.

Praga, 15. 9. (PAT). Wczoraj wieczorem radiostacja czechosłowacka ogłosiła przegląd sytuacji wewnętrznej w państwie, w którym zostało stwierdzone, że ostatnie wypadki na obszarach sudeckich przybrały charakter otwartego powstania. Komunikat stwierdza, że

między policją, żandarmerią i wojskiem w wielu miejscowościach doszło do krwawych starć z powstańcami, uzbrojonymi w karabiny, granaty ręczne i karabiny maszynowe.

Komunikat twierdzi, że ogniska powstania z wyjątkiem jednego zostały opanowane. Liczba ofiar zająć wynosi 23 zabitych i 75 rannych. W końcu komunikat stwierdza, że duch powstania nie został jeszcze stłumiony, a rząd z uwagą śledzi rozwój wypadków i przedsięwzię kroki, mające zapobiec rozszerzaniu się powstania.

Uciekają do Niemiec.

Berlin, 15. 9. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Joachimstahl, że już po wprowadzeniu stanu wyjątkowego wczoraj wieczorem zastrzelono Niemca sudeckiego Hermanna Schlossera. Wczoraj wie-

czorem około godz. 6 pod Baerenstein 800 Niemców sudeckich, w tym wiele kobiet i dzieci, przekroczyło granicę, chroniąc się na terenie Rzeszy. W Oberwiesenthal zgłosiło się ponad 100 uciekinierów, a w Joehstadt nieco mniej. Władze opieki społecznej partii narodowo-socjalistycznej niosą pomoc uciekinierom.

Paniczne nastroje na Słowaczynie.

Bratislava, 15. 9. (PAT). Zarządzenie władz wzywające ludność do uzupełnienia zapasów żywności, wywołało na terenie Słowacji nastroje paniczne. Nastroje te potęguje jeszcze działalność spekulantów walutowych, którzy masowo wywożą pieniądze za granicę.

W tych dniach policja wpadła na trop wielkiej afery walutowej w Koszycach, a ostatnio ujęła w Bratislavie dwie szajki przemytników walutowych w chwili, gdy usiłowali przemyścić przez granicę w dwóch samochodach znaczne kwoty pieniędzy. W pierwszym wypadku chodzi o sumę pół miliona, w drugim zaś o 400.000 k. c. Sprawcami są znani obywatele miasta Bratislavy z tytułami akademickimi.

Lord Runciman zaproponuje plebiscyt.

Paryż, 15. 9. (PAT) W kołach politycznych Paryża oczekują, iż w najbliższych godzinach wypłynie oficjalnie i formalnie projekt plebiscytu na terenach sudeckich. Dotychczas najbardziej prawdopodobne było przypuszczenie, że formuła plebiscytu zostanie wysunięta przez lorda Runcimana, jako formuła, mająca zastąpić t. zw. plan nr. 4, o którym już się niemal zupełnie nie mówi, jako o rzeczy całkowicie nieaktualnej i całkowicie przekreślonej przez wydarzenia.

Londyn już chce wysłać międzynarodową policję.

Londyn, 15. 9. (PAT) Korespondent PAT donosi:

Nie ulega wątpliwości, że zasada samostanowienia ugruntowała się głęboko w ciągu ostatnich czterech dni w umyśle szerokiej kół politycznych Anglii i że pomysł oddzielenia obszarów sudeckich od Czechosłowacji znajduje coraz więcej zwolenników.

Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego podczas rozważania sprawy czeskiej rozważano również projekt wysłania na teren sudecki komisji międzynarodowej i oddziałów policji międzynarodowej dla udaremnienia starć między ludnością niemiecką i czeską.

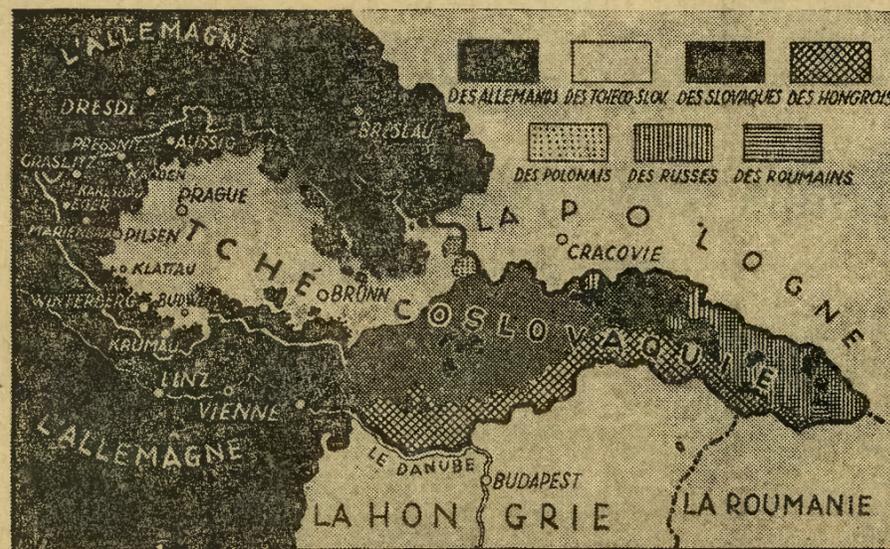
Co do tego projektu nie powzięto żadnej decyzji, uważając, że należy zaczekać na rezultaty nowych wysiłków, podjętych w celu uspokojenia sytuacji.

Prasa paryska popiera ideę plebiscytu

Paryż, 15. 9. (PAT) W stanowisku i tendencjach polityki francuskiej w stosunku do Czechosłowacji dokonała się w ciągu ostatniej doby daleko idąca ewolucja, której pierwszą oznakę można było dostrzec już w nocy po oświadczeniu premiera Daladier, że Francja wystąpiła pod adresem rządu Czechosłowackiego z apelem, aby zachował umiarkowanie i rozważę.

Argumenty publicysty Stefana Lausanne w „Matin”, który otwarcie wystąpił za zasadą plebiscytu i naczelnego redaktora dziennika „Le Jour” p. Balby, który zarzucał prezydentowi Benesowi, iż nie dotrzymał on swoich przyrzeczeń, poczynionych w czasie konferencji wersalskiej co do ukształtowania Czechosłowacji na wzór Szwajcarii, zostały podjęte w ciągu dnia przez cały szereg najpoważniejszych dzienników politycznych z „Le Temps” na czele.

Idea plebiscytu wydaje się niemal niemożliwa do realizacji. Nie można sobie wyobrazić, aby w obecnym stanie rozgorączko-



Czechosłowacja i jej narodowości.

Opozycji nie da się rozbić.

(Ciąg dalszy)

Nowy skład sejmu będzie ustalany przez te same kolegia wyborcze, które przewidziane zostały w ordynacji wyborczej, nazwanej ordynacją płk. Sławka. Nie jest również bez znaczenia, że organizacja Ozonu we wczorajszej swojej deklaracji nie wspomniała ani jednym słowem o zmianie ordynacji wyborczej.

Tendencja zatem Ozonu zmierza po prostu do tego, aby na terenie sejmu zmienić dotychczasowy niekorzystny dla Ozonu układ stosunków. Gdyby chodziło o pozyskanie szerszego udziału społeczeństwa w życiu politycznym, to przecież droga była prosta. Należałoby zmienić skład kolegiów wyborczych przez poprzedzenie wyborów sejmowych wyborami samorządowymi. Zapewne, że byłaby to droga dłuższa, ale obraz opinii byłby niewątpliwie wierniejszy. Tymczasem raczej widać tendencję w Ozonie uniknięcia tej drogi. Być może, że Ozon się liczy z tym, że przy wyborach samorządowych nie uzyskałby odpowiednich sukcesów, co oczywiście zażyłoby także na składzie kolegiów wyborczych. Taka jest filipika obrończa zgasłego sejmu.

Rozmawiałem z jednym ze starostów, a więc z tym czynnikiem, który dostarczał kontyngentem poselskiego do obecnego, a właściwie już byłego sejmu, a sejm ten — jak wiadomo — okazał się „zuchwałym“ i „opozycyjnym“. Czy następny będzie potulniejszy?

Nasz urzędowy rozmówca powiada: **gdyby na posłów wybrali samych komisarzy policyjnych, a do senatu tylko starostów to już na drugim posiedzeniu tych Izb wyniknie — opozycja.** Przez tyle lat nazbierało się tyle niezadowolonych, tyle przekonań do stanu dzisiejszego, że opozycyjność narzuciłaby się sama przez się.

I jeszcze jedno: sejm poprzedni był w miarę potulny i posłuszny, bo wiedział, że chodzi tu o diety poselskie, wypłacane przez lat pięć. Tymczasem nowy sejm z góry wie, że będzie urzędował czas krótki określony, uchwały budżet i nową ordynację (jaką?) i rozjedzie się do domów, aby już na ul. Wiejską nie powrócić.

Wszystko więc może zawieść: **opozycja nie da się rozbić, lub nadszarpanąć**, a sejm będzie może bardziej „odważny“ od swego poprzednika, choć Ozonowo może być totalny. (R.)

— «:» —

Już grają karabiny maszynowe!

(Ciąg dalszy)

wania znalazł się rząd czeski, który by położył podpis pod zgodę na tego rodzaju rozbiór Czechosłowacji. Nie trzeba zapominać, że plebiscyt musiałby objąć niemal cały kraj. **Wszystkie mniejszości domagają się niezmiennie tego samego, co otrzymają Niemcy.** Takie też rozwiązanie byłoby sprawiedliwe. Ale jak ma być urzeczywistnione?

Natomiast wydaje się, że sprawę można by odroczyć przez wprowadzenie na obszar sudecki międzynarodowych oddziałów policyjnych choćby pod firmą pomocy dla czeskiej policji i żandarmerii. Wtedy nastąpiłoby uspokojenie i Hitler, który jest do wojny nieprzygotowany mógłby dokonać odrotu. Ponieważ jednak Czesi wiedzą o nieprzygotowaniu swego nieprzyjaciela, ponieważ są stale dzień w dzień buntowani przez radio moskiewskie — będą **zapewne opierali się w obronie całości swych granic.**

Sytuacja jest niezwykle ciężka. **Już jest wojna bez wojny.** Ale może Chamberlain coś wskóra. — Red.

— «:» —

Zydzi a wybory.

Warszawa, 15. 9. „Nasz Przegląd“ donosi: W związku z rozwiązaniem sejmu i senatu odbędą się w dniach najbliższych szereg posiedzeń komitetów centralnych poszczególnych żydowskich stronnictw politycznych, na których powzięte będą uchwały w sprawie ustosunkowania się do wyborów.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż stronnictwa dążyć będą do utworzenia jednolitego, **wspólnego żydowskiego bloku wyborczego.**

Rozmowy w tej sprawie odbywały się już od dłuższego czasu w związku z wyborami do rad miejskich. Obecnie powstała konieczność przyspieszenia pertraktacji, ponieważ termin wyborów do sejmu i senatu jest stosunkowo bardzo bliski.

Po rozwiązaniu parlamentu.

Zmienił się tylko ośrodek dyspozycyjny. Ozon montuje prasę wyborczą.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.). W sejmie był wczoraj duży ruch. Ziechali się byli posłowie, ale już na koszt własny, gdyż poselskie bilety kolejowe straciły swoją wartość. Pocięli się też przy bufecie sejmowym, radząc nad wytworzoną przykrą sytuacją. Zjawili się również w sejmie liczni dziennikarze, żądni nowych wrażeń i sensacji. **Po płk. Sławku nie ma już śladu w gmachu sejmu.** Odręcznie złożył on swoją legitymację poselską. Cała „wyprowadzka“ pana marszałka polegała na zabraniu pliku papierów. Były to jedyne jego ruchomości, gdyż stale zamieszkuje on przy ul. Szopena. Na ulicach Warszawy ukazały się plakaty Ozonu i odezwa przedwyborcza. Ożoniści pocięli się, by z miejsca zaapelować do mas, których przecież nie posiadają. Odezwa Ozonu nie przynosi nic nowego. **Po raz pierwszy jednak powstrzymano się od rzucaania gromów na partię i partyjność**, apelując do bratnich uczuć wszystkich Polaków.

Agencja urzędowa pośpieszyła się w podaniu w całości partyjnej odezwy wyborczej Ozonu. Jeśli mają się zmienić warunki politycznego bytowania, to stanowisko agencji urzędowej musi obowiązywać w konsekwencji i do rzeczy dalszych. Niechże PAT okaże swą bezstronność i ogłasza odezwę również ugrupowań opozycyjnych, a wtedy uwierzmy, że istotnie na pewnych odcinkach życia publicznego w Polsce nastąpią zmiany. Zdawałoby się, że w okresie tak ważnych posunięć politycznych najwyższego czynnika w państwie **pp. cenzozy będą również pochłonięci nową sytuacją**

cja i okażą się bardziej względni dla prasy. Tymczasem trzy pisma stołeczne uległy konfiskacie. Przeważnie „operowano“ doniesienia z zagranicy.

Apelowaliśmy do pana premiera po jego znanym okólniku o czystości wyborczej, aby kategorię **zabronił nadużywania Radia przez jeden tylko obóz polityczny.** Tymczasem dowiadujemy się, że został już ustalony kalendarz przemówień ważniejszych osobistości Ozonowych. Świadczy to, że wiele wody w Wiśle upłynie zanim stare błędy zostaną wyrwane z korzeniami.

Jak się dowiadujemy, **Ozon pośpieszenie montuje akcję prasową.** Kandydat na stanowisko naczelnego dyrektora Polskiego Radia mjr Lepecki objął poważne stanowisko prasowe w prezydium rady ministrów i czuwać będzie nad odpowiednią propagandą wyborczą. W pobliżu sejmu mamy niemiłego sąsiada przy ul. Matejki. **Jest to ośrodek dawnego BBWR.** W okresie dwóch sejmów poprzednich tu szły procesje kandydatów na posłów, i tam uniżenie kłaniało się płk. Sławkowi, który w tych sprawach kandydatach był wyrocznią. Obecnie już się rozpoczęła nowa pielgrzymka, ale do szefostwa sztabu OZN, który odziedziczył po BB siedzibę główną. Petentów przyjmuje już nie pułkownik, a sam pan generał tj. szef OZN gen. Skwarczyński. Niewiele się zmieniło, **zmienił się tylko ośrodek dyspozycyjny.** Jeśli chodzi o Warszawę, to wszyscy byli posłowie, którzy uprzednio nie zabezpieczyli się w OZN już obecnie szukają innego zajęcia, jako beznadziejnie pogrzebani.

ko przypomina ra naczelnym miejscu swoje postulaty, które swego czasu zostały przedłożone Panu Prezydentowi na Zamku.

Optymistycznie jest nastrojony „Kurier Warszawski“ (umiarkowani endecy), który uważa, że zrobiony został duży krok w kierunku normalizacji stosunków politycznych. Podkreśla przy tym, że z decyzją Pana Prezydenta pokrywa się stanowisko wszystkich czynników nadrzędnych w państwie.

Optymizm przebija ze szpał IKC krakowskiego. Uważają oni, że Pan Prezydent przeprowadził kraj przez najtrudniejszy okres i że obecnie nastąpi normalizacja stosunków, że poczyniony oto został nowy krok do zgody narodowej.

Prasa konserwatywna milczy.

A **prasa żydowska?** Przestrzega ona, aby zbyt szeroko nie interpretować wydarzeń z dnia 13 bm., w których widzi się zapoczątkowanie nowego okresu. Od „koloru“ samorządu w dalszym ciągu zależy jest skład kolegiów wyborczych. Dla opozycji pozostanie kamieniem obrazu kolejność wyborów.

„Polska Zbrojna“, organ wojskowości, zamieszcza jedynie deklarację Ozonu.

O! i wszystko.

Jedno nas uderza w tym wszystkim, to mianowicie, że przy tak wielkim wydarzeniu **główny organ Ozonu milczy**, nie dając od siebie poza oficjalnymi komunikatami, ani jednego słowa. Względem dawnej przyjaźni grają tu rolę. Trzeba było uderzyć na dotychczasowy sejm, jego opozycję i w grupę Sławka, a to jest rzecz najprzykrejsza, **gdyż atakowałyby się najwybitniejszych Piłsudczyków tj. Sławka, Prystora i in.** Czeka więc dyspozycji i milczą.

Głosy prasy o sytuacji politycznej.

Główny organ Ozonu milczy.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.). Prasa warszawska nie wypowiedziała się w pełni o wyborach. Zbyt mała perspektywa dzieli nas od zarządzenia Pana Prezydenta. Spróbujemy jednak zrobić krótkie pokiosie.

Organ Stron. Pracy „**Nowa Rzeczpospolita**“ wypowiada pogląd, że decyzja Pana Prezydenta bierze swój początek **od znanego przemówienia katowickiego wicepremiera Kwiatkowskiego.** Nowa sytuacja jest dylematem dla stronnictw opozycyjnych, które będą musiały się wypowiedzieć, **czy wezmą udział w wyborach.** Dzień 13 bm. otwiera jednak nową kartę w życiu politycznym Polski i **karta, nakreślona przez płk. Sławka została bezpowrotnie przekreślona.** W wypowiedzeniu się Pana Prezydenta naród polski otrzymał satysfakcję, gdyż dotychczas traktowano społeczeństwo jako niedojrzałe politycznie. Uznana została przez czynnik nadrzędny rola czynnika społecznego. Jednak dzień 13 bm. w niczym nie przesądza przyszłości, zależeć to będzie od dalszych

kroków czynników decydujących.

Wypowiedzenia się tego organu są, jak widzimy, bardzo powściągliwe.

„**Polonia**“ katowicka (śląski organ Stron. Pracy) podkreśla, że pozorna bezczynność Zamku się skończyła i Pan Prezydent ujął zdecydowanie kierownictwo w swoje ręce. Sprawa przyszłych wyborów postawiona została niejasno.

Pisma ozonowe ograniczają się do podania deklaracji OZN. Jedynie „**Kurier Poranny**“ całe przemówienie Pana Prezydenta przykrajadł do istnienia i działalności Ozonu, powołując się niemal przy każdym zdaniu **na autorytet marszałka Śmigłego.** Zdaniem organu OZN obecnie realizowane będą plany marszałka, który we wszystkich swoich wypowiedzeniach się proroczo zapowiedział nowe wydarzenia. Chciałoby się przypomnieć „**Kur. Porannemu**“, **aby nie nadużywał zbyt imienia pana marszałka.**

Stronnictwo Narodowe nie wypowiedziało się jeszcze, również i PPS. Robotnik ty-

Karnawał wyborczy się rozpoczął

Maski już są w robocie.

Donoszą nam: Obóz Zjednoczenia Narodowego czyli po prostu Ozon przygotowuje się na gwałt do wyborów samorządowych. Wie on doskonale, że szanse jego są bardzo nikłe, gdyż ciąży na nim ohydne dziedzictwo Bebewueru, którego jest nieudany dzieckiem. Dlatego na czas wyborów samorządowych zabiera się do **zamazania swojej firmy i ustrojenia się w inną, taką, którąby wyborcom mogła się podobać.**

W ubiegłym tygodniu czynni ozonowcy (jest ich bardzo mała garstka w Bydgoszczy) zaczęli werbować ludzi do jakiegoś **międzypartyjnego komitetu**, który ma mieć charakter i katolicki i narodowy i pod względem społecznym popularny. Na czele ma stanąć pewien proboszcz, a obok niego — nabrać. Główny organizator i fabrykant

tej maski, mającej być nałożoną na smętne oblicze Ozonu, oświadczył, że tak trzeba, bo Ozon pod własną firmą do wyborów stawać w Bydgoszczy nie może. A czemu nie może, nie trudno odgadnąć.

Działło się to jeszcze przed ogłoszeniem orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozwiązaniu sejmu i senatu, wskutek czego sytuacja polityczna uległa poważnej zmianie. Nie wiemy więc, czy fabryka masek dla Ozonu nadal utrzymana będzie w ruchu. W każdym razie **przestrzegamy przed tą robotą**, która zmierza do wprowadzenia w błąd ludzi dobrej wiary.

Jak się dowiadujemy, fabrykanci masek dla Ozonu spotkali się z **odmową** wybitnych działaczy, których chcieli pod **falszywą flagę** zaciągnąć.

Wielkie manewry armii polskiej na Wołyniu.

Dubno, 15. 9. (PAT) Na obszarze województwa wołyńskiego w dniu 15 września rozpoczynają się **wielkie manewry, będące sprawdzianem wyszkolenia bojowego wojska.** Już od kilku dni miasta, miasteczka i wsie wołyńskie goszczą u siebie oddziały piechoty, kawalerii, artylerii, saperów, lotnictwa i broni pancernej. Oddziały przegrupowują się, aby zająć podstawy wyjściowe do ćwiczeń, nakazane przez kierownictwo, i by w **dnju 15 września rozpocząć działania bojowe.**

Z miejscowości Stulby i Putiłówki ruszą czerwoni i niebiescy i na pokrytym licznymi wzgórzami przedpolu, nastąpią pierwsze starcia przeciwników. W wyniku bowiem

walk przyjętych w ciągu dni od 12 do 14 września zgrupowanie wojsk czerwonych złożone z kilku wielkich jednostek oddziałów broni pancernej i lotnictwa zdołało odrzucić słabsze siły niebieskich poza rzekę Stulbę. Powodzenie to zapewniło im **możliwość natarcia w kierunku na zachód.** Niebiescy oddziałami kawalerii opóźnili przeciwnika i przegrupowują się pośpiesznie, aby w odpowiedniej chwili skutecznie powstrzymać napór czerwonych.

W dniu 15 września, zależnie od decyzji dowódców zgrupowań strony czerwonej i niebieskiej zarysują się działania przeciwników **na przeszło 40-kilometrowym odcinku rzeki Stulby.**

W stronnictwach politycznych wre życie.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.). Co się dzieje w stronnictwach politycznych? **W Stronnictwach politycznych wre życie.** Stronnictwo Pracy wyznaczyło posiedzenie komitetu wykonawczego głównego zarządu na dzień 20 bm. na godz. 16, na które przybyć ma również **generał Haller.** Na zebraniu tym ustalony zostanie termin zwołania **naczelnego komitetu wykonawczego**, który się wypowie w sprawie nie tylko wyborów do sejmu, ale i do samorządu. W ogóle ugrupowania polityczne nie chcą podejmować tak ważnych decyzji w szczupłym gronie prezydiów i odwołują się **do władz naczelnich stronnictw**, aby te wypowiedziały swą opinię. Stronnictwo Ludowe zwołało pełne posiedzenie naczelnego komitetu wykonawczego już na dzień 16 bm. do Warszawy. Delegatów zamroszono drogą telegraficzną. PPS obradować będzie dnia 24 bm.

W bież. miesiącu zwołane będą również władze naczelnie Stronnictwa Narodowego. Nawet tak małe ugrupowanie t. zw. Klub Demokratyczny wypowie się w sprawie wyborów dnia 25 bm.

Ruszyły się i związki zawodowe. Grupa Moraczewskiego ZZZ obradować będzie w stolicy dnia 19 bm. Prezydium Zw. Pracowniczych naradzać się będzie już w dniu dzisiejszym.

Ze względu na to, że budżet państwa nie przewiduje wydatków na wybory, odpowiednie kredyty wstawione będą do sum pozabudżetowych. Państwo oszczędzi cośkolwiek na dietach posłów i senatorów. A i zbieg wyborów samorządowych i sejmowych zmniejszy ogólne koszty wyborcze, gdyż spisy wyborców będą mogły być wykorzystane w jednym, jak i w drugim terminie.

Pierwsze plakaty, dotyczące czynności wyborczych, są już w druku i niebawem zostaną rozplakutowane na całym terenie Rzplitej.

W związku z wyborami do senatu ustalona będzie nowa lista wyższych zakładów naukowych, których absolwenci będą mieli prawo wybierania senatorów. Od roku 1935 przybyły bowiem nowe uczelnie z prawami szkół wyższych. (r)

Generalny komisarz wyborczy



sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Giżycki.



Ciągle domagamy się polityki wzajemności na odcinku polsko-niemieckim i ciągle musimy z przykrością stwierdzać, że przestrzeganie umowy o nienapadaniu i rozbrojeniu moralnym w praktyce obowiązuje tylko Polaków, a Niemcy po dawnemu robią, co chcą.

Jak wygląda lojalność niemiecka — trudno jest powtarzać ciągle te same wiadomości o postępowaniu Niemców wobec mniejszości polskiej w Trzeciej Rzeszy, ale przytoczymy dziś znowu jeden przykład, w jakim duchu urabia się młodzież niemiecka.

Z podręcznika niemieckiego „Vaterländische Geschichte“ — „Ein Merk- und Wiederholungsbuch für die Volksschulen des III. Reiches“ — rektora Ludwika Nehringa (wydanego po przeniesieniu hitlerowskim), wystarczy zacytować tylko takie wyjątki:

„W Polsce Warszawa, Kowno i Wilno były niemieckimi miastami... Kraków w Galicji (!) był zupełnie niemieckim miastem. Również i w Poznańskim i na Śląsku wiele miast zbudowanych zostało przez Niemców“...

„Również i Śląsk dzięki pracy kolonistów niemieckich stał się niemieckim, a z czasem uprzemysłowiony został przez górników niemieckich“.

O bitwie pod Wiedniem pisze Nehring, że jedynie Niemcy zwyciężyli Turków, Polacy odegrali rolę podrzędną.

Przed rozbiorem Polski „wsie i miasta w Poznańskim rozpadły się“ — „dopiero Fryderyk Wielki obdarzył tę prowincję wielkimi dobrodziejstwami“.

Podręcznik Nehringa, jeżeli chodzi o kulturę polską nic nie pisze, chyba ujemnie, jak wyżej. „Chleb w dawnej Polsce“ — według Nehringa „zjadali tylko bogaci ludzie. Chłopi polscy zjadali polewkę z maki żytniej lub owsianej. Kultura i dobrobyt nastąpił dopiero po przyłączeniu ziem polskich do Prus“...

Tak informuje się w hitlerowskich Niemczech młodzież o Polsce.

A Polska odplaca się lojalnością, często aż za daleko posuniętą. Ze względów zrozumiatach wstrzymujemy się od komentarzy, wystarczą, że przytoczymy wyjątki z zatwierdzonego przez Min. WR i OP w Warszawie podręcznika do nauki języka niemieckiego dla klasy IV gimnazjalnej pt. „Menschen u. Staaten, Schaffen u. Wirken“. Autori: W. Dewiltzowa (b. insp. minister.) i G. Żółłowska. Nakł. „Państw. Wyd. Książek Szkolnych we Lwowie“. — Rok 1937.

Autorzy polskiego państwowego podręcznika gimnazjalnego wyrażają w nim na każdym kroku podziw dla obecnych urzędów hitlerowskich w dziedzinie wychowania młodzieży niemieckiej, opisując życzliwie wrażenia z obozu młodzieży hitlerowskiej, służby pracy, kursów „Landjahr“ oraz z wielkiej podróży po Trzeciej Rzeszy.

Autorzy umieścili następujący wierszyk patriotyczny niemiecki:

Jaką jest Niemca Ojczyzna?

Wymień mi ten wielki kraj!

Gdzie tylko niemiecki język rozbrzmiewa,

i gdzie Bóg w niebie pieśni śpiewa,

tam, bitny Niemcze, kraj jest Twój!

W opisie podróży młodego Polaka po Niemczech autorzy wyrażają się pochlebnie o Niemczech, nic nie wspominają o ks. Poniatowskim oraz o jego pomniku w Lipsku. Natomiast w opisie tym znajduje się wspomnienie o „wielkim“... Bismarcku i Hindenburgu, a wreszcie mała scenka, jak młody Polak z towarzyszącymi mu Niemcami opuszcza jakąś... knajpę monachijską.

Okazuje się z tego zestawienia, że podręczniki szkolne nieraz wyraziściej charakteryzują sytuację polityczną niż — artykuły wstępne!

«:»

Fala gorąca zmusza do zamknięcia szkół amerykańskich.

W początkach września część Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej została nawiedzona niebywałymi o tej porze falami gorąca. Temperatura dochodziła do 38 stopni. W wielu miejscowościach musiały zamknąć szkoły, które niedawno rozpoczęły lekcje. W miejscowości St. Louis zdarzyło się kilka wypadków śmiertelnych wśród dzieci szkolnych wskutek udaru słonecznego.

List z Paryża.

Partia brydża, która się skończy awanturą.

Jak się potoczy rozgrywka między Niemcami i Włochami a Francją i Anglią?

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Paryż, we wrześniu.
Bardzo elegancki salon w kasynie „Europa“. Wspaniałe meble wielu epok, na ścianach obrazy najslawniejszych mistrzów świata, wzdłuż kosztownych gobelinów biblioteka, której dzieła są najwyższym wykwittem myśli ludzkiej. Przetrzebiono je trochę w kącie niemieckim, za to półki francuskie i angielskie utrzymane w największym porządku. Stare, renesansowe lustra włoskie bardzo piękne. Natomiast imitacja rzymskich kandelabrow znaczenie g. resza. Ale całość salonu sprawia wrażenie imponujące. „Europa“ jest domem starym, pełnym świetnych tradycji i gdyby nie częste awantury wśród sezonowych gości, którzy nie zawsze potrafią ocenić wysoki poziom kulturalny „Europy“ — pałac stałby się dla całego świata niedościgłym wzorem cywilizacji.

Doświadczenie sprzed 24 lat.

I tak np. dwadzieścia cztery lata temu lekkomyślnie rozpoczęła partia pokera skończyła się prawdziwą wojną domową, w czasie której poniszczono najpiękniejsze zabytki gotyku, a jeden z partnerów popełnił samobójstwo rzucając się w bagno bolszewizmu. Skandal zakończył się rozbrojeniem największych awanturników a w t. zw. „sali genezyjskiej“ (pokój z widokiem na jezioro), złożono uroczyste przyrzeczenie, że regulaminu i prawa będzie się najskrupulatniej przestrzegało a przeciwko prowokującym karczemne burdy mieszkańcom „Europy“ wystąpią wszyscy, jak jeden mąż. Jeden z czołowych gości w „Europie“ pan Kellog, amerykański dzentelman, twierdził, że można grać i to nawet o wysokie stawki, nie uciekając się przy tym do siły fizycznej.

Poparli go wszyscy — i przez pewien czas był spokój. Niestety, dwóch gości, zresztą mistrzów gry w pokera, narobiło bałaganu w sali genezyjskiej, oświadczyli w sposób brutalny i wulgarny, że gwizdzą na regulamin. Od tego czasu stosunki w „Europie“ ogromnie się pogorszyły — i obecna partia brydża, którą zaczęto w wielkim salonie, toczy się w atmosferze przeladowanej elektryczności.

Awanturczka „licytacja“.

Partia zaczęła się zresztą według wszelkich reguł gry. Powstały dwie osie: **Włochy i Niemcy przeciwko Francji i Anglii**. Ale natychmiast po rozdaniu kart, skupieni poza stołem widzowie doszli do przekonania, że gra nie będzie wcale „fair“. Przede wszystkim Włochy rozkrzyczały się, że chcą „miejsca pod słońcem“ i nie będą grały kartami, które tasuje Anglia. Gdy zdołano je trochę uspokoić, zamykając oczy na jawne pogwałcenie paktu — były historie z Niemcami, zachowującymi się wyjątkowo prowokacyjnie. Licytację zaczęły Włochy z miejsca od dwóch pików.

— **Dwa piki** — wołał ich przedstawiciel o nalanej, apoplektycznej twarzy — **dwie piki faszystowskie!** Abisynia i Hiszpania!

— **Cztery kiery!** — rzekł po namyśle partner z podobną jego partner niemiecki.

Włochom, mającym zresztą bardzo podłe karty, zatkało głos z przerażenia, by Anglia lub Francja nie wlepiły kontry. Lecz przeciwnicy milczeli. **Niemcy wzięły karty włoskie, wygrały partię, zgarniając całą wygraną w postaci Austrii**. Włochy skrzywiły się — ale postanowiły zagrać jeszcze raz w tym samym składzie. Ale tym razem Niemcy zaczynają licytację.

trzymać Niemców — to niech to powiedzą otwarcie i jasno.

— A więc? Grać pięć kierów niemieckich?

Partner włoski sygnął gradem wymysłów pod adresem demokracji, parlamentarizmu, posiadających narodów i zamerykanizowanego zachodu Europy.

— Gracie czy nie gracie? — pyta Anglia.

Słabe karty Włochów.

Włochy rozglądają się w kartach. Słabe. Jakby wyczerpały się poprzednimi rozgrywkami. Trochę jaskrawych figur — to prawda. Lecz w dolach podtrzymanie ogromnie wątpliwe. Dziesiątek, czyli tak pospolicie zwanych „surowców“ **całkowity brak**. Jeden jedyny as. Wspierać takimi kartami

Prawdziwa Karlsbadzka sól regularnie stosowana jest dobrym środkiem leczniczym przy wielu schorzeniach woreczka żółciowego. (16271)

partię niemiecką? I po co? Żeby zabrały całą wygraną, to jest Czechosłowację i Węgry? Włochy wiedzą, chociażby ze swoich kart, że partia strasznie niepewna. Więc dlaczego się angażować? Czy nie lepiej odczekać i wykorzystać swoją neutralną sytuację? Grozić i krzyczeć zawsze można, to dobrze robi, ale za **neutralność lub też wykwanie Niemiec Anglia i Francja dobrze zapłaci**.

— Może na razie nie pójdziemy — mówią robiąc słodkie miny do Niemców.

Niemcy się zapędzili.

Ale Niemcy grają w jakimś nienaturalnym podnieceniu.

— Pięć kierów!

Francja oblicza dokładnie, stosując wszystkie przesłanki logiczne. Ma zapewnioną pomoc Anglii, ma **atuty** amerykańskie, ma długie i pewne podtrzymanie we wszystkich barwach. To jej kolorem jest właśnie „coeur“. Gdyby nie brak a raczej niepewność jednej figury — mogłaby sama licytować szlęma w kiery. Z drugiej zaś strony chce zakończyć tę rozgrywkę bez awantury. **A Niemcy są nieobliczalni**. Przegrają — lecz zaczną jeszcze demolować wykwinny salon „Europy“ i wyrządzą nieobliczalne szkody. Więc Francja mówi spokojnie, przekonująco:

— Chcecie grać cztery to grajcie. Będziecie leżeli wcześniej czy później. Ale na pięć nie możemy się zgodzić. Robimy wam ciągle ustępstwa. Lecz mają one swe granice. Cofnijcie nieopatrznie rzucone słowo — bo inaczej dostaniecie kontry i ta partia brydża, przypominająca bluffowanie w pokera, skończy się dla was bardzo smutno.

Duszna atmosfera.

To samo doradza Anglia. Włochy przywołują się Niemcom, lecz siedzą cicho. Z wyraźną natomiast niechęcią śledzi zachowanie się Rzeszy Ameryka. Ma ona pewne interesy w „Europie“ i w razie jakiejś awantury poprze Francję i Anglię. Tak samo jak reszta gości europejskich. Oczywiście, Niemcy powinny ustąpić — ale odurzyły się winem, zarówno starym, reńskim, jak i młodym austriackim. Nie można przewidzieć ich decyzji. **I w salonie „Europy“ robi się coraz duszniej, sytuacja jest coraz bardziej naprężona**. Wszyscy mają wzrok utkwiony w stół, na którym mienią się czeskie dukaty. Mętym, lecz zarazem chciwym wzrokiem wpatruje się w nie partner niemiecki, któremu Anglia podaje szklankę zimnej wody. Czy to go jednak otrzeźwi?
Dr Tadeusz Kiełpiński.

Humor polityczny.

KIEDY ZNOWU WOJNA?

Ależ to, mój panie, era niespokojna!
znów tylko pytanie:
Kiedy znowu wojna?
Kiedy wojna znowu?
Wojna znowu kiedy?
Każdy kiwa głową,
pyta: dziś czy nie dziś?
Wciąż w kółko kręcą się zwroty z słów ponurych:
że na horyzoncie zbiegają się chmury.
Że zagraża burza,
że ktoś się znów zbroi,
Że obawa duża,
lecz ktoś się nie boi.

Ze mobilizacją,
pod broń dziadki nawet,
i że stanął racja i wymowa lawet.
I armatnia paszcza,
ulewa bombowa,
a nad wszystkim zwiastująca godność narodowa.
Ktoś się puknął w czołko,
o Europo dojna!
A świat głądzi wkońko:
kiedy znowu wojna?
(„Wróble na dachu“)

Gra o Czechosłowację.

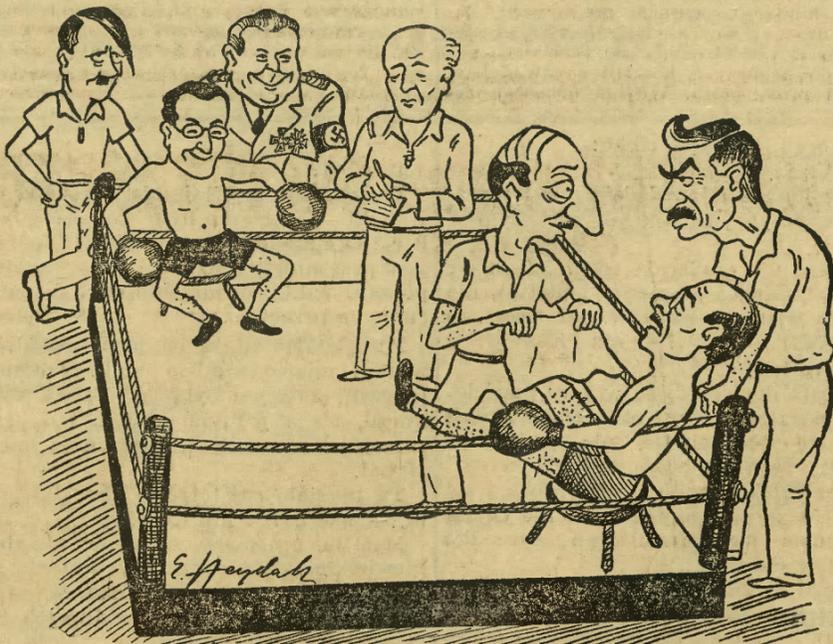
— Oświadczamy, że gra idzie o Czechosłowację! Gramy kolor. Cztery kiery! I wiedziecie, że **mamy w ręku dobre atuty: wszechwładzę nad 70 milionowym narodem, armię, linię Siegfrieda i świetne położenie centralne**. Radzimy dopuścić nas do gry!

— Tak jest! — ryknął apoplektyczny partner włoski — popieramy stanowisko

Niemiec! Mają rację! Dopuścić ich do gry! My też mamy atuty w ręku! Faszyzm, dyktando, jednolita wola, silna rozrodzość! My zaliczujemy jeszcze więcej!

Zachowująca wykwinny spokój Anglia zwróciła chłodno uwagę, że nie gra się w gadanego i groźne słowa nie będą tu w ogóle brane pod uwagę. **Jeżeli Włochy chcą pod-**

Po 1-szej rundzie.



Henlein contra Hodza. Runciman sędziuje. Hitler, Goering, Bonnet i Chamberlain sekundują.

Stocznia gdańska odstąpiła zamówienia z Polski innej fabryce...

Z Gdańska piszą nam: Przed niedawnym czasem podaliśmy wiadomość, że magistrat warszawski udzielił Stoczni Gdańskiej zamówienie na wykonanie 60 wagonów tramwajowych, przeznaczając dla firm w kraju pozostałe 40 sztuk. Wyraziliśmy przytem zdziwienie, że zlecenie dla Stoczni Gdańskiej zostało wydane po unieważnieniu pierwszego przetargu, gdy ceny niektórych fabryk były już ogólnie wiadome. Wyraziliśmy przy tym pogląd, że **dyrekcja Stoczni nie będzie umiała ocenić należy-**

dywania te sprawdziły się w niezwykle szybkim czasie. Dyrekcja Stoczni Gdańskiej odstąpiła bowiem całe zamówienie magistratu warszawskiego gdańskiemu przedsiębiorstwu „Danziger Wagonfabrik“, rezerwując dla siebie prowizję za pośrednictwo.

Trudno znaleźć dostatecznie dosadne słowo, aby z jednej strony określić postępowanie zhitleryzowanej dyrekcji Stoczni Gdańskiej, a z drugiej strony niezrozumiałą wprost bierność polskich przedstawicieli w Stoczni.



Akademia ku czci śp. ks. Hlinki. Śląski komitet opieki kulturalnej nad Polakami w Czechosłowacji oraz Towarzystwa Przyjaciół Słowaków w Katowicach urządza w niedzielę 18 bm. w teatrze w Katowicach uroczystą akademię ku czci ks. Andrzeja Hlinki, zmarłego niedawno wodza ludu słowackiego.

5000 robotników wróci z Łotwy. W drugiej połowie bm. rozpoczną się masowe powroty polskich robotników rolnych, którzy wyjechali na roboty sezonowe do krajów bałtyckich. Z samej tylko Łotwy powróci ma około 5.000 robotników. Dla powracających robotników sezonowych zorganizowane będą specjalne pociągi.

Ostrożnie z grzybami. Miejska służba zdrowia przeprowadziła lotną lustrację wszystkich targowisk warszawskich, zwracając specjalną uwagę na grzyby suszone. U jednej ze sprzedawczyń skonfiskowano 10 kg grzybów trujących. Miejska służba zdrowia ostrzegła przed nabywaniem grzybów niepełnych.

Nowe procesy komunistyczne w Dubnie i Krzemieniu. Na wokandy sądowej znajduje się seria wielkich procesów politycznych na tle likwidacji procesów komunistycznych na Wołyniu. W tych dniach odbędzie się w Dubnie i Krzemieniu kilka procesów komunistycznych. W Równem rozpoczął się wielki proces komunistyczny przeciwko 30 mieszkańcom powiatu sarnieńskiego.

Projekt budowy domu Zw. Inwalidów. Łódzki oddział Zw. Inwalidów Wojennych RP opracował projekt budowy własnego domu związkowego w Łodzi. Związek zgromadził już pewne fundusze i zakupuje plac w nowej, reprezentacyjnej dzielnicy Łodzi, przy ul. Narutowicza 114. Dom związkowy planowany jest z dużym rozmachem i mieścić ma m. in. również salę kinową.

436 pożarów na Polesiu. Od roku 1936 ilość pożarów na Polesiu przybrała katastrofalne rozmiary, szczególnie duża ilość pożarów zanotowana została w roku 1938. W bieżącym roku do 1 września zanotowano na Polesiu 436 pożarów, ogólnej wartości 421.000 złotych.

Dar szewców w Dawidgródku dla Pana Prezydenta. Spółdzielnia szewców w Dawidgródku ofiarowała Panu Prezydentowi nowe buty myśliwskie tzw. „wyciążki”. Wyroby szewców w Dawidgródku znane są z trwałości i starannego wykonania, a buty do polowania stanowią specjalność tamtejszych rzemieślników.

Śmiertelna bójka podczas gry w piłkę nożną. Niwka w Zagłębiu Dąbrowskim była terenem krwawej bójki. Kilkunastu młodzieńców grało w piłkę nożną. W pewnym momencie wynikła między nimi bójka. Chłopcy bili się sztachtetami z plotu, kijami, nożami i kamieniami. Jeden z uczestników masakry Jan Należniak został uderzony ciężarkiem w głowę i zmarł na drugi dzień po zejściu.

Ołbrzymi pożar w pow. tomaszowskim. We wsi Czartowiec w pow. tomaszowskim w zagrodzie Jana Leji wybuchł pożar. Ogień błyskawicznie objął sąsiednie zabudowania tak, iż wkrótce spłonęły doszczętnie 23 gospodarstwa oraz tegoroczne zbiory. Pożar wzięliście dzieci.

Nauczyciele w walce o swój byt.

O pełną stabilizację i jawność ocen kwalifikacyjnych.

Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego odbył się walny zjazd Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, na którym powzięto jednogłośnie uchwały, domagające się zmiany dotychczasowego opłakanego stanu, związanego ze zbyt małym uposażeniem. Uchwały te brzmią:

1) **Odpowiedniego traktowania osobowości nauczyciela, który stanowi główną podstawę rozwoju szkoły i wychowania.** Z uwzględnienia tego zagadnienia wynika konieczność przywrócenia: a) zasad uposażenia wprowadzonych do ustawy uposażeniowej w latach 1920—1923; b) przepisów pragmatyki nauczycielskiej z roku 1926, dotyczących przede wszystkim **pełnej stabilizacji służbowej i jawności ocen kwalifikacyjnych.**

Do kwestii zasadniczych należą **reforma**

uposażeń i zniesienie podatku specjalnego. Pobory służbowe winien każdy nauczyciel otrzymywać co miesiąc pocztą na swoje imię, bez uciążliwego i niewygodnego, **wiodącego do nieszczęśliwych wypadków i nadużyć pośrednictwa płatników rejonowych.**

Nauczycielstwo domaga się wypłacenia zaległego od szeregu lat dodatku mieszkaniowego, ustawowego określenia warunków, jakim ma odpowiadać mieszkanie, przydzielone nauczycielowi przez gminę, oraz uregulowania kwestii gruntu ornego dla nauczycieli na wsi.

Należy przedstawić Ministerstwu W. R. i O. P. opłakany stan materialny i **nieznośną sytuację prawną** tzw. godzinowych nauczycieli religii, żądając przyjęcia ich wszystkich przynajmniej na kontrakt, o ile nie mogą być wzięci na etat.

W Przygodzicach odsłonięto pomnik śp. Jana Mertki.

Wieś polska uczciła pamięć poległych w obronie ojczyzny.

Ostrów Wlkp. (1j) W pobliskiej wsi Przygodzice (pow. Ostrów), w której ujrzał światło dzienne pierwszy chronologicznie poległy powstańca wielkopolski ś. p. Jan Mertka, miejscowe koło Zw. Powstańców Wlkp., nazwane jego imieniem, przeżywało ub. niedzielę bardzo podniosłą uroczystość. Dla uczczenia pamięci tych, co swe młode życie oddali w obronie ojczyzny, związek wznosił w osrodku wsi wspaniały pomnik, którego uroczyste poświęcenie i odsłonięcie pozostawiło silne wrażenie na uczestnikach.

Już od wczesnego rana do pięknie i bogato przystrojonej wsi zaczęły napływać liczne delegacje bratnich organizacji oraz przedstawiciele władz, by wziąć udział w nabożeństwie, odprawionym przez ks. prob. Kuchowicza, który też dokonał aktu poświęcenia szarfy do sztandaru powstańców. W karnych szeregach przemarszerowały następnie oddziały umundurowanych powstańców pod pomnik, gdzie w imieniu komite- tu wykonawczego przemówił pięknie p. me- cenas W. Jankowski. Przy dźwiękach fan- far starosta powiatowy p. dr Ekkert doko- nał odsłonięcia pomnika, a orkiestra ode-

grała hymn narodowy. Po odśpiewaniu „Roty” nastąpiło odczytanie i podpisanie aktu erekcyjnego, równocześnie zaś złożono pod pomnikiem wspaniały wieniec od ordynata ks. Michała Radziwiłła.

Po defiladzie dalszą częścią uroczystości była akademii w Domu Ludowym, którą po odśpiewaniu pieśni Maklakiewicza „Jak szumi Bałtyk” zagał przez koła Tow. Powst. p. Zawadzki, po nim zaś przemawiali pp.: starosta dr Ekkert, w imieniu pułku ostrowskiego kpt. Szaper, płk. Słowiński, insp. Hęcka (za Polski Zw. Ziemi Zach.) i in- ni. Pod koniec akademii uchwalono wysłać telegramy holdowniczce do Pana Prezydenta R. P., marszałka Śmigłego-Rydza, J. Em. ks. Prymasa Polski i do premiera generała Słajow-Składkowskiego.

Za zasługi położone nad rozwojem koła i wystawieniem pomnika otrzymali dyplomy z rąk p. płk. Słowińskiego pp.: T. Fortuniak, J. Stachurski, J. Matysiak, J. Dybół, Zawadzki, Polski oraz wykonawca pomnika p. Edward Orłowski z Ostrowa.

Wspólny obiad żołnierski i miła zabawa ludowa zakończyły te uroczystości.

Przybrany syn zastrzelił ojca.

Chojnice. (s) Dnia 12 bm. w godzinach wieczornych w Małych Chełmach w pow. chojnickim miała miejsce sprzeczka, zakończona zabójstwem. Przybrany syn roln. Bol. Sielskiego, Telesfor Janikowski w toku rozmowy z ojcem strzelił z floweru do niego, kładąc go trupem na miejscu. Zabójcę odstawiono do więzienia Sądu Okręgowego w Chojnicach, ciało Sielskiego od- dane do dyspozycji komisji sądowo-lekar- skiej i prokuratora. Według obecnego ze-

znania, Janikowski zabił swego ojczyma wieczorem, strzelivszy z broni palnej, wy- konanej własnoręcznie domowym sposo- bem, gdy po skończonych robotach rolnych Sielski robił mu wyrzuty o niezbyt pilnym wykonywaniu prac rolnych, groząc mu jednocześnie nożyczkami. Ambitny i gwał- towny młodzieniec schwycił za broń i za- strzelił na miejscu ojczyma. Dalsze szcze- góły ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.



Zarządzenia wojskowe w Szwajcarii. Celem udaremnienia przemarszu jakichkol- wiek wojsk, szwajcarskie władze wojskowe założyły miny pod mostami i tunelami na wszystkich drogach w okręgu Bazylei. Min strzegą saperzy i powołana pod broń ochot- nicza straż graniczna. Wydano również za- kaz fotografowania dróg i mostów.

Odkopanie szkieletu mamuta. Na przedmieściu Czerniowiec (Bukowina) natrafiono podczas robót wykopaliskowych na szkielet mamuta o olbrzymich rozmiarach.

Powszechny post żydowski. Rabin Wielkiej Brytanii i Francji przyłączyli się do proklamowanego przez nadrabina pale- styńskiego powszechnego postu żydowskiego na dzień 18 września. Naczelny rabin W. Brytanii wydał w tej sprawie odezwę do wszystkich gmin żydowskich w krajach brytyjskich, wzywając do odmawiania w dniu postu modłów na intencję odwrócenia niedoli żydów w różnych krajach i ustrze- żenia świata od wojny.

Szczury opuszczają tonący okręt. Opu- ściło Karlsbad i osiedliło się na innych obs- zarach republiki czeskiej 70 rodzin żydow- skich. Znaczna stosunkowo liczba rodzin ży- dowskich opuściła kraj Sudetów w ostat- nim czasie.

Wielki proces przeciwko kapłanom w Sowieciech. W mieście Penza rozpoczęło się wkrótce wielki proces przeciwko 36 kapła- nom różnych wyznań, oskarżonych o próbo- wanie utworzenia frontu jednolitego prze- ciwko bezbożnikom, o „konspirację, sabo- taż i inne temu podobne kapitalistyczne przestępstwa”. Wśród oskarżonych znajdu- je się również 5-ciu kapłanów katolickich oraz 3 zakonnice. Oskarżonym grozi kara śmierci.

Misja mandżurska w Rzymie. Ojciec św. przyjął na audiencji oficjalną misję mandżurską z posłem nadzwyczajnym mi- nistrem skarbu Han-Yun-Chich na czela. Poseł złożył Ojcu św. listy uwierzytelnia- jące i dary w postaci nefrytowego naczyń- ka do spalania wonności. Papież wręczył po- słowi złoty medal, jako dar dla cesarza Mandżuko.

Departament wojenny w Ameryce ku- pil wynalazek polski. Polak August Da- browski w Ameryce skonstruował znacznie ulepszone działo przeciwlotnicze. Różni się ono sprawnością od dotychczasowego bar- dzo wybitnie. Departament wojenny rządu Stanów Zjednoczonych zakupił wynalazek Dąbrowskiego i wyasygnował 8 milionów dolarów na wyprodukowanie dział według tego projektu.

Pomnik leśniczemu, który rękoma udusił lwa.

W parku narodowym imieniem Krügera w Afryce Południowej został tymi dniami odsłonięty ciekawy pomnik. Przedstawia on leśniczego, walczącego z lwem. Pomnik ten wystawiony na cześć leśniczego parku narodowego, Wohlhuthera, który napadnięty z nienacka przez lwa, udusił go, sam nie od- nosząc żadnego poważniejszego szwanku prócz ogólnych pokaleczeń, które stosunko- wo szybko zagoiły się.

Zenon Różański



POWIEŚĆ SENSACYJNA

38)

(Ciąg dalszy).

William Flamborough przepuścił pierwszego marynarza, który niósł jego walizę, po czym trzymając w prawej dłoni teczkę, zawierającą plan wynalaz- ku inżyniera Janczara, wszedł na dra- binkę i wolno zaczął piąć się w górę...

Brakowało mu jeszcze jakieś półtora metra, już miał dosięgnąć lewą ręką wyciągniętych ku niemu dłoni, gdy poczuł naraz piekący ból w prawym ra- mieniu. Stracił w nim władzę i jak kłoda spadł z drabinki. W powietrzu, nim go chwycyło usłyszał huk...

Zdażył jeszcze krzyknąć:

— Tecz...

I stracił przytomność.

ROZDZIAŁ XIV.

Greta von Hesslar obudziła się znacz- nie wcześniej, niż przypuszczał jej ko- lega po fachu z angielskiego wywiadu. Nim odzyskała pełną świadomość leżała chwilę nadsłuchując... Czekala na głos jego, Williama... Powinien tu być prze- cież...

Zasnęła wprawdzie to fakt, ale nie pozostał jej chyba samej. Nie otwie-

rając oczu, szepnęła cicho:

— Willi...

Nikt jej nie odpowiedział z tej pro- stej przyczyny, że nikogo nie było w kabinie.

Jeszcze nie otwierała oczu. Była we władzy jakiegoś błędnego lenistwa, nie chciało jej się nawet otwierać oczu...

— Willi... — powiedziała głośnie.

Znowu nic.

Uniosła dopiero teraz w górę powieki. Były ciężkie, jakby ołowiane. Rozej- rzała się po kabinie, nie podnosząc głowy... Jego nie było, wyszedł widać. W pierwszej chwili zdenerwowała się tym, ale zaraz pomyślała, że nie chciał jej budzić pewnie i dlatego wyszedł... Kochany chłopiec...

Znowu zamknęła oczy i poczęła roz- pamiętać jego słowa... Tak ładnie mówił!... Szkoda, że jego słowa nigdy się nie zrealizują. Mogła być szczęśliwą jeszcze przez kilka dni, do końca po- dróży... Później znowu praca...

A może rzucić ją? Dość już prze- cież dała z siebie. Kilka lat pracowa- ła bez wytchnienia. Wszystko z siebie dawała...

Teraz chce mieć własne życie... Tyl- ko... z tej pracy nie można się zwolnić. Chyba na ementarz...

Przeszył ją dreszcz. Nie chciała u- mierać... Teraz dopiero będzie mogła żyć... Jego wprawdzie widzi po raz osta- tni, ale zostanie jej z tego spotkania marzeń na całe życie...

A może on się obraził na nią i dlatego wyszedł? — przeraziła się tej myśli. — Zasnęła przy nim, mogło go to dotknąć...

Podniosła się, by powstać i dopiero teraz zobaczyła, że tapczan jest odsu- nięty niemal na środek pokoju...

Kto go przesunął?

I po co?

Wstała szybko. Zajrzała do szafy, do walizki — wszystko było w porządku. Nic nie zginęło. A dlaczego tapczan jest przesunięty spod okna na środek pokoju. Jakiś cel musiało mieć to prze- sunięcie przecież...

Poczęła dokładnie oglądać posadzkę w tym miejscu, gdzie stał przedtem tapczan. Pokryta była grubą warstwą kurzu, ale w jednym miejscu, tuż przy samej ścianie widniał dość duży pro- stokąt.

Tu musiało coś leżeć — skonstatowa- ła. — Ale co? I kto to zabrał?

Myśl jej pracowała sprawnie, ale zbyt niewielkie miała oparcie w faktach, by dała jej odpowiedź na te pytania.

Myślała o wszystkich możliwych lu- dziach, ale nie o Williamie. Może był tu Barney?

A może Janczar? Miała z nim zjeść dziś obiad, ale nie przyszła. Była zajęta Williamem.

Ale czego by tu szukał Janczar? On nie. Więc kto?...

Najlepiej będzie pójść do Janczara i delikatnie go wybać. Może coś wie. Jeśli nie — pójdzie do Williama.

Ubrała się, poprawiła włosy i wyszła. Przed drzwiami kabiny inżyniera za- trzymała się i słuchała przez chwilę. Wewnątrz panowała cisza. Zapukała.

Nikt jej nie odpowiedział. Czyżby Janczar nie było? Nacisnęła klamkę i pchnęła drzwi. Ustąpiły.

Weszła do środka. W kabinie było pusto. Zamierzała już wyjść, gdy do- strzegła w popielnicze niedopałek pa- pierosa.

Papierosa takiego samego, jakie pa-

lił William. W pierwszej chwili przy- stanęła aż ze zdumienia.

Willi tu! Co on tu mógł robić? Cze- go chciał od inżyniera Janczara?

Zaraz jednak pomyślała, że nie tylko on przecież może palić takie papierosy. Wprawdzie mówił, że sprowadza je aż z Egiptu, ale Janczar też mógł je spro- wadzać. A może dostał po prostu od kogoś... na pewno tak, bo cóż mogłoby sprowadzić tu Williama...

Uspokojona wyszła z kabiny, ale w głębi niej ugruntuowały się już pewne obawy... Przygłębiała je, ale wypływa- ły same jak oliwa na powierzchni wody...

W końcu zdecydowała, że najlepiej zrobi, jeżeli zaraz pójdzie do Williama i zapyta go o wszystko.

To ją najlepiej uspokoi. Ruszyła w stronę jego kabiny. Zapukała trzy razy i pchnęła drzwi, ale nie ustąpiły. Kabi- na była zamknięta... Pomyślała, że Willi wyszedł pewnie do kawiarni i tam zamierzała pójść, gdy usłyszała na- raz coś jakby jęk...

Pochodził z kabiny...

W pierwszej chwili skamieniała z przerażenia, ale gdy dźwięk ów do ję- ku podobny ponowił się, odzyskała przytomność... Zapukała energiczniej, niż przed tym...

— Willi... to ja... Greta... otwórz...

Odpowiedzi nie było, tylko znowu usłyszała ów jęk. Pewna, że przydarzy- ło się jakieś nieszczęście pobiegła ile sił do swojej kabiny, gdzie w podręcznej walizeczce miała zapas uniwersalnych wytrychów...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dla Naszych Pań

Blaski i cienie kobiety niemieckiej

Cały świat śledził przebieg kongresu narodowych socjalistów w Norymbberdze. Interesującą jest rzecz wyjaśnić, czy i jak wielką rolę odgrywają kobiety w wielkich przemianach światopoglądowych Trzeciej Rzeszy i jaki głos przypadł im w udziale na tegorocznym kongresie.

Kobieta niemiecka, w myśl założeń partyjnych została usunięta z życia publicznopolitycznego na dalszy plan, choć nie przestaje odgrywać sama przez się wielkiej roli w życiu społecznym. Z relacji prasy niemieckiej wyłapujemy wszystkie ciekawsze okoliczności, które dotyczą kobiety niemieckiej.

Na pierwszych stronach pism niemieckich spotykamy się z portretem kobiety. Nie jest to ani żona kanclerza, ani nie należy do rodziny wodza. Jest to Gertruda Schotz Klink, od kilku lat spełniająca za szczytną dla każdej Niemki funkcję Reichsfrauen Führerin, czyli przywódczyni kobiet Rzeszy. Energiczna kobieta zaliczana jest do najbardziej oddanych współpracowników Hitlera i jest członkiem sztabu wodza. Jej to podlega wielka organizacja „National Socialistische Frauenschaft”. Jest bowiem jeszcze jedna organizacja młodzieżowa kobięca „Bund Deutscher Mädel”, podporządkowana jednak organizacji Hitler-Jugend, na czele której stoi Baldur von Schirach. Ogółem ujęto w ramy organizacyjne około 11 milionów Niemek. Reichsfrauen Führerin przywiodła ze sobą do Norymbbergi powyżej 20 tys. kobiet. Główne zebranie uczestniczek kongresu odbyło się w sali kongresowej.

Główne przemówienie wygłosiła pani Gertruda i od niej dowiadujemy się, niejako z urzędowej strony o blaskach i cieniach z życia kobiet niemieckich. Kobięcie postawiono naczelny postulat, aby rodzila jak najliczniejsze potomstwo dla wielkości i chwały narodu niemieckiego. Zamknięto ją dosłownie i zaryglowano w domu i z owych słynnych już trzech niemieckich „K” może odpadać tylko kościół, gdyż urzędowa polityka Trzeciej Rzeszy w sprawach religijnych — niestety — chadza dziwnymi drogami. Liczne zarządzenia mają na celu stworzenie „nowego typu Niemki”. Wielką uwagę zwraca się na podniesienie zdrowotności i higieny, przygotowując liczne zastępy kobiet do służby sanitarnej. Obowiązkowa półroczna służba pracy dla kobiet w ramach dyscypliny wojskowej ma być rozszerzona przez tzw. dobrowolną służbę dwuletnią, mającą na celu przygotować kobietę niemiecką do wszelkich prac, mogących być potrzebnymi na wypadek wojny. Wprowadzony również zostanie dla wszystkich Niemek obowiązek przejścia przed 25 rokiem życia jednorocznej służby pomocniczej na wsi, aby wyrównane zostały przegródry społeczne, a i brak sił roboczych i konieczność zaprawienia się do wszelkiej pracy jest tu również jednym z atutów. Kobiety zostały wciągnięte jeszcze do roboty

oszczędnościowej, polegającej na zbieraniu resztek w gospodarstwie domowym itp., aby przyjąć z skuteczną pomocą gospodarstwu narodowemu i wypełnieniu planu czteroletniego.

Należy stwierdzić, że Niemki dość łatwo wyzbyły się zdobyczy i praw dotychczasowych. Moment podporządkowania się mężczyźnie i posłuszeństwa, jak również ślepa wiara w Hitlera dokonały tego wszystkiego. Życie Niemek ma swoje blaski, ale też i ciernie, z którymi nie tak łatwo pogodziłyby się kobiety innych narodów. Łatwo więc

mogła programowa mówczyni kongresu kobiecego wzbudzić entuzjazm wśród słuchaczek tym więcej, że posiada wszelkie walory doskonałej mówczyni. Mowie jej towarzyszyły oklaski, gdy poruszała zagadnienia programowe, apelując do uczuć patriotycznych wszystkich Niemek i wzywając je do wierności dla tego, który „wierząc w naród niemiecki i jego siły pobudził wszystkich Niemców do czynu i do zwycięstwa i jemu musimy ufać i jego polecenia słuchać, nie szczędząc sił ani ofiar. Słuchają więc i wierzą, ale czy się ostatecznie nie zawiodą, gdy w dalszej konsekwencji spoganię życie rodzinne i to z chwilą, gdy zostanie z rodzin wyrwana religia katolicka, z którą urzędowe czynniki niemieckie prowadzą zażartą walkę.

Z. Zaw.

Jesienne sukienki.

Mimo ciągłych zmian w garderobie damskiej, która coraz bardziej wraca do zmodernizowanych fasonów przedwojennych, sukienka sportowa króluje bezkonkurencyjnie. Stanowi ona większą ilość garderoby pani domu i pracującej zawodowo. Z roku na rok zmieniają się jedynie sposoby układu fałd, długość spodniczek i różne drobiazgi, mające często decydujące znaczenie.

Tegoroczne sukienki sportowe, ze względu na bogactwo fasonów, będą się podobały nawet najbardziej wybrednym paniom. Śliczne wełny, delikatne angory, fantastyczne desenie różnych bawełnianych tkanin — to wszystko czeka na zwolenniczki sukienki i kompletów sportowych. Bardzo modna jest w tym roku kombinacja 2-3 kolorów. Spodniczka zaś, pozostaje nadal krótka i obcisła, u dołu nieco kłozowo poszerzona. Pierwsza od lewej: ciemno-lila sukienka z angory, szerokie naszywki w harmonijnym kolorze.

2) Sukienka z wzorzystej wełny, spodniczka zszywana z 8 części. Z kolorowego jedwabiu zrobiony sznur ozdabia sukienkę przy szyi i w pasie. Ostatnia sukienka kombinowana z wełny i jedwabiu w rdzawym kolorze jest modnym i skromnym modelem popołudniowym.



Znaczenie sałatek.

Wszelkiego rodzaju sałatki stały się obecnie koniecznością, która ogromnie urozmaica obiady, kolacje lub skromne przyjęcia.

Coraz bardziej popularyzują się sałatki z jarzyn, które są nie tylko tanie, ale i bardzo zdrowotne.

Sałata z czerwonej kapusty coraz częściej zastępuje leguminę czy kompot. Przy

nym lub sokiem cytrynowym, mieszać aż do chwili, gdy nabierze ładnej, różowej barwy.

Chcąc ją podać sama, jako sałatę do mięsa czy ryby, dodaje się oliwy.

Trochę bardziej kosztowną sałatkę przyrządza się w ten sposób, że umieszczamy ją z fasolką gotowaną i plasterami ugotowanego selera. Zaprawia się ją rzadkim sosem majonezowym, z dodatkiem pieprzu i musztardy.

Wykwintną sałatę przyrządza się z karczochów. Wybieramy same spode, które po ugotowaniu w osolonej wodzie z dodatkiem octu i ostudzeniu, układamy się na półmisku, pokrywa cienką warstwą sosu majonezowego. Na każdy spód nakładamy w ładną piramidkę drobno usiekane mięso ze zwierzyny lub drobiu, rybę świeżą lub wędzoną — obficie zaprawione majonezem. Przestrzenie wolne między karczochami należy wypełnić jakąkolwiek sałatą zieloną, w drobne paski pokrajaną, ubrać plasterkami jaj lub posypać galaretką mięsna czy rybna.

Linoleum.

W kuchni, na korytarzu, a nawet i w pokojach, jeśli podłoga jest nieco zniszczona — linoleum okazuje się rzeczą nader praktyczną.

Aby jednak linoleum stale wyglądało jak nowe, trzeba je pielęgnować.

Linoleum utrzymuje się ładnie przez zmywanie w wodzie, wyciśniętej z tartych surowych ziemniaków. Kilo ziemniaków utrzeć do miednicy z wodą, wycisnąć. Jeżeli są na linoleum plamy z atramentu nasycić je lnianym olejem, a następnie usunąć przez pocieranie cienkim gładkopapierem. Na zakończenie dać trochę pasty bezbarwnej do posadzek i przetrzeć suknem.

Można też odświeżyć linoleum następującym sposobem:

W 1/2 litra wody zimnej wpuścić surowe jajko i dobrze roznieść. Umyte przedtem linoleum natrzeć tym płynem i dać mu doskonale wyschnąć, przy otwartych oknach.

Jak przykleić linoleum?

Na 10 łyżek kłajstru żytniego jeszcze gorącego wlać 4 łyżki terpentyny francuskiej. Rozsmarować równiutko i nie grubo i obciążyć po przyklejeniu, zwłaszcza brzegi, dość dużym ciężarem.

O ile mieszkanie jest parterowe, a nie ma pod nim piwnicy, albo też suterenu, na podłogę drewnianą kłaść linoleum nie należy. Drewniana podłoga nie mając ani od spodu, ani z wierzchu (linoleum powietrza nie przepuszcza), dostępu powietrza, będzie się psuć, próchniała i w ciągu 2-3 lat zniszczy.

— «» —

PRZEZORY.

— A więc Jasiu, opowiedz jak spędziłeś wakacje? — zapytuje nauczyciel spotkanego na ulicy ucznia.

— Dziękuję. Na zadanie nie wystarczy.

Z zagadnień ogrodniczych

Bieżące prace w ogrodzie i sadzie.

Powoli przechodzi lato i kończy się okres naszej intensywnej pracy w ogrodzie. Wrzesień to już pierwszy miesiąc jesieni. Jak we wszystkich poprzednich miesiącach, tak i we wrześniu istnieje jeszcze wiele nawet ważnych prac ogrodniczych.

W sadzie zakończy się zbiór owoców wczesnych. Owoce te należy z drzew zbierać w stanie zupełnie dojrzałym, a nie jak to się często spotyka w stanie niedojrzałym. Owoce niedojrzałe zawsze mają mały popyt, niskie ceny i kupowane bywają tylko na przetwory. Zebrane owoce od razu trzeba sortować, aby najpiękniejsze i zdrowe dać do przechowania, a potluczone prędzej użytkować. W miarę zbioru podporządkowanych owocem gałęzi stają się już niepotrzebne, więc trzeba je usunąć i starannie przechować do następnego sezonu. Trzeba również przygotować miejsce do przechowania owoców i warzyw — pamiętając, że piwnice nasze muszą być czyste. Czystość pomieszczenia — to najważniejszy warunek dobrego i zdrowego przechowania produktów. Należy więc piwnice wybielić, zdezynfekować siarką, wyszorować dobrze półki mydlinami z sodą i przygotować czysty piasek do przechowania warzyw.

Zbierając tegoroczne plony z drzew — teraz już musimy zatroszczyć się o zbiory w roku przyszłym. — We wrześniu trzeba zacząć zasilanie intensywne drzew owocowych — gnojówką, skopać w obrębie korony każdego drzewa rowy lub doły i napelnić je nawozem płynnym. Wrzesień jest również odpowiednią porą do wycinania drzew starych — usuwania zbędnych gałęzi. Jedną z najważniejszych prac w sadzie jest zwalczanie szkodliwych owadów. W razie napotkania korówki wełnistej, gniazda jej niszczyć spirytusem denaturowanym. Jajeczka innych szkodników palimy za pomocą lampki spirytusowej lub po prostu gniećmy. Na wszystkich drzewach zakładamy świeże opaski lepowe; pozostają one aż do początków lata, przy czym lep trzeba od czasu do czasu kontrolować i odnawiać. Opadłe chore owoce skrupulatnie zbieramy i palimy. Kto pragnie zakładać nowy sad, musi teraz przeprowadzić roboty wstępne w terenie: wytyczyć linie, przygotować pale i wiazadła, a w solidnych zakładach ogrodniczych zamówić ustaloną ilość i jakość drzew i krzewów. Również jesienią najlepiej jest dosadzać drzewa brakujące, zmarniałe itd.

W maliniarni wycina się gałązki, które już owocowały i w roku przyszłym nie będą już z nich pożytku. Najlepiej ucinąć je nisko przy ziemi. Ziemię wokół krzaków, o ile nie była nawożona przez 3-4 lata, nawożymy i skopujemy. W tym miesiącu rozmnaża się porzeczki i agresty. W tym celu tniemy jednoroczne pędy na gałązki o długości 20 cm. Na każdej gałązce winno się znajdować kilka oczek. Mając kilkanaście takich gałązek wiążemy je w pęczki i przytrzymujemy w miejscu wilgotnym. Gdy zawiązą t. zw. piętke sadzimy je do gruntu. Można również wprost po ucięciu sadzonek zeszkółkować je na rozsadniaku. Do zimy przeważnie wszystkie zdolają się zakorzenić. Agresty rozmnażamy za pomocą odkładów. Nagina się gałązkę ku ziemi, w miejscu ugięcia u dołu robi się na niej podłużne nacięcie, kluczykuje patyczkami i przysypuje ziemią, pozostawiając wierzchołek gałązki na powierzchni ziemi, przymocowany pionowo do palika.

W warzywniku dokonujemy w dalszym ciągu zbioru pomidorów, ogórków i fasoli. W pogodnie i suche dni zaczynamy wybierać warzywa do przechowania zimowego, a więc marchew, buraki, pietruszkę i selery. Wyrwując warzywa, układamy je na zagonkach w niewielkie kupki, następnie czyścimy, układając nać i zostawia się na dwa, trzy, aby przeschły. W międzyczasie możemy przygotować miejsce do przechowania warzyw w piwnicy, względnie w ogrodzie. (O kopcowaniu warzyw w ogrodzie — napiszemy osobno). Przy końcu miesiąca można też zacząć wycinać późną kapustę do kiszenia. Można jeszcze ostatni raz posiać szpinak i rzodkiewkę. Kończymy też zakładanie truskawczarni i sadzenie rabarbaru — dając poprzednio ziemi duży zasób nawozu stażennego lub obornika. Rabarbar trzeba sadzić rzadko — dawać duże odległości (80 cm do 1 m. lub 1x1 m).

Opróżnione miejsca w warzywniku należy oczyszczać zaraz z łąt i gąbów, które są siedliskiem chorób i schronieniem dla szkodników. Zwolniona spód upraw ziemie jak najprędzej przekopać.

W ogródku ozdobnym też mnóstwo roboty nas czeka. Dużo pięknych lwich paszczy, dzianw, maków, petunii i wiele innych kwiatów przekwitła, następuje więc pora zbierania nasion. Nasiona należy brać z takich roślin, które wyróżniły się w ciągu roku pięknym i obfitym kwitnieniem i zdrowotnością roślin. Kończyć wysadzanie roślin cebulkowych na grzędę i do doniczek, na kwitnienie zimowe. Zwolniono rabaty po kwiatkach letnich obsadzać bratkami, niezapominajkami itp. na najwcześniejsze kwiaty wiosenne. U róz pilnie zbierać i palić liście, okryte rdzą lub pleśnią, a całe rośliny przyskać siarczanem, mlekiem wapniowym lub cieczą bordoską.

Zgrybiać opadające z drzew i krzewów liście.

Co gotujemy na obiad?

- I. Zupa kminkowa ze śmietaną pierożki w kruchym cieście budwń z pomidorów.
- II. Liście szczawowe na rosole pieczeń cielęca w sosie tatarskim krem migdałowy.
- III. Żur paszteciki z grzybów suflet z jabłek.
- IV. Barszcz zabielały pieczeń wołowa zapiekana z pomidorami sałata z selerów.
- V. Zacierka na mleku okonie smażone lub jajecznicza z cebulą grzybek z owocami.
- VI. Zupa z dyni poledwica duszona ze śmietaną budwń cytrynowy.
- VII. Zupa owocowa potrawa z kaczki z grzybkami kompot z śliwek.

Ze świata kobiecego.

Angielskie kobiety chcą więcej jeść...

Przewodnicząca Ligi Obrony Praw Kobięcych w Londynie, p. Elizabeth Abbot, na jednym z zebrzań kobiecych w Cambridge wygłosiła płomiennie przemówienie w walce o równouprawnienie pełne angielskich kobiet z mężczyznami. Sadzi ona, że na każdym kroku, w każdej dziedzinie życia angielskie kobiety są upośledzone. Najlepszym tego dowodem, zdaniem prelegentki, jest to, że w wielu hotelach i restauracjach panuje zwyczaj podawania Angielkom mniejszych porcji jedzenia, niż ich mężom, braciom i znajomym. P. Elizabeth Abbot żąda więc zrównania podawanych do stołu porcji. Czy będzie z tego zadowolona większa część Angielek, starannie pielęgnowanych swą „linię”, o tym p. Abbot nie wspomina.

Najlepsze (16273)
wełny do robót ręcznych
wydajne i modne poleca
Specjalny Skład Wełny Jerzy Karliński
Bydgoszcz, Plac Wolności 1.
Stała bezpłatna nauka i pokaz śolegów.

rzadza się ją w następujący sposób: czerwoną kapustę, uszatkowaną cienko, wrzucić do osolonego wrzątku, przelać przez sito, zlać zimną wodą, aby zbyt nie rozmiękła. Następnie trzeba osolić do smaku, pocukrzyć, połać obficie dobrym octem win-

Pełna tabela loterii

8-my dzień ciągnięcia IV-ej klasy — 42 loterii

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr 32401.

Zł. 10.000 na nr 148950.

Zł 5.000 na n-ry: 29683 45851 46291 64255 78894 83824 94299 108594 143161

Zł 2.000 na n-ry: 24434 34792 46558 57880 64776 73361 79831 86658 122385 136089.

Zł 1.000 na n-ry: 1329 3087 13612 20838 25497 27431 31719 35455 39479 42754 43079 45461 52406 56279 61042 62199 68911 75474 78133 84993 94662 96102 99137 103198 116880 118888 119499 122790 125883 139144 147856 149987 155125 156361 159319.

Wygrane po 250 zł

70 64 720 92 9 828 1004 36 112 85 220 66 420 45 69 531 4 691 980 2015 162 86 8 231 384 452 500 33 64 5 8 605 8 51 938 300 890 207 57 383 415 502 49 63 603 84 91 836 903 17 4118 36 57 64 366 380 433 63 500 66 73 86 602 66 922 97 5001 131 43 213 80 359 535 799 957 70 6009 21 32 46 107 215 48 86 94 325 51 532 768 836 7081 223 89 336 495 517 34 60 9 4625 58 721 46 882 905 27 34 57 62 8043 358 75 499 547 52 82 634 725 41 83 997 9023 63 189 92 291 346 432 58 64 707 821 10025 93 156 64 206 19 52 366 98 593 638 64 712 76 11061 295 457 527 678 752 79 929 43 70 12007 99 173 291 300 455 556 622 29 78 83 96 715 13155 242 425 553 87 635 848 78 14122 93 257 519 776 908 15029 67 100 79 307 507 94 893 915 44 16146 330 83 417 43 50 18 664 842 983 17016 61 195 246 633 773 868 18337 626 958 19005 391 660 92 73 7880 945 20030 177 281 393 409 572 783 927 21082 170 482 760 893 907 22024 346 455 500 28 699 726 41 24054 280 595 696 72 53 79 824 25035 85 298 316 454 807 34 911 61 26015 72 10 57 64 354 412 80 522 655 707 56 917 9 29 63 75 27009 45 102 383 403 79 627 837 993 28029 54 63 268 592 618 88 825 984 8 29170 8 285 393 585 915 30412 7 514 27 728 890 947 54 93 31076 242 669 92 831 921 30 69 99 32034 231 4 310 68 439 70 577 623 739 59 61 79 936 33029 34 216 9 502 32 600 54 980 992 34002 78 84 101 31 250 390 469 583 628 32 778 985 35017 26 377 544 648 51 703 812 80 36027 52 88 265 368 563 70 96 9 837 40 98 901 6 45 37014 8 58 146 74 27 58 510 3 25 72 616 77 707 12 825 76 38079 90 101 6 67 396 450 86 923 84 39191 282 333 457 72 662 852 905 40165 405 50 661 813 47 41052 65 112 3 24 62 407 35 59 645 98 855 936 — 42036 442 96 722 39 43215 452 583 966 93 44222 336 462 632 82 717 31 916 42 45183 226 69 300 53 75 91 431 89 99 564 841 46045 259 339 62 419 924 37 48 77 702 800 47 963 24 47068 96 155 90 304 57 534 40 627 48087 105 227 377 442 5 6 533 5 61 716 29 843 92 162 49161 94 257 357 411 561 751 69 83 879 50081 100 79 86 284 749 52 6 910 40 66 51137 47 90 208 491 601 764 52296 416 27 519 27 79 53011 8 87 93 294 360 461 523 54001 18 33 — 192 296 406 28 620 754 81 907 55029

180 205 67 315 418 572 1 613 80 711 37 68 821 42 3 916 77 56104 56 237 457 593 689 713 880 921 97 57094 100 15 6 27 329 414 73 500 5 67 619 81 702 916 58005 213 40 81 382 436 83 650 797 8 59658 94 760 818 926 60187 288 93 427 585 746 807 13 90 922 — 61089 90 201 307 478 567 695 739 — 801 91 62044 199 329 68 73 84 541 36 92 533 5 95 763 895 900 63158 304 35 661 702 48 89 850 938 64260 45 39 508 65060 149 85 330 67 413 9 77 590 72 824 981 66037 155 273 331 93 426 501 26 79 97 613 23 45 930 5 67002 144 229 310 5 30 85 526 675 713 86 849 57 80 68026 118 36 4 57 69 327 42 409 87 9 578 646 732 804 15 939 69257 414 61 3 74 624 808 900 94 70075 100 459 95 296 475 83 663 873 903 87 — 71083 238 43 312 63 432 500 42 79 96 622 90 3 907 26 7205 563 100 46 94 393 478 537 77 891 900 10 92 73117 318 25 420 45 75 556 616 925 49 74015 33 85 96 173 200 87 95 354 475 505 17 99 906 70 4 75066 71 188 383 686 759.

20 357 85 490 514 34 76 661 876 134006 316 79 95 402 52 520 824 135014 16 28 85 289 371 98 411 520 972 136716 47 53 838 926 67 137161 260 83 376 487 691 138060 127 58 71 83 220 305 7 453 66 637 139162 87 246 409 551 758 844 981 140050 54 127 60 426 633 822 71 88 141460 600 760 990 142070 432 70 861 950 67 143071 159 281 393 418 91 598 742 57 61 890 963 88 144040 226 330 511 65 95 629 78 715 826 44 71 914 36 52 60 145110 256 435 45 659 852 76 146191 212 416 92 554 97 608 33 821 147218 81 330 433 67 74 530 644 731 74 148133 308 510 85 149121 232 326 737 823 150243 473 573 609 49 87 151202 747 814 39 77 93 903 30 152114 73 235 515 778 801 31 990 153014 28 179 296 306 419 62 631 836 79 96 154010 26 178 205 41 83 326 37 60 74 407 16 509 60 94 637 88 718 973 78 155038 320 568 602 750 54 97 868 156121 35 225 238 493 670 50 832 960 157436 158242 314 93 509 601 750 85 159000 119 56 98 324 559 744 54 70 846 56 67 984

351 679 721 32 59 78002 216 672 748 80 79182 336 71 454 521 64 651 896 935 80012 53 213 20 63 359 464 585 798 833 81020 160 384 499 683 735 833 46 82007 41 90 302 439 681 748 974 83392 942 84000 458 551 639 745 987 85192 496 551 863 86153 245 426 94 602 31 730 97 87637 764 73 830 88141 259 511 604 76 56 71 809 953 89325 97 727 941 90245 334 49 481 501 807 23 961 91448 686 92249 735 93004 8 117 33 45 344 456 99 793 821 916 79 94242 568 704 883 998 90073 280 362 96112 226 462 82 84 803 10 97229 38 508 59 78 640 98124 71 240 99086 156 399 401 684 803 901 100037 482 626 976 101017 85 172 216 400 648 61 781 873 914 19 48 102213 349 602 62 103172 651 83 93 799 867 104101 278 384 429 543 620 770 105655 66 80 875 106146 69 438 573 107458 564 108516 824 38 94 109291 353 68 531 834 110024 306 111322 640 952 60 112348 807 924 83 113244 560 114118 533 939 115009 62 709 11 929 116051 359 78 491 555 86 802 55 117371 435 49 522 705 118191 316 512 42 — 801 2 59 925 46 119358 771 819 902 120005 144 344 60 453 97 786 121188 749 991 122068 70 190 528 72 624 817 123234 437 522 856 94 124037 508 — 125297 312 459 99 126137 378 519 758 127484 600 78 128003 231 937 129268 439 600 942 130295 599 131888 132118 63 560 133035 161 478 913 134 135090 120 136300 778 137339 530 952 84 — 138056 271 786 33 952 139001 206 342 448 663 787 140431 716 142051 382 — 519 143296 586 906 144041 145018 997 146014 43 177 422 977 147139 284 394 972 148066 227 369 572 623 149039 182 496 581 877 150333 51 768 902 — 151360 97 910.

322 935 22216 479 528 701 809 23010 430 567 724 61 866 24082 144 25443 694 96 739 26089 223 795 816 27063 131 331 405 568 69 28096 330 493 887 902 68 29138 414 697 801 30161 244 97 314 31 674 902 31501 32343 80 546 639 778 965 33033 204 326 434 615 872 965 86 34544 35169 244 29 609 905 49 74 35161 244 329 609 905 45 91 36625 89 716 59 76 962 37228 83 414 38598 919 39484 733 913 40190 918 71 41179 369 844 42351 47 87 436 571 615 871 43225 28 977 44187 293 469 780 820 45447 912 60 46776 47180 281 340 492 830 48233 301 800 35 955 49039 63 471 526 50346 507 623 32 99 765 51026 58 274 527 869 52038 170 476 835 53225 383 669 892 54111 337 58 55408 16 61 539 862 56418 536 41 73 647 768 57041 379 94 590 622 74 58112 364 766 16 943 60 84

III-tie ciągnięcie

Wygrane po 250 zł

149 86 424 612 150 89 893 949 1151 68 212 19 23 55 347 447 579 657 834 2056 320 35 804 11 907 26 321 293 337 72 432 61 706 4167 82 255 59 459 774 850 5073 82 107 348 550 663 822 55 59 974 6131 346 53 504 25 46 805 7154 92 202 25 8038 211 414 42 569 694 718 9386 73 417 590 865 981 10320 305 20 33 615 70 940 11050 386 — 12101 10 35 55 640 808 19 908 13163 825 997 14048 337 659 723 912 15178 515 616 16010 56 237 447 793 818 94 8 17131 286 711 40 894 18829 19347 448 94 601 2 913 20225 361 48 3796 865 95 21586 705 20 882 969 23028 49 75 82 124 227 92 368 944 24402 76 513 626 63 25058 226 301 59 574 959 26175 305 40 439 518 26 728 27211 35 412 569 810 28285 383 787 862 29399 575 809 900 24 50 68 30594 613 50 918 31001 260 301 710 971 32564 610 33472 705 34005 123 49 228 302 6 460 839 53 969 35126 564 70 656 97 794 36022 89 324 52 833 37085 710 89 291 334 452 535 58. 38309 88 549 80 725 811 39266 515 96 40014 109 18 42 74 629 41031 109 91 208 28 497 42164 538 693 43006 271 689 920 82 44436 529 800 45207 28 528 62 46187 397 47047 144 298 349 844 967 48062 102 242 62 376 405 38 516 650 969 69 549 3345 7889 50107 258 368 844 51197 322 34 40 896 52399 576 831 53092 457 580 92 64015 20 257 63 342 87 691 888 55776 56193 797 823 981 57113 33 679 736 856 58013 363 448 56 580 791 960 59183 305 21 57 80 505 822 56 69018 456 580 881 987 61306 448 58 580 678 766 62002 224 320 473 767 881 63041 52 73 102 309 585 679 712 907 23 64114 300 462 96 979 65171 272 726 73 66088 114 60 237 449 524 626 732 944 67 67444 649 836 68036 277 309 36 418 538 69054 96 563 638 704 70036 76 188 242 419 510 71153 224 469 72282 375 419 47 569 748 994 73021 101 49 204 58 66 69 301 487 523 663 824 74063 347 72 401 98 684 805 982 75018 118 298 445 643 710 915 7601 374 412 565 673 798 808 77286

VI-te ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr: 22596

Zł 25.000 nr nr: 150524

Zł 10.000 na nr: 22553 87223 119680

Zł 5.000 na nr: 6071 82562

Zł 2.000 na nr: 745 11964 12700 14455

45301 49818 50384 69666 72059 93398 95836 124988 149208

Zł 1.000 na nr: 16982 19722 23132 24539 34960 37765 49321 49545 51106 54729 72509 74565 84000 84025 84288 85163 88025 88700 89527 91016 91630 104060 106496 107862 111338 121703 133623 138895 157310 157886

Wygrane po 250 zł

74 104 207 868 78 928 1037 131 989 2133 513 736 3172 533 697 821 4278 495 679 5236 570 622 747 992 6171 223 444 572 526 760 7018 78 76 313 616 740 931 60 8152 326 67 452 540 917 35 9041 54 137 71 647 95 913 10001 698 63 728 79 94 11022 154 351 691 722 59 93 12538 945 13105 30 711 35 918 14046 154 64 97 14408 774 811 42 15153 56 200 310 690 16950 16110 403 683 87 751 66 18137 477 703 19054 36 97 566 805 60 20097 394 713 829 912 25 71 21005

60002 31 233 213 392 575 640 59 76 6889 952 61225 62 431 63 412 693 73 791 962 68297 519 55 69032 637 57 70049 830 71065 268 537 954 72119 6534 73 781 817 73010 394 874 74109 15 375 441 90 690 801 35 75067 407 66 925. 76076 331 656 714 849 61 92 77114 637 44 60 778 821 78345 452 535 710 45 931 48 78 79301 680 881 80624 773 869 81278 376 507 84 743 850 91 93 901 19 68 82199 211 301 463 516 784 83282 605 754 844 76 84258 98 548 840 85372 415 832 86019 147 710 922 87055 83 758 95 873 947 69 88082 181 243 45 677 769 820 89249 954 119 208 58 448 63 527 60 99 618 700 898 91028 59 135 259 382 794 92 124 204 614 36 737 93248 845 77 910 94022 158 392 587 96028 142 96 542 95 849 83 920 96153 231 59 337 739 97364 425 510 18 697 98394 449 750 99111 764 890 964 100014 80 944 101026 230 4 49 495 102060 174 222 585 702 57 103045 166 619 104009 52 384 420 89 697 761 852. 105675 91 106090 192 223 88 331 546 647 834 107147 620 41 894 108232 684 714 883 907 109187 405 110000 63 359 613 963 111194 409 54 530 97 898 112126 65 252 429 721 97 113411 507 847

114180 268 9 300 429 115175 250 942 81 116168 848 958 117067 82 111 68 71 202 625 96 905 74 119037 48 164 569 765 860 120302 410 718 21 121055 93 218 81 609 50 122054 452 608 89 898 123142 283 861 47 124053 125041 298 618 32 126569 817 127081 276 513 698 735 128090 451 640 836 129312 404 683 932 130549 89 749 — 131129 666 893 132048 96 123 746 — 133628 134241 135467 136203 65 654 137025 186 273 138263 319 568 607 73 799 842 947 140227 498 699 733 813 85 142000 118 203 367 467 779 143103 42 67 84 289 414 544 85 944 144076 154 606 72 460 552 739 94 828 979 — 145006 793 819 958 146246 94 235 147265 323 482 641 705 850 148016 97 208 301 5034 614 711 149295 484 744 54 150080 9 398 779 151052 279 386 96 400 42 152036 245 617 153126 49 75 93 5 618 95 793 154172 795 963 155202 18 308 520 612 740 973 156006 151 210 157091 317 472 799 980 158351 932 159173 642 804 33 61 927.

zł 5.000 na

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCLAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelnia Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w niedzielę, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetki sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.
Nocny dyżur pełni apteka Pod Orłem.

REPERTUAR KIN:

As: „Marnotrawna córka”.
Słońce: „Pobożne kłamstwo”.
Stylowy: „Port Artura”.
Świt: „Sam Dodsworth”.
Młoty: nieczynne.

Wspaniały rozwój Związku Robotników Rolnych i Leśnych ZPP okręgu inowrocławskiego. W sali Sokolni przy ulicy Szymborskiej odbyła się konferencja prezesów filijnych i obwodowych Zw. Robotników rolnych i leśnych przy udziale przeszło 40 przedstawicieli poszczególnych placówek. Po załatwieniu formalności wstępnych prezisi zdali sprawozdanie ze stanu organizacyjnego, poruszając m. in. warunki pracy i płacy, lecznictwa i w ogóle życia robotników rolnych. Ze sprawozdań wynikało, że mimo przeszkód i trudnych warunków, stan liczebny członków okręgu powiększył się o 600 członków. Równocześnie poruszono sprawę utworzenia samopomocy oraz zakładania spółdzielni, po czym sekretarz p. Wł. Konieczny z Inowrocławia wygłosił referat z dziedziny obrony prawnej. Po obszernej dyskusji nad uwagami do nowego kontraktu taryfowego oraz załatwieniu kilku spraw natury organizacyjno-administracyjnej, obrady zakończono.

Nowa rada Pow. Tow. Rolniczego ukonstytuowała się następująco: T. Kaźmierczak — Płonkowo, ks. prob. Ziarniak — Brześć, Fr. Mejza — Zajezerze, A. Wodniak Jaksice, Cz. Graczyk II — Zyrosławice, J. Buczkowski — Rojewo, F. Górny — Wono-rze, J. Bogacz — Piecki, A. Czwaro — Lisewo Kościelne, K. Zieliński — Sobiesierne, Zb. Dembiński — Węgierce, Wł. Harenda — Szadłowie, Szcz. Wawrzyniak — Jaksice. Komisja rewizyjna: J. Haber, Dziewa, W. Konieczka — Murzynno, Fr. Witkowski — Racice; zastępcy: Bochat — Inowrocław-Mikorzyn, Kowalski — Żerniki. Delegaci na walne zebranie wojew. Pow. Tow. Roln.: J. Jercha — Batkowo, J. Bogacz — Piecki, Cz. Graczyk II — Zyrosławice, Fr. Orczyk — Sielec, dr Trzciniński — Ostrowo n. Gopłem. Nowo wybrana rada dokona w najbliższym czasie wyboru nowego zarządu Pow. Tow. Rolniczego.

P. P. W. organizuje kurs maturalny. W sprawie kursu maturalnego odbędzie się w świetlicy Poczтового Przysposobienia Wojskowego zebranie informacyjne dnia 18 bm. o godz. 14. Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 15 bm.

KRUSZWICA. W kościele kolegiackim odbył się odpust Narodzenia Najśw. Marii Panny, na który przybyła kapituła w komplecie. Udział wzięli byli leżni.

W tych dniach opuścił parafię kruszwicką ks. wik. Nowak i objął stanowisko prefekta w Gnieźnie. Z okazji tej Kat. Stow. Kobiet urządziło uroczystość pożegnalną, na którą przybyło 100 członkiń.

Ostatnia impreza letnia urządzona przez miejscowe Tow. Powst. i Woj. przyniosła czystego dochodu 133 zł. Sumę przeznaczono na zakup umundurowania dla niezamożnych członków.

Brazowy krzyż zasługi otrzymali: pp. Antoni Goręcki i Stanisław Głowacki.

PIASKI n. Gopł. W parafii tut. odbył się doroczny odpust pod wezwaniem św. Jana. Uroczystą mszę św. odprawił dziekan kruszwicki ks. kan. Szwarc ze Sławska W. pod Kruszwicą.

STRZELNO. (w) Tegoroczne święto druchen w Strzelnie skoncentrowało na sobie całą uwagę społeczeństwa miasta i okolicy. Po południu odbyła się tradycyjna procesja dziewcząt do pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa. Procesja poprzedzona była krótkim nabożeństwem ku czci Matki Najśw., po czym druhy ruszyły z pieśnią „Kto się w opiekę” do pomnika NSP Jezusa, gdzie powtórzyły swe coroczne ślubowanie. Przy pomniku podniosło kazanie wygłosił ks. prałat Czechowski.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Droga do sławy”.
— 13 bm. odbył się jarmark ogólny. Rynek z przyległymi ulicami zapelniał się straganami przyjeżdżających kupców-chrześcijan, za to kupujących było bardzo mało. Miejscowi kupcy narzekali również na kiepskie interesy. Na targowisko spędzono jedynie konie, za które płacono od 110—600 zł.

Nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie młocenia uległ rolnik Kuk Henryk w Pałędziu Dolnym. Rolnik młócił mak za pomo-

cą kręcenia ręcznej maszyny, przy czym prawa ręka dostała się w tryby młocarni.

TRZEMESZNO. (mk) W nocy na 13 bm. z nieustalonej przyczyny spłonęły trzy wielkie stogi zboża na szkodę wł. maj. Bartza w Lubiu oraz młocarnia parowa. Straty wynoszą ok. 12.000 zł. Do pożaru stanęła mogileńska zmotoryzowana straż pożarna.

KWIECISZEWO. (mk) Policja mogileńska ujęła znanego recydywistę Jabłońskiego Józefa, robotnika z Kwieciszewa, który ukrywał się w Bukowskich w Łąkiem. Stoi on pod zarzutem dokonania kradzieży zboża.

CEKCYN. (fm) 11 bm. odbyły się po raz pierwszy w dziejach wioski dożynki parafialne, które wypadły imponująco. Przez wioskę przejechał piękny korowód żniwiarzy i żniwiarek przy pracy, który wyczerzył ks. prob. Karczyńskiemu piękny wieniec zbóż. Następnie odbyła się zabawa ludowa z uroczajkami. Czysty zysk przeznaczono na budowę kaplicy cmenttarnej.

NAKŁO n. N. 11 bm. obchodziło KSMŻ w Nakle doroczne święto patronalne. Towarzystwo brało udział z sztandarem na mszy św. o godz. 9. W ub. wtorek i środę odbyły się rekolekcje oraz w czwartek uroczyste zebranie połączone z akademią w domu parafialnym.

Na zakończenie Tygodnia Przeciwożarowego odbyła się suma w kościele par. celebrowana przez ks. prof. Chojnackiego. Po południu odbyły się na stadionie miejskim strażackie zawody.

10 bm. w godzinach wieczornych powrócił z manewrów nakielski Batalion Obr. Nar., witany przez przedstawicieli miasta z wiceburmistrzem Błażejewskim na czele i ludnością nakielskiej. Całe miasto i ulice udekorowano sztandarami.

Dnia 18 bm. o godz. 14 odbędzie się na sali p. Ganiszewskiego konstytucyjne zebranie b. uczestników strajku szkolnego z lat 1906/7. Na zebraniu przybędzie delegat zarządu gł. z Grudziądza. Wszyscy koledzy, którzy brali udział w strajku szkolnym, proszeni są o przybycie.

Liga Morska i Kolonialna oddz. Nakło urządziła w czasie od 18 bm. do 9 października br. w strzelnicy miejskiej strzelanie z broni małokalibrowej o cenne nagrody. Blizsze szczegóły w afiszach.

OSTROWO WLKP. (lj) 9 bm. wznowiono rozprawę karną przeciwko osk. Bogumiłowi Szczygłowi, o którego sprzeniewierzeniach informowaliśmy już przed kilku dniami. Biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony był już 7-krotnie karany, sąd okr. w Ostrowie wymierzył mu za sprzeniewierzenie kaucji 22 pracowników karę 2 lat więzienia, a za resztę czynów rok, łącznie na 3 lata więzienia bez zawieszenia.

— Onegdaj rano w pobliżu leśniczówki Marydoly (pod Ostrzeszowem), znaleziono zwłoki 10-letniego Mariana Goździaka, syna rolnika ze Strzyżewa. Przeprowadzone natychmiast śledztwo ujawniło, że chłopiec poprzedniego dnia rano wyszedł do lasu na grzyby i zablądził, a dotarłszy prawie do samej leśniczówki, padł martwy wskutek wycieńczenia — jak wykazała sekcja zwłok.

W zagajniku pomiędzy siewkami Zadowice i Smiłowem przechodzące tamtędy dzieci odkryły na akacji zwłoki jakiegoś wrostka w wieku 16—17 lat. Jak stwierdzono, zachodzi tu wypadek samobójstwa; de-nat, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów, pochodzi prawdopodobnie z okolic Kalisza.

Stronictwo Pracy w Wejherowie.

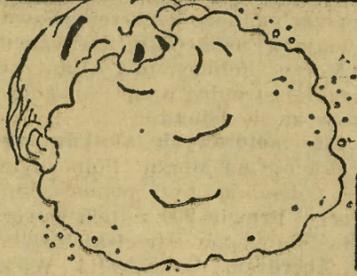
Dnia 11 bm. odbyło się w Wejherowie w sali Pruskiego zgromadzenie publiczne Stronictwa Pracy. Zgromadzeniu przewodniczył prezes koła S. P. Józef Osmański. Treściwy referat gospodarzo-polityczny wygłosił prezes pomorskiego zarządu wojewódzkiego Stronictwa Pracy dyr Antczak, który również obszernie zapoznał zebranych z kwestią zbliżających się wyborów samorządowych.

ŚWIECIE. (t) Dnia 10 bm. odbyło się zebranie Tow. Roln. Pow. przy licznej frekwencji delegatów. Sala p. Chelstowskiej ledwie pomieściła wszystkich biorących udział w obradach, którym przewodniczył prezes J. Czajkowski z Płochocina. Po powitaniu gości z p. star. Cwiniarowiczem na czele zdał sekretarz Karasiewicz wyczerpujące sprawozdanie z całorocznej pracy. Liczba kółek wzrosła z 50 na 53. W planie pracy przewidziano pokaz owoców, zjazd oświatowy dla prezesów kółek, uruchomienie spółdzielni rolniczo-handlowej itd. Po dyskusji został dokonany wybór rady TRP w nast. składzie: pp. J. Czajkowski z Płochocina, Wł. Tittenbrun z Przysierska, Kruczkowski z Drzycimia, M. Golinik ze Serocka, M. Gołębiewski z Malocichowa, F. Dering z Pieniążkowa, Porożyński, Glapa z Marianek, Rachmistruk z Lipna, Zmudzkiński z Niewieścina, Tarkowski z Dzików, Budzyński St. i Kiełbasa z Gawrońca. Komisję rew. tworzą pp. Liebrecht ze Świecia, Liszkowski z Lipienek, J. Starszak z Konopatu, członkowie, Kruk z Mniszka i Papenfus ze Serocka zastepey.

KORONOWO. (sz) 10 bm. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi rob. Fr. Wierzbicki, zatrudniony w firmie Messer. W jadąc rowerem do miasta został najechany przez samochód osobowy, kierowany przez kupca Kiełpa z Kotomierza, który nie zważając na tablice ostrzegawcze zamierzał przejechać ul. Tucholską od strony zakazanej do wjazdu. Rower uległ całkowitemu zniszczeniu. Wierzbicki odniósł lżejsze okaleczenia i zo-

oficerom i żołnierzom kwiaty, po czym odmaszerowano do miasta. Na rynku zgromadziła się ludność miejscowa i z okolicznych wiosek. Przybyli również przedstawiciele władz z star. pow. Korniakiem na czele oraz delegacje ze sztandarami. Na rynku powitano powracających żołnierzy burzą oklasków, kwiatami i okrzykami. Na przemówienie p. burmistrza odpowiedział dca ON, dziękując za serdeczne powitanie i owacje, podkreśla-

O RETY! CO ZA PIANA!
LEPSZA NIŻ TWOJA!



PIANY LEPSZEJ NIŻ
MOJA NIE MA!

LECZ... nie kwestionują walorów piany na oleju oliwkowym, dzięki której wyroby Palmolive są tak popularne.

Przekonasz się, że golenie preparatami Palmolive jest nie do uwierzenia szybkie, dokładne i dobroczynne dla skóry. Czy golisz się mydłem do golenia, czy kremem Palmolive, piana jest ta sama, gdyż jest ona wyrabiana przy użyciu nam tylko znanego połączenia wspaniałych składników — oleju oliwkowego i gliceryny. Wybieraj — mydło lub krem! Lecz tylko używając preparatów Palmolive osiągniesz następujące rezultaty:



1. Piana rośnie 250-krotnie.
2. Nie zasycha na twarzy przez 10 minut.
3. Zmiękcza nawet najtwardszy zarost w ciągu 1 minuty.
4. Nadaje włosom zarostu właściwe położenie do golenia.
5. Chroni przed podrażnieniem po goleniu.

Zastosuj od dzisiaj preparat Palmolive! Będziesz się czuł lepiej, będziesz młodziej wyglądał i będziesz zawsze gładko ogolony za 1/2 grosza dziennie.



IDEALNE GOLENIE SIĘ ZA 1/2 GROSZA DZIENNIE

stał z miejsca przez prowadzącego samochód odstawiony do lekarza.

Przed tut. sądem gr. rozpatrywana została sprawa kradzieży, dokonanej 5 czerwca br. na szkodę roln. E. Langego z Bytkowic. Jako sprawców kradzieży po dłuższych dochodzeniach ujęła tut. policja Kuicha Stanisława oraz Derogowskiego Józefa z Bydgoszczy. Wymienieni włamali się przez okno do mieszkania, gdzie skradli większe zapasy słoniny itd. Dopiero po konfrontacji z córką poszkodowanego przyznał się na rozprawie Derogowski do kradzieży oraz zdradził wspólnika swego Kuicha. Sąd skazał Derogowskiego na 5 mies. więz., zaś Kuicha, który do kradzieży się nie przyznał, na 2 lata więzienia. Za paserstwo skazana została Władysława Kuichowa z Bydgoszczy na 2 miesiące więzienia. Wyżej wymienieni odpowiedzieli również za kradzież garderoby na szkodę F. Ziętak z Salna. Skazani zostali: Kuich na rok więzienia, Derogowski na 7 miesięcy więzienia. Poszkodowana skradzioną garderobę otrzymała zpowrotem.

CZERSK. (a) Niezwykle serdeczne powitanie wracającej z manewrów kompanii Obrony Narodowej odbyło się w Czersku 11 bm. Przyjazd wojska był zapowiadany na godz. 8.50, ale już pół godziny przedtem cały peron i przyległy plac przy dworcu zapelniał się tłumem dorosłych i dzieci z kwiatami. Wracających powitał w imieniu miasta burm. Prabucki, w imieniu parafii i duchowieństwa ks. adm. Tuszyński. Po ustawieniu się w szeregi ruszyli udekorowani w kwiaty żołnierze z dowódcami na czele przy akompaniamencie orkiestry do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się przed magistratem defilada, którą odbierał dowódca batalionu. Asystowali mu: ks. Hinz, burm. Prabucki i hon. obywatel Czerska dr Zieliński. Defiladę prowadził dca komp. kpt. Szczepański. Sprawnie defilujące wojsko witano rzeszistymi oklaskami. Z okazji tygodnia strażackiego brała udział w defiladzie także miejscowa Och. Straż Pożarna.

TCZEW. (as) Kino Apollo: „Kościuszko pod Racławicami”. Gryf: „Książętko”.

W nocy z 10 na 11 bm. nieznanymi samochód ciężarowy najechał na szosie Rudno-Subkowy (pow. Tczew) na jadącego rowerem rolnika 46-letniego A. W. Heinego, zam. w Narkowach (pow. Tczew). Zderzenie było tak ciężkie, że Heinego w stanie beznadziejnym przewieziono do tut. szpitala johannitów. Policja wdrożyła dochodzenia.

KOŚCIERZYNA. (b) 11 bm. powrócił do Kościerzyny z ćwiczeń miejscowy baon O. N. Na powitanie żołnierzy miasto udekorowano flagami. Powracający baon powitał na peronie burm. J. Kamiński w otoczeniu przedstawicieli organizacji. Po powitaniu wręczono dowódcy batalionu kościerskiej ON

jąc łączność wojska z narodem. Po przemówieniach odbyła się defilada, którą odebrały władze z p. starostą na czele.

W salce wydziału powiatowego odbyło się zebranie poświęcone zorganizowaniu obw. komitetu V Tygodnia Szkoły Powszechnej. Zebranie zagał insp. szkolny Zytko krótkim referatem, którym zapoznał obecnych z zadaniami i pracami tygodnia. Utworzono komitet oraz wybrano odnośne komisje. Analogiczne komitety utworzyły się na terenie wszystkich gmin powiatu.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem”, Rynek, tel. 1242.

TCL Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Huragan”.
Gryf: „Księżniczka cygańska”.
Orzeł: „Płomiennie serca”.

O propagandę m. Grudziądza. Celem szerzenia propagandy miasta zarząd miejski wyznaczać będzie w każdorazowym budżecie pewną kwotę jako wynagrodzenie tych osób, zrzeszeń i instytucji, które około propagandy miasta poniosły specjalne zasługi. Opracowano statut o warunkach korzystania z nagrody miasta.

Złodziej skradł zegarek. Zam. w Łasinie (pow. Grudziądz) Artur Bergman zgłosił w komisariacie policji kradzież złotego zegarka męskiego wart. 300 zł. Kradzież dokonano w mieszkaniu z niezamkniętej szafy.

Mistrzostwa tenisowe szkół średnich w Grudziądzu. W czwartek 15 bm. po południu rozpoczęła się na kortach tenisowych gimnazjum żeńskiego mistrzostwa dla uczennic i uczniów szkół średnich w grach pojedynczych, podwójnych, mieszanych i pocieszenia.

Mistrzostwo kolarskie m. Grudziądza na szosie. Miejski komitet WF i PW organizuje 25 bm. na trasie Grudziądz—Chełmno, Chełmno—Grudziądz doroczne mistrzostwo kolarskie m. Grudziądza oraz „Pierwszy krok kolarski” na trasie 70 km dla kl. A i B i 30 km dla początkujących. Zgłoszenia do 24 bm. przyjmują miejski ośrodek WF w Grudziądzu, ul. Kościelna 15.

Kronika GDYŃSKA.

Gdynia, dnia 15 września 1938 r.

Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka dr. Adama Jurkowskiego, Skwer Kościuszki 22, tel. 1844.

Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska nr 122.

Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.

Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.

Apteka Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fanarata), tel. 14 60.

Telefony: Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Ostrożnie profesorze”.

Lido: „Andaluzyjskie noce” (Przeklęta).

Lily-Chylonia: „Niezwyrodniony Bill”.

Morskie Oko: „Fortancerki”.

Polonia: „Zbłądziłem”.

Miraż-Orlowo: „Robert i Bertrand” czyli „Dwaj złodzieje”.

Zorza-Grabówek: „Jaśnie pan szofer” i rewia.

Restauracja Rzemieślnicza

urządza dziś, w czwartek, 15 bm. **wieprzobicie**. Specjalność: Podgardle, kiszki z kotła, ucho, ryjaszek, kielbasa, domowa, noga wieprzowa z kapustą itp., na które najuprzejmiej zaprasza właśc. **Roman Kondziela**, ul. Zygmunta Augusta 9. (17367)

— **Wieczorowe Kursy Handlowe w Gdyni**, ul. Starowiejska 17, uruchamiają roczny wieczorny kurs handlowy dla dorosłych z dniem 15-go września. Kursy mają na celu przygotowanie do pracy biurowej w handlu i przemyśle. Zapisy w godzinach 10—11 i 16—18, tel. 27-26. (16875)

— **Wizyta w Urzędzie Morskim**. W środę złożyli wizytę dyrektorowi Urzędu Morskiego dotychczasowy konsul francuski w Gdyni p. Xavier Gauthier oraz nowomianowany konsul p. dr. Robert Chaulet. P. Gauthier przeniesiony został na inną placówkę konsularną.

— **Pijany szofer wjechał na chodnik**. Prywatny samochód, kierowany przez nietrzeźwego prawdopodobnie szofera wjechał na rogu ul. Śląskiej na chodnik. Szereg obrażeń odniosła, przechodząca ulicą 27-letnia Genowefa Telecha.

— **Dwóch robotników spadło z rusztowania**. Przy tynkowaniu szkoły powszechnej nr. 14 na Grabówku spadło z rusztowania z wysokości 8 metrów dwóch robotników 44-letni W. Białocki doznał tak ciężkich obrażeń, że odwieziono go do szpitala. Antoni Lutyński po zaopatrzeniu złamanej stopy udał się do domu.

— **Osobiste**. P. Julian Rummel, znany pionier naszej żeglugi morskiej otrzymał nominację na generalnego konsula królestwa Grecji w Gdyni. Placówka ta jest o tyle szczególnie ważna, że zasięgiem swym obejmuje także teren Wolnego Miasta Gdańska.

— **Rozwiązanie sejmu i senatu** wywarło w Gdyni niesłychanie silne wrażenie, spotęgowane wiadomościami o naprężeniu sudeckim, co w związku z geograficznym położeniem naszego portu wywołało to szczególnie żywy oddźwięk, tym bardziej, że zjawisko to łączy się w pewną logicznie powiązaną i uzupełniającą się całość.

— **Luger „Dorota”** przywiózł z pierwszych połowów 49.000 kg śledzi świeżych w łodzie, 1.050 kg innych ryb świeżych oraz 154 kanties śledzi zasolonych; natomiast dnia 12 września przywiózł luger „Franciszka” przywiózł około 50.000 kg śledzi świeżych w łodzie, 350 kg innych ryb świeżych i 146 kanties śledzi zasolonych.

— **Zjazd lekarzy weterynarii z Wielkopolski i Pomorza** obradować będzie w Gdyni w dniach 1 i 2 października.

— **Uwaga, uczestnicy strajku szkolnego z lat 1906/7 na Pomorzu!** Walne zebranie uczestników strajku szkolnego z lat 1906/7 na Pomorzu odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 20 w Gdyni, ul. Starowiejska, sala MZE, III ptr. w podwórzu. Zgłoszenia przyjmują sekretarz Koła p. Józef Kitowski, Gdynia, ul. Działowskiego 4, tel. 96-44.

— **Podróż ćwiczebna „Daru Pomorza”**. W dzisiejszy czwartek, ok. godz. 12 w południe statek szkolny „Dar Pomorza” udał się w nową podróż ćwiczebną po Atlantyku, która trwać będzie do 5 kwietnia 1939 roku. W tym czasie „Dar Pomorza” zawinie kolejno do następujących portów: Casablanca, Las Palmas, St. Vincent, Barbados, Mayaguez, Cartagena, Kingston, Santiago de Cuba. Na statku szkolnym „Dar Pomorza” znajdująca się będzie 70 uczniów i jungów. Bezpośrednio przed podróżą statek szkolny pożegnany był przez przedstawicieli władz oraz rodziców i krewnych członków załogi.

Za twoje myto - kijem cię obito!

Stali bywalcy kawiarni „Moka” znają i pamiętają dobrze małego, miłego boy'a, który usłużnie i grzecznie podawał gazety, dbając pilnie, by każdy z gości kawiarnianych dostał jak najprędzej swoje ulubione pismo. Pewnego razu chłopiec znikł i — wpadł jak kamień w wodę. Gdzie się podział mały? Nie umiano wyjaśnić.

Aż oto teraz dowiadujemy się, że

chłopczyzna, Marian Wiertlewski zachorował na zęby i udał się pod opiekę dentystki z Ubezpieczalni. Leczenie go tak pięknie, że — wywiązało się **zakazanie**. Mały chory jest od dwóch tygodni i — **stracił pracę** bo, rzecz jasna Zarząd kawiarni nie mógł czekać, aż **ubezpieczalnia wyleczy chłopca**, którego — za jego ciężko zapracowane pieniądze — **wpędziła w ciężką chorobę!**

Rybaczy szwedzcy mają 300 motorowych statków A my?

Rybaczy zachodniego wybrzeża Szwecji poławiają w Skageraku, Kattegacie oraz na Morzu Północnym i Atlantyku po zachodniej stronie wysp Arkadów, Szetlandów aż do Islandii.

Około **300 motorowych statków rybackich** pracuje na Morzu Północnym, tralując i poławiając przy pomocy duńskich sieci. Prawie 200 z nich zawozi swe połowy do portów angielskich zwłaszcza do **Aberdeen**, Grimsby i Wick.

Dużą część połowów przewozi się do **Göteborga**, będącego jednym z największych portów rybackich na Północy. Obroty rybami na aukcjach w tym porcie należą do największych. W 1936 roku sprzedano **44.000 ton**, wartości 10,5 mil. kor. głównie śledzi, makreli, dorszy, lupaczy itd. Rocznie połowy szwedzkie wynoszą **ok. 109.000 ton**, wartości ok. 30 mil. kor. z tego na śledzie przypada 60%.

Zamek Bierzgowski.

Toruń. W wtorek, 20 bm., o godz. 11,30 odbędzie się w Zamku Bierzgowskim pod Toruniem kurs rekolekcyjny dla księży diec. chełmińskiej. Uczestników, przybywających pociągiem z kierunku Tczewa, Bydgoszczy, Grudziądza, Jabłonowa i Kowalewa do Torunia oczekiwane będzie we wtorek o godz. 11 na Dworcu Głównym w Toruniu specjalny autobus.

ujalny autobus.

Po zakończeniu kursu rozpoczną się 20 bm. rekolekcje zamknięte dla kapłanów. Zakończenie w sobotę, 24 bm. rano.

Zgłoszenia na kurs lub rekolekcje należy przelać pod adr. ks. kapelan Skowroński, Zamek Bierzgowski, poczta Świerczynki, pow. Toruń. Stacja kolejowa Zamek Bierzgowski.

Stusznna kara.

Przed sądem grodzkim toczyła się rozprawa karna przeciwko dwóm braciom: 24-letniemu Janowi i 18-letniemu Bernardowi Widemskim, zam. przy ul. Koniuchoy, oskarżonym o dokonanie napadu.

Jak wynikało z rozprawy, napad miał przebieg następujący: Dnia 1 czerwca r. b. we Wrzósach pod Toruniem jechała na rowerze jakaś kobieta, która w pewnej chwili zatrzymał Jan Widemski, znany „uż policji z różnych sprawek”. W obronie kobiety stanął p. Michał Kruszyński, niższy funkcjonariusz państwowy, który zwrócił Widem-

skiemu uwagę, aby dał kobiecie spokój. Gdy tylko Widemski to usłyszał, rzucił się na p. Kruszyńskiego i pobił go dotkliwie żelaznym drążkiem, przy czym w biciu pomógł mu brat jego Bernard, który w międzyczasie nadszedł.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy J. Widemski skazany został na rok więzienia i prosto z ławy oskarżonych powędrował do „Okraglaka”, zaś brat jego Bernard na 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem na przeciąg 2 lat.

Do wszystkich mężów katolickich miasta Torunia!

W niedzielę, dnia 18 bm. odbędzie się w Toruniu zjazd delegowanych Kat. Stow. Mężów diecezji chełmińskiej.

Na intencję zjazdu odprawione zostanie nabożeństwo o godz. 10 w bazylice św. Jana. O godz. 12 nastąpi w Domu Katolickim przy ul. Łazińskiej 18 uroczyste otwarcie zjazdu. Program pierwszej części oficjalnej przewidyuje m. in. referat p. mec. Burdeckiego z Gdyni.

W ramach programu nastąpi w Domu Katolickim uroczyste otwarcie czytelni i biblioteki z dziedzin Akcji Katolickiej. Gospodarzem zjazdu będzie Kat. Stow.

Mężów przy bazylice św. Jana. To też kierownictwo oddziału zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich mężczyzn katolickich Torunia, którzy działają w organizacjach katolickich i tych, którzy sympatyzują z Akcją Katolicką, by w powyższych uroczystościach wzięli gremialny udział.

Członkowie toruńskich oddziałów K. S. Mężów zbiorą się o godz. 9.30 w Domu Katolickim, skąd wyruszą w szeregach do bazyliki na nabożeństwo, gdzie ustawią się w nawie głównej. Po nabożeństwie wyruszą pochodem do Domu Katolickiego na uroczyste otwarcie zjazdu.

Ważne dla rolników.

Urząd wojewódzki pomorski przypomina zainteresowanym rolnikom, że z dniem 1 października b. r. wygasa termin składania podań o wykup dzierżawionych gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych. Bliższe szczegóły zainteresowani rolnicy znajdują w Dz. U. R. P. nr 42 poz. 354. Dziennik ustaw przeglądać można codziennie w godzinach urzędowych we wszystkich starostwach i urzędach gminnych.

Torunianki uczą się skakać ze spadochronem.

W Toruniu zakończył się czwarty z rzędu kurs skoczków spadochronowych, zorganizowany przez okręg wojewódzki LOPP i prowadzony przez instruktora p. Garstckiego. W kursie brały udział 23 osoby, w tej liczbie 3 panie: E. Środińska, H. Hegenbart i M. Pietraszewska. Są to więc pierwsze spadochroniarki w Toruniu. Jak się dowiadujemy, panie wykazały podczas całego kursu wielką ambicję, przewyższającą niekiedy kursistów.

Rozdania świadectw kursistkom i kursistom dokonał p. mjr Kamiński, przewodni-

czący wydziału spadochronowego przy woj. okr. LOPP.

— **Uwaga! Emeryci i renciści kolejowi oraz wdowy i sieroty po kolejarzach**. Wszystkie dowody tożsamości starego typu, nawet gdy mają jeszcze wolne rubryki do prolongaty, podlegają, z dniem 31. XII. br. wycofaniu. W zamian wyda Dyr. Okr. Kol. Państw. dowody nowego wzoru opatrzone w zieloną skórę. Pisemne podania o wymianę należy wnieść do Biura Personalnego D. O. K. P. Toruń wyłącznie za pośrednictwem poczty lub jednostek służbowych. Osobistych zgłoszeń się do Dyrekcji emerytów zamieszkałych poza Toruniem, Dyrekcja nie uwzględni. Do podań należy dołączyć: 1) stary dowód, 2) kwit kasy stacyjnej na opłatę po 60 gr za każdy dowód, 3) fotografię wymiaru 37x52 mm, wykonane na jasnym tle z odkrytą głową, własnoręcznie podpisane u dołu przez właścicieli. Terminy wnoszenia podań do Dyrekcji są dla nazwisk o literach początkowych: A do I mies. września, J do R październik i S do Z listopada rb. Dla prolongaty nowych dowodów wydanych w latach 1937 na 38, obowiązują te same zasady i terminy, przy czym o prolongatę należy wnieść osobne podania.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 15 września 1938 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Orłem — śródmieście

Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.

Pod Łabędziem — na Mokrem.

Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście.

Pogotowie straży pożarnej tel 12-44

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Księżniczka cygańska”.

As: „Maski lorda Blakeneya”.

Mars: „Wrzos”.

Świt: „Tygrys Iznapuru”.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Dziś „Bracia Lerche” na pomoc dla ociemniałych w Laskach.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej**. Czwartek 15. 9. godz. 20 Toruń: „Bracia Lerche”. Piątek 16. 9. godz. 20 Golub: „Bracia Lerche”. Ciecuchówek: „Krysia Leśniczanka” — godz. 20. Sobota 17. 9. godz. 20 Toruń: „Krysia Leśniczanka”. Wąbrzeźno: „Bracia Lerche” — godz. 20.

— **Kurs dla siostr pogotowia sanitarnego PCK**. Polski Czerwony Krzyż, oddział w Toruniu organizuje trzymiesięczny kurs dla siostr pogotowia sanitarnego. Kurs rozpocznie się w październiku. Zgłoszenia kandydatek przyjmuje oddział PCK, ul. Szczytna 9 I p. od godz. 11—14 do dnia 26 bm. Do podania należy dołączyć świadectwo szkolne i lekarskie, dowód obywatelstwa polskiego, 2 fotografie, krótki życiorys i referencje dwóch wiarogodnych osób. Wiek od 18 do 40 lat.

— **Ujęcie złodziei**. A. Rybicka, ul. Grudziądza 77/79 zgłosiła policji, że 13 bm. o godz. 23 nieznanymi sprawcy dostali się do chlewu skąd skradli jej wózek 4-kołowy wartości 30 zł. Przeprowadzone dochodzenia doprowadziły do ujęcia sprawców kradzieży, którymi okazali się: Bruno Baranowski z Kozackich Gór 1 i Paweł Szumiński, zam. przy ul. Kościuszki 8. Wózek odebrano, a ich samych osadzono w areszcie.

— **Staruszek pod kołami wozu**. Na ulicy Małe Garbary w chwili, gdy przez ulicę przechodził 80-letni Marian Czarniecki, ul. Podgórna 49, najechany został przez wóz, którego woźnicą był K. Koperski, zam. w Stawkach. Staruszek, upadając pod koła wozu doznał lekkich obrażeń ciała i po nałożeniu opatrunków w szpitalu, zwolniony został pod opiekę domową.

— **Skazanie krewkiej niewiasty**. Przed sądem grodzkim w Toruniu toczyła się rozprawa karna przeciwko 18-letniej Marcie Czerwińskiej, której akt oskarżenia zarzucał pobicie. Jak wynikało z przeprowadzonej rozprawy Czerwińska 19 maja rb. wspólnie z Wiktorią Jaworską, pobiła 60-letnią Mariannę Czuryńską, mieszkającą przy ul. Dębowa Góra 69. Jak zeznali naoczni świadkowie zajścia, Czerwińska uderzyła staruszkę kilka razy młotkiem tak silnie w głowę, że trzeba było odstawić ją do szpitala. Oskarżona na rozprawie nie przyznała się do winy. W wyniku rozprawy sąd skazał Martę Czerwińską na 7 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem kary na 5 lat.

— **Polski Czerwony Krzyż** — oddział w Toruniu organizuje 3-miesięczny kurs dla siostr pogotowia sanitarnego. Kurs rozpocznie się w październiku. Zgłoszenia kandydatek przyjmuje biuro oddz. P. C. K., ulica Szczytna 9 I p., od godz. 11 do 14 do 26 bm.

Zebranie zarządów kół Stron. Pracy w Toruniu.

W poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie wszystkich zarządów kół Stronnictwa Pracy, mężów zaufania oraz działaczy.

Ponieważ na porządku obrad znajdują się ważne sprawy, jak **rozwiązanie Sejmu i Senatu**, wybory do **rady miejskiej**, sprawy organizacyjne, przeto o udział wszystkich zainteresowanych prosi **Zarząd Powiatowy Stronnictwa Pracy**. Toruń.

Za rozsiewanie fałszywych wiadomości miesiąc aresztu.

Toruń, 15. 9. Przed sądem grodzkim w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko Hermanowi Brühshke, obywatelowi polskiemu narodowości niemieckiej, rolnikowi, zamieszkałemu w Czarnowie, oskarżonemu o rozgłaszanie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny. Niemiec ten „prorokował” o zmianach, jakie w najbliższym czasie nastąpią, podkreślając rolę, jaką w tym odegrają Niemcy z Hitlerem na czele, śmieszne już historie o przyłączeniu Pomorza do Niemiec, wkroczeniu Hitlera i inne bzdurstwa. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał niemieckiego Niemca na 1 miesiąc aresztu i 200 zł grzywny.

KINO
LIDO
Mostowa 9. Tel. 34-49.
Początek seans, 5, 7 i 9-tej.
W niedziele 3, 5, 7 i 9-tej.

Dzisiaj najweselsza premiera sezonu!

Wielkie święto radości i śmiechu.
Mistrzowski zespół asów komizmu w mistrzowskiej komedii opartej na motywach znanej bajki Al. hr. Fredry p. t.

Paweł i Gabeł

W rolach głównych:
Adolf Dymśa (17368)
Eugeniusz Bodo
Helena Grossówna
Józef Orwid i inni

Humor — Sensacja — Tempo
Emocjonująca akcja — Przesłabane sytuacje — Melodyjne piosenki, splecione w jedną porwijącą całość komediową.
W nadprogramie
kolorowa groteska rysunkowa i nowy tygodnik aktualn. Pała

Kronika

Bydgoszcz, dnia 15 września 1938 r.

KALENDARZYK

Dzisiaj: Matki Boskiej Bolesnej.
Jutro: Korneliusza p. i m.
Wschód słońca o godzinie 5.33.
Zachód słońca o godzinie 18.16.

Stan pogody.

ZMIENNA POGODA.

W dniu wczorajszym do okolic nadmorskich zaczęło napływać już chłodniejsze i wilgotne powietrze z północnego zachodu. To też było tam przeważnie pochmurno, a w godzinach popołudniowych padały przelotne deszcze przy dość silnych wiatrach zachodnich. Temperatura wahała się około 17 st. Na pozostałym obszarze kraju panowała jeszcze na ogół pogoda słoneczna i ciepła. O godz. 14 zanotowano od 20 do 24 st. Na Kasprowym Wierchu temperatura wyniosła 9 st., wiał umiarkowany wiatr południowy. Dzisiaj rano w Bydgoszczy pochmurno, lecz dość ciepło. Przewidywany przebieg pogody: W dzielnicach południowych i południowo-wschodnich dość pogodnie i ciepło. Na pozostałym obszarze kraju pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami deszcz. Chłodniej. Umiarkowane, chwilami dość silne wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano:

DYŻURY NOCNE APTEK

- od 12—18 września br.:
- 1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia, telefon 3050.
 - 2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa, telefon 3301.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

MUZEUM MIEJSKIE przy ul. Farniej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa prac artystów bydgoskich ze zbiorów Muzeum Miejskiego.

MUZEUM MIEJSKIE — Bielawki, ul. Br. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11—14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszki.

Biblioteka Nowości TCL przy ulicy Gdańskiej 30. I. p. podaje do task. wiadomości, że przez lipiec i sierpień wypożyczać będzie książki tylko od godz. 16—19-tej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

Dzisiaj, w czwartek, 15 bm. odbędzie się komedia St. Kiedrzyńskiego pt. „PIORUN Z JASNEGO NIEBA” z udziałem Heleny Krzywickiej, Lidii Kownackiej, Hanny Wańskiej oraz pp. Stanisława Dębica, Aleksandra Gajdeckiego, Tadeusza Kuźmińskiego, Stanisława Malatyńskiego, Bolesława Rosłana, Stanisława Winczewskiego. Przepiękne dekoracje pomysłu Jadwigi Przeradzkiej i Aleksandra Jędrzejewskiego.

W piątek, dn. 16 bm. odbędzie się przedstawienie „JUDASZA Z KARIOTHU”. Rola tytułowa z dużym umiarem artystycznym odgrywa młody, utalentowany aktor Leopold Skwierczyński, serdecznie przyjęty na wczorajszym przedstawieniu, w otoczeniu obsady premierowej. Na wyżej wymienione przedstawienia zniżki są ważne.

W niedzielę, o godz. 16 przedstawienie popołudniowe „JUDASZ Z KARIOTHU” po cenach zniżonych.

W przygotowaniu sensacyjna sztuka „SZÓSTE PIĘTRO” z udziałem całego zespołu w reżyserii Edmunda Szafranskiiego. Premiera 24 września.

Podaje się do wiadomości osób zainteresowanych, że przy Teatrze Miejskim organizuje się **lekcje baletowe dla dziewczynek od lat 10-ciu**. Zapisy z rodzicami przyjmuje Teatr Miejski w godz. od 4—5 po poł.

Prywatne przedszkole dla dzieci od lat 3—7 przy prywatnej szkole powszechnej św. Kazimierza, ul. Cieszkowskiego 6 i p. przyjmuje zapisy od 10—13. Konwersacja francuska. Telefon 12-03. (17038)

Szykany i napad na nauczyciela polskiego.

Przykładne ukaranie pięciu zuchwałych Niemców. Oskarżeni byli pionkami w rękach innych ludzi.

Zuchwałe wystąpienia niektórych Niemców w Polsce, którym sukcesy „Führera” zbyt mocno uderzyły do głowy i którzy chcieliby się w Polsce rządzić jak we własnym kraju, znajdując coraz żywszą reakcję ze strony społeczeństwa i władz państwowych. Dowodem tego są liczne zasądzone wyroki w sprawach o obrazę i lżenie narodu polskiego przez mniejszość niemiecką. W serii tych procesów wysuwa się na czoło sensacyjna rozprawa przeciwko pięciu Niemcom, jaka toczyła się przed sądem okręgowym w Bydgoszczy. Bezprzykładna bowiem zuchwałość Niemców była tematem procesu, a mianowicie głośna sprawa ordynarnej słownej zniewagi nauczyciela Bolesława Lalo w Mirowicach pow. bydgoskiego, oraz napad za to, że w polskiej szkole zbyt gorliwie nauczał dzieci niemieckiej języka polskiego. Już w ub. miesiącu miała się odbyć rozprawa, lecz musiano ją odroczyć z powodu niestawienia się w terminie głównego świadka nauczyciela Lalo, który ze zrozumiałych przyczyn przeniesiony został do Małopolski.

Przewodniczył w procesie sędzia okr. Kulesza, a oskarżał prokurator Klewenhagen. Bronili oskarżonych adwokaci dr. Sypniewski, dr. Kuziel i Breitkopf. Na ławie oskarżonych zasiadli młodzieńcy 18-letni robotnik Herbert Junger, 19-letni syn rolnika Erwin Dähmlow, 18-letni syn rolnika Werner Traue, 25-letni rzemieślnik Walter Meyer oraz 52-letni gospodarz Fryderyk Schmidt, wszyscy zam. w Mirowicach. Stan faktyczny sprawy był następujący:

We wsi Mirowice, mającej jeszcze poważny bo 35 procent mniejszości niemieckiej, poprzednik polskiego nauczyciela Lalo, nauczyciel Niemiec Betlof przez ośm lat tak słabo uczył dzieci niemieckie w mieszanej szkole języka polskiego, że żadne z nich nie umiało się wysłowić po polsku. Nowy nauczyciel polski p. Lalo zabrał się

zatem energicznie do dzieł niemieckich, ażeby czym prędzej nauczył się języka polskiego i historii polskiej. Wywołało to wielkie niezadowolenie wśród mniejszości niemieckiej w Mirowicach i odtąd ludność niemiecka zaczęła szykanować nauczyciela polskiego. Już trzy dni po objęciu urzędowania przez nauczyciela polskiego na konferencji rodzicielskiej dano mu do zrozumienia, że praca nie będzie taka łatwa. Szczególnie agresywnie zachowywał się na tej konferencji oskarżony rolnik Schmidt, który wymachując ręką tonem uniesionym w języku niemieckim zwrócił się do nauczyciela Lalo z oświadczeniem, że nie powinien żądać, aby dzieci niemieckie umiały po polsku (!) i pytał je powinien po niemiecku, gdyż dzieci niemieckie nie umieją po polsku. Zachowanie się Niemców na tej konferencji zmusiło nauczyciela do przerwania konferencji.

Nauczyciel przez swe energiczne wystąpienie naraził się więc ludności niemieckiej i napastowany był ustawicznie zwłaszcza przez młodszych osobników. Wyrostki, namawiane do szykan przez starszych, dopuszczali się zniewagi nauczyciela polskiego przy każdej sposobności. I tak osk. Junger wyraził się do przechodzącego drogą publiczną nauczyciela w języku niemieckim: „przeklęty Polak, idźcie pierun!”. W ordynarniejszych słowach, jak „k... mać, cholero” w języku polskim obrażali nauczyciela oskarżeni Meyer, Traue i Dähmlow.

Zuchwałostą swą posunęli nawet tak daleko, że pewnego dnia, gdy nauczyciel Lalo w godzinach wieczornych wracał do swego mieszkania, oskarżeni Meyer i Dähmlow zatrzymali nauczyciela, przy czym Meyer chwycił jedną ręką za kłapy płaszcza, drugą uderzył go, lecz nauczyciel cios ten odparł. To samo zamierzał uczynić Dähmlow, lecz nauczyciel wydarł się i uciekł do mieszkania stróża i przebywał tam do rana, po-

nieważ napastnicy czatowali na niego na dworze.

Oskarżeni przed sądem do winy nie przyznali się, składając wykrętne wyjaśnienia i tłumacząc się, że byli pijani. Główny świadek nauczyciel Lalo poważnie obciążał wszystkich oskarżonych, przedstawiając szczegółowo, tak jak wyżej przedstawiliśmy, szykany i napad, na jakie był narażony ze strony Niemców. Poza tym bardzo obciążające były zeznania świadka Leokadii Kneblewskiej, do której osk. Junger wyraził się, że nauczycielowi sprawi porządne lanie. Inni świadkowie potwierdzili, że w dniu, w którym odbywała się konferencja rodzicielska, Meyer i Dähmlow, którzy napadli nauczyciela, byli podchmieleni.

Mocne było przemówienie prokuratora Klewenhagena, który uważa, że akcja przeciwko nauczycielowi Lalo ma podłoże polityczne i że oskarżeni byli pionkami w rękach innych ludzi. Dlatego też kara najsurowsza, jakiej zażądał dla oskarżonych, powinna dotknąć nie tylko ich samych, ale także tych, którzy działają z ukrycia. To była akcja planowa i winna być zlikwidowana przez przykładowe ukaranie sprawców.

Po przemówieniu obrońców, oskarżeni w ostatnim słowie prosili o uniewinnienie. Sąd wydał wyrok skazujący: Jungera na 6 miesięcy aresztu, Trauego na 5 miesięcy aresztu, Meyera na 1 rok więzienia, Dähmlowa na 8 miesięcy więzienia, a Schmidta na 500 zł grzywny. Wszystkim zasadzonym zaliczono odbyty areszt śledczy. W uzasadnieniu wyroku sędzia Kulesza podniósł, że zamiarem mniejszości niemieckiej w Mirowicach było przez ustawiczne szykany pozbliżyć się nauczyciela polskiego. Wyrok skazujący winien w społeczeństwie polskim przywrócić jednak przekonanie, że władze w Polsce potrafią zapewnić nauczycielom normalne warunki pracy i zareagować na szykany mniejszości niemieckiej.

Poszukujesz posady?

...czytaj „Dziennik Bydgoski”, który wskazuje stale, codziennie w dziale ogłoszeń dziesiątki wolnych posad.

Ostatni numer niedzielny „Dziennika Bydgoskiego” wskazuje

aż 101 wolnych posad!

Kto prowokował?

Proces o zabójstwo Niemca przed Sądem Okręgowym.

Przed trybunałem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy toczyła się we wczorajszą środę rozprawa przeciwko 27-letniemu robotnikowi Bolesławowi Siekierskiemu z Bydgoszczy o zabójstwo 48-letniego Niemca Adolfa Hoffmanna z Brzozy, oraz przeciwko 25-letniemu robotnikowi rolnemu Józefowi Ciesielskiemu, zam. w Pieckach pow. bydgoskiego o udział w bójce z wynikiem śmiertelnym. Tło sprawy przedstawia się następująco:

W połowie kwietnia zeszli się w lokalu kupca Franciszka Nowaka w Brzozie pracownicy leśni z leśniczówki Kobylebota, celem podjęcia zarobków. Po wypłacie robotnicy leśni, wśród których znajdowali się oskarżeni, oraz niejaki Adolf Hoffmann, uraczyli się wódką do tego stopnia, że się popili i w końcu z blahych powodów zaczęli się wzajemnie zaczepiać. Gdy Siekierski uderzony przez pewnego Niemca w toku sprzeczki w twarz począł śpiewać „Jeszcze Polska nie zginęła”, podnieciło to nastroje niemieckich robotników leśnych, którzy natychmiast zaczęli śpiewać różne piosenki niemieckie. Pewien Niemiec odezwał się krótko potem arogancko do Siekierskiego: „Jak jesteś między Niemcami, to musisz tak robić jak Niemcy”, na co Siekierski mu odpowiedział: „Na to mi sumienie nie pozwala, bo jestem Polakiem!”

Naprzężona sytuacja zaostriżyła się jeszcze bardziej gdy Hoffmann czynił zarzut Siekierskiemu, iż ten zabrał niejakiemu Wernerowi 20 złotych. Wywiązała się kłótnia a następnie bójka, która przeniosła się na ulicę. Po stronie Siekierskiego stanęło jeszcze kilku jego towarzyszy. Podczas bójki Niemiec Hoffmann pobity został drewnianą pałką po głowie tak silnie, iż na skutek zdruzgotania czaszki zmarł.

Oskarżeni przyznali się jedynie do udziału w bójce, gdyż byli sprowokowani przez Niemców, którzy śpiewali niemiecki

hymn narodowy (!). Poza tym wszyscy byli pijani. Trudno powiedzieć, kto z uczestników bójki zadał Hoffmannowi cios śmiertelny. Przesłuchano szereg świadków, z których część zeznała, że pierwszy Siekierski zaintonował polski hymn narodowy, a potem Niemcy odśpiewali swe piosenki narodowe. Zeznania na ogół nie dały jednak jasnego obrazu rzeczywistego stanu rzeczy.

Po przemówieniu p. prokuratora Wierzchowskiego, przewodniczący trybunału p. dr. Piziewicz w godzinach popołudniowych ogłosił wyrok, skazujący Siekierskiego, karanego już czterokrotnie za kradzież, na 2 lata bezwzględnej więzienia a Ciesielskiego na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary za udział w bójce. Ciesielskiego bronili znany obrońca karny p. mec. Wirski.

Wieczorki rodzinne u Szmeltera, Gdańska 30. Przypomina się wszystkim smakoszom: w każdy czwartek — począwszy od 15 bm. znane z swej dobroci, smaczne, świeże kieszki domowej roboty, golonka wieprzowa, flaki i inne specjalności. Dla urozmaicenia dancingu rodzinnego-towarzyskiego. (17287)

Przyjmuje zapisy dzieci od lat 3—7 wzorowe przedszkole znanej autorki bajeczek Marii Boruniowej. Wysoki poziom programu kładzie silny nacisk na rozwój fizyczny i psychiczny dziecka. Opieka matczyńska, ogród. Zapisy od godz. 14—16, Jagiellońska 24. (17215)

Sprzedzą wybrakowanych koni wojskowych. W sobotę 24 bm. o godz. 10 na Nowym Ryńku odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji 33 wybrakowanych koni wojskowych.

Choroby jelit. Powagi lekarskie polecają, że naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” działa nawet przy podrażnieniu jelit przyjemnie i bezboleśnie.

Zakaz agitacji radiowej w lokalach publicznych.

Stowarzyszenie Restauratorów w Bydgoszczy powzięło na wczorajszym zebraniu uchwałę, aby dla poszanowania uczuć religijnych nie zezwalać w lokalach restauracyjnych na audycje radiowe nabożeństw. Jednocześnie zawiadomiono właścicieli sal i restauracji, że z góry zabronione są wszelkie słuchowiska zagraniczne, służące celom propagandy, jak marsze oraz przemowy obcych polityków i mężów stanu. (Przydał by się jeszcze zakaz słuchania mów „ozonowych”, albo należałoby wpłynąć na dyrekcję radia, aby rozgłośnię swoje udostępniła wszystkim partiom polskim z wyjątkiem komunistów. — Nasza uwaga).

„Pod Orłem” stale czwartkowe wieczorne dancingsi Polsk. Białego Krzyża.

Co czwartek organizuje Polski Biały Krzyż w sali malinowej „Pod Orłem” o godz. 21 dancingsi. Przy wstępie pobierać się będzie dobrowolne ofiary na oświatę żołnierza. O godz. 23 występy zespołu artystycznego kawiarni „Pod Orłem”. Polski Biały Krzyż sądzi, że dancingsi powyższe zgromadzą szerokie sfery towarzystwa bydgoskiego. (17324)

Za zasługi na polu pracy społecznej otrzymali: srebrny krzyż zasługi — Stefan Czarnecki w Bydgoszczy, Stanisław Kawalkowski w Inowrocławiu, Andrzej Wais w Grudziądzu i Stanisław Żydówka-Tymusz w Bydgoszczy; brązowy krzyż: Edmund Andrecki, Władysław Bystrecki i Franciszek Głucz w Bydgoszczy.

Dla biedaka, który po dłuższej chorobie opuścił szpital w letniej kitażce, prosimy o jakie ubranie. Jest to młodzieniec 30-letni, były marynarz, barczysty, wzrostu średniego.

Nabywcy parcel budowlanych na wzgórzu Dąbrowskiego przy nowej ulicy, która ma bieć równoległe z ulicą Dąbrowskiego, ponawiają prośbę do Zarządu Miejskiego o śpieszne sporządzenie planu zabudowy. Obietnic danyh obywatelom tego przedmiścia dotąd nie spełniono! Trzydziestu nabywców placów cierpliwie już dość długo czeka, a pragnęli by budować domy mieszkalne jeszcze przed zimą. Po co więc zwlekać?

Pewnego kupca okradziono tydzień temu na targu — na Starym Ryńku. Wyciągnięto mu z tylnej kieszeni pugilares z kilkudziesięciu złotymi. Ze stratą gotówki ów jegomość już się pogodził, prosi jednak „pana złodzieja” o zwrot znajdującego się w pugilaresie kluczyka od kasy pancernej. Kluczyk można anonimowo odesłać do redakcji „Dziennika”.

Stan wody w Wiśle, z dnia 14. IX. 1938 r

Kraków — 1,95 (2,05), Zawichost + 1,95, (1,82), Warszawa + 1,62, (1,60), Płock + 1,03, (1,00), Toruń + 1,14, (1,14), Fordon + 1,16, (1,17), Chelmo + 1,02, (1,03), Grudziądz + 1,25, (1,25), Korzeniewo + 1,31, (1,33), Montawa + 0,00 (0,00), Piekło + 0,54, (0,58), Tczew + 0,58, (0,62), Einlage + 2,38, (2,24), Szewenhorst + 2,56, (2,44).

Temperatura wody + 12,9. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOZOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 14. IX. 1938 r.

Zboża

Pszonica 748 g/	18,75—19,25	II 726 g/	00,00—00,00
Zyto nowe 13,50—14,00	Jęczmień browarowy	00,00—00,00	
Jęcz. 678—678 g/	14,50—14,75	644—650 g/	14,00—14,25
Jęcz. zimny	00,00—00,00	Owies zadeszczony	14,00—14,25

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30% w. w. 36,00—38,50, mąka pszenna gat. 0—50% w. w. 33,00—35,50, mąka pszenna gatunek I A 0—65% w. w. 30,50—33,00, mąka pszenna gatunek II 30—65% w. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. II A 50—65% w. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70% w. w. 00,00—00,00, mąka pszen razowa 0—95% w. w. 24,50—26,50, mąka żytnia gat. I 0—65% w. w. 22,50—24,50, mąka żytnia razowa 0—95% w. w. 18,00—20,50, mąka żytnia 70% ekspoz. (dla W. M. Gdańska) 22,00—22,50, otręby pszenne miękko stand. 11,25—11,75, otręby pszenne średnio 11,75—12,25, otręby pszenne grubo 12,50—13,00, otręby żytnie z przemiału stand. 10,50—11,00, otręby jęcz. 11,00—11,75, kasza jęczm. kraj. w. w. 23,50—26,00, kasza jęczmienna, peccak w. w. 23,50—26,00, kasza jęczmienna perłowa w. w. 34,00—37,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i in.

Groch polny 00,00—00,00, Groch Wiktoria 22,00—27,00, Groch zielony (Folger) 23,00—27,00, Wyka jara 00,00—00,00, Peluska 00,00—00,00, Lubin zółty 00,00—00,00, Lubin niebieski 00,00—00,00, Seradela 00,00—00,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00, Rzepak ozim bez worka 41,50—42,50, rzepak ozim bez worka 38,50—39,50, Siemie lniane 47,00—49,00, Mak niebieski 58,00—62,00, Gorczyca 33,00—35,00, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97%, 000,00—000,00, Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97%, 000,00—000,00, Koniczyna szwedzka 000,00—000,00, Koniczyna zółta oduszczonego 000,00—000,00, Przelot 00,00—000,00, Rajgras 00,00—000,00, Tymotka czyszczona 00,00—00,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch iniany 21,50—22,00, makuch rzepakowy 13,25—14,00, makuch stonczakowy 40/42%, 00,00—00,00, sruł soja 23,25—23,50, ziemiaki pom. 0,00—0,00, ziemiaki nadnoletkie 0,00—0,00, ziemiaki fabryczne kg. %, 00,00—18,00, ziemiaki sadzeniaki 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 00,00—00,00, wytloki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50, słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoletkie luzem — nowe 4,75—5,50, siano nadnoletkie prasowane — nowe 5,75—6,50.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 15. 9. 38:

dolary amerykańskie	5,28 3/4
dolary kanadyjskie	5,26
funt sterlingowy	25,42
franki szwajcarskie	119,50
franki francuskie	14,26
belgi belgijskie	89,70
liry włoskie	19,50
florenty holenderskie	283,10
korony czeskie	13,80
marki niemieckie	80,—
guldeny gdańskie	99,75

PROKURA TOWARZYSTW**CZWARTEK 15 WRZEŚNIA.**

Godz. 20,00: Związek Zawodowy Pracowników Handlowych w Poznaniu, oddział w Bydgoszczy. Zebranie plenarne w sekretariacie, ul. Jagiellońska 12. Uprasza się o liczny udział członków.

PIĄTEK 16 WRZEŚNIA.

Godz. 18,00: K. S. M. M. okręg. Zebranie wszystkich kierownictw.

Zebranie okręgowe Kat. Towarzystw Robotników Polskich odbędzie się w piątek 16 bm. o godz. 19 w Domu Katolickim przy farze. Uprasza się wszystkich członków poszczególnych zarządków o liczny udział.

Za zarząd: Jan Cywiński.

Koło LOPP komendantów OPLG rej. 28. Zebranie w sobotę 17 bm. o godz. 19 w sali p. Małeckiego, ul. Wrocławska. Sprawa propagandy tygodnia LOPP. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Tow. Pszczelarzy. Zebranie miesięczne dnia 17 bm. o godz. 15 w pasiece naukowej w Instytucie Rolniczym przy pl. Weysenhoffa (wejście z ul. Ossolińskich 14).

Z ruchu Ch. Z. Z.

Prezydium zarządu okręgowego Ch. Z. Z. Zebranie odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 19 w sekretariacie okręgowym Ch. Z. Z., ul. Dworcowa 5. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Stronnictwo Pracy

WIELKIE BARTODZIEJE. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 17 w lokalu p. Jańczaka przy ul. Fordońskiej 1. Przybędzie referent. Sprawa bardzo ważna. O liczny udział prosi zarząd.

W NIEDZIELE, DNIA 18 WRZEŚNIA: PUCK — godz. 10 przed poł. zjazd prezesów i działaczy; o godz. 2 po poł. zgromadzenie publiczne.

BRODNICA — godz. 10 przed poł. zjazd prezesów i działaczy w lokalu p. Złotopolskiego przy ul. Mazurskiej 23; o godz. 1 po poł. (a nie o 2, jak mylnie poprzednio podano) zgromadzenie publiczne w sali „Domu Katolickiego“.

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI — godz. 10 przed poł. zjazd prezesów i działaczy; o godz. 2 po poł. zgromadzenie publiczne.

INOWROŚLAW — godz. 10 przed poł. zjazd prezesów i działaczy; o godz. 2 po poł. zgromadzenie publiczne.

WŁOCŁAWEK — godz. 10 przed poł. zjazd prezesów i działaczy; o godz. 2 po poł. zgromadzenie publiczne.

SPORT

Historia czterech spotkań piłkarzy Polski i Niemiec.

Historia spotkań sportowców polskich z niemieckimi w ogóle, a piłkarzy obu krajów w szczególności, jest niebogata. Stosunki sportowe pomiędzy Polską a Niemcami istnieją właściwie dopiero parę lat. Przed zmianą reżimu politycznego Rzeszy sport niemiecki wyglądał inaczej, niż dziś. Niemcy nie byli pożądanymi przeciwnikami z racji poziomu, ani z racji interesów sportowych. Jeżeli chodzi o piłkę nożną, to przed rokiem 1933 nie dorównywała ona klasie, jaką reprezentowały Czechosłowacja, Austria czy Węgry. Zmieniło się to jednak dzięki zasadniczym przemianom w życiu sportowym Rzeszy. Poziom podniósł się ogromnie i Niemcy stały się przeciwnikiem, z którym grać chce każde inne państwo.

Polska rozegrała dotąd z Niemcami 4 spotkania. Pierwsze odbyło się w r. 1933 w Berlinie. Spotkanie skończyło się zwycięstwem drużyny niemieckiej, której w ostatniej minucie gry udało się zdobyć zwycięską bramkę. Spotkaniu przypatrzywało się 35.000 widzów. Drugie spotkanie odbyło się w roku 1934 w Warszawie. Mimo, że Polacy prowadzili już 2:1, pozwolili strzelić sobie 4 bramki i w rezultacie przegrali w stosunku 5:2. Porażkę zawinił wówczas napastnik Ciszewski. Świadcami zawodów było 30.000 widzów. W roku 1935 mecz odbył się we Wrocławiu. Niemcy, mimo że wystawili drużynę, o której wyrażały się w samych superlatywach, wygrały ten mecz w nikłym stosunku 1:0. Czwarty

mecz odbył się w roku 1936 w Warszawie. Mecz skończył się szczęśliwym dla Niemców wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

W ub. roku z powodu mistrzostw piłkarskich świata we Francji mecz nie odbył się. Nie doszło również do spotkania w ramach turnieju drużyn polskiej i niemieckiej, ponieważ żadna z nich nie doszła do półfinałów.

Obecne spotkanie reprezentacji narodowych Polski i Niemiec, które odbędzie się w najbliższą niedzielę w Kamienicy (Chemnitz) budzi zrozumiałe zainteresowanie z uwagi na wyrównany poziom.

Skład obu drużyn podaliśmy w poprzednich numerach naszego pisma.

ZMIANA W SKŁADZIE NIEMIEC NA MECZ Z POLSKĄ.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że w składzie Niemiec na mecz z Polską, zaszła jedna zmiana, mianowicie Lehner na meczu lokalnym dopuścił się rażącego faulu i został zdyskwalifikowany a równocześnie natychmiast usunięty z reprezentacji. Ostateczny skład reprezentacji Niemiec przedstawia się następująco:

bramka — Jakob, obrona — Janes i Münzenberg, pomoc — Kupfer, Goldbrun, ner i Kitzinger, atak — Hahnemann, Stroh, Gauchel, Schön i Pesser. W ataku zatem wystąpią trzej wiedeńscy: Hahnemann, Stroh i Pesser.

Warszawa pokonała Kopenhagę 10:6.

Zwycięstwo Rotholca, Czortka, Kowalskiego, Kolczyńskiego i Doroby.

Kopenhaga. Wczoraj wieczorem na sali stadionu miejskiego w Kopenhadze wobec 3.000 widzów rozegrany został mecz hokerski Warszawa — Kopenhaga. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 10:6. Sukces ten jest tym cenniejszy, że mecz był sędziowany jedynie przez arbitrowa duńskich, gdyż Pasturczak zachorował. Zawodnicy polscy walczyli dobrze. Wyróżnić należy Czortka, Kolczyńskiego, Rotholca i Kowalskiego. Sobkowiak mimo porażki wykazał niezłą formę,

a przegrał jedynie wskutek otrzymanych, niesłusznie zresztą, dwóch ostrzeżeń.

Wyniki poszczególnych walk:

W wadze muszej Rotholc pokonał zdecydowanie na punkty Fredricksona.

W wadze koguciej Sobkowiak przegrał z Rasmussenem. Wynik krzywdzi Polaka, który miał wygraną walkę.

W wadze piórkowej Czortek wygrał wysoko na punkty z Jespersenem.

W wadze lekkiej Kowalski odniósł zwy-

na Fali RADIOWEJ

Piątek, 16 września.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6,20: Muzyka (płyty). 6,45: Gimnastyka. 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Koncert poranny w wyk. orkiestry salonowej rozgłośni poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego (z Poznania). 8,00: Audycja dla szkół. 11,00: Audycja dla szkół: „Ten, który odważył się być mądrym” — słuchowisko Gabrieli Pauszer — dla dzieci. 11,30: Fragmenty z oper Bizeta (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,15: Audycja dla dzieci: Bajki — wygl. Mariusz Maszyński. 15,30: Rozmowa z chórnymi ks. kapelana Michała Rękasza (ze Lwowa). 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: Koncert ork. mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Dionizego Dobkiewicza (z Wilna). 16,45: W kraju dzikiego konika — pogadanka — wygl. prof. dr Wł. Szafer (z Krakowa). 17,00: Muzyka taneczna (płyty). W przerwie: program na jutro. 18,00: Chemia a zagadka życia — pogadanka — wygl. dr Bolesław Skarżyński (z Krakowa). 18,10: „Czarny ekspres” — audycja muzyczno-słowna w opr. i układzie Władysława Krzemieńskiego (z Krakowa). 18,45: Nowości literackie omówi Stanisław Adamczewski. 19,00: Koncert kameralny. Wykonawcy: Tadeusz Barwiński (skrzypce i altówka), Mieczysław Reinberg (wiolonczela) i Stanisława Pawlikowska (fortepian) z Łodzi. 19,25: Pogadanka aktualna. 19,35: „Wspomnienia z wakacji” — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra wiejska Jana Liersza, katowicki chór reweleersów i Jerzy Harald (akomp.). z Katowic. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Pogadanka aktualna. 21,00: Audycja dla wsi: Skrzynka rolnicza — inż. W. Tarkowski. 21,10: Muzyka lekka w wyk. ork. rozgłośni lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego. 21,50: Wiadomości sportowe. 22,00: Koncert symf. w wyk. ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 22,55: Przegląd prasy. 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny, pogadanka aktualna w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

8,10: Koncert rozrywkowy (płyty). 8,55: Wiadomości z Pomorza. 11,30: Z symfonii J.

Haydna (płyty). 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). 17,00: Dokąd jechać w święto? 17,05: Wiazanka melodii z płyt. 17,25: „Po wywczasach” — obrazek słuchowiskowy H. Steinbornowej. 17,55: Program na jutro.

21,00: Rozmowa z radiosłuchaczami przeprowadzi dyrektor Bohdan Pawłowicz. 22,00: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,05: Rozmowa z O. R. P. „Iskra” — przeprowadzi Stanisław Zadrożny. 22,35: Tańce i piosenki (płyty).

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Nasz koncert poranny. W programie muzyka operetkowa (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,30: Forma rapsodii w różnych odmianach (płyty). 14,15: Przegląd giełdowy. 14,25: Piosenki i wierszyki dla dzieci (płyty). 14,50: Wesoła muzyka dla dzieci (płyty). 15,10: Wiadomości bieżące.

17,00: Pieśni polskie w wyk. chóru urzędników skarbowych pod dyr. Stanisława Kwaniaka. 17,30: Nasze wycieczki — Zb. Duralski. 17,35: Z poematów symfonicznych (płyty). 21,00: Skrzynka rolnicza — inż. D. Starzeński. 22,00: Wiadomości sportowe lokalne. 22,05: Do tańca i dla rozrywki (płyty).

ZAGRANICA.

Sofia. 19,00: „La Traviata”, opera Verdiego. Budapeszt. 20,00: Muzyka cygańska. Hamburg. 20,10: Muzyka rozrywkowa oraz walce w wyk. ork. i sol. Wiedeń. 20,10: „Wesoła wdówka”, operetka Lehara. Deutschlandsender. 21,15: Koncert orkiestry dętej. Lahti. 21,10: Muzyka lekka i taneczna. Kopenhaga. 22,30: Muzyka organowa. Droitwich. 22,20: Koncert ork. dętej. Lipsk. 22,30: Muzyka lekka i taneczna. Tuluz. 22,45: Melodie operetkowe. Florencja. 23,00: Muzyka taneczna. Lipsk. 23,00: Muzyka lekka i taneczna. Radio Paris. 23,00: Koncert nocny.

«»»

Koncert toruńskiej orkiestry salonowej. W czwartek, 15 bm. o godz. 7,15 koncertu toruńska orkiestra salonowa na fali ogólnopolskiej. Zespół ten zagra marsza tureckiego Beethovena, Romans f-mol i walc z baletu „Polna różyczka” Czajkowskiego, Keler-Beli hiszpańską uverturę komediową i Syn stepu, Benatzky’ego „Dzwony miłości” i de Micheli’ego „Piękne jest życie”.

cięstwo nad Mathisenem.

W wadze półśredniej Koczynski pokonał Jacobsena, mając zdecydowaną przewagę przez cały czas walki.

W wadze średniej Ozarek przegrał z Christensenem na punkty.

W wadze półciężkiej Doroba odniósł nieznaczne zwycięstwo na punkty nad Leimannem.

W wadze ciężkiej Sowiński uległ Gramstrupowi na punkty.

Nasi zawodnicy otrzymali polecenie od Stamma oszczędzania się ze względu na czekające ich dwa dalsze spotkania, to też Polacy walczyli ostrożnie.

JĘDRZEJSKA W GWIERCFINALE.

Po ostatnim swym zwycięstwie, Jadwiga Jędrzejowska zakwalifikowała się do gwierc finału międzynarodowych mistrzostw tenisowych Stanów Zjednoczonych.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY SPORTOWE W SZTOKHOLMIE.

W Sztokholmie rozegrane zostały międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Ciąkawsze wyniki: 400 m: 1) Linnhoff (Niemcy) 48,5 sek. 2) Wachenfeld (Szwecja) 48,8 sek. 3000 m: 1) Jonsson (Szwecja) 8:24,6 min., 2) Maeki (Finl.) 8:24,8 min., 3) Pekuri (Finl.) 8:25 min. 800 m: 1) Nilsson (Szwecja) 1:55 min., 2) Rose (Dania). 1500 m: 1) Jansson (Szwecja) 3:56 min., 2) Moster (Belgia) 3:56,4 min., 3) Hartikka (Finl.) 3:57,4. 3000 m z przeszkodami: 1) Larsson (Szwecja) 9:17,8 min., 2) Tuominen (Finl.) 9:19,2. Miot: 1) Hannula (Finl.) 52,55 m.

WYJAZD NASZEJ REPREZENTACJI KOBIECZEJ DO WIEDNIA.

Dziś, w czwartek, wyjechała do Wiednia kobieca reprezentacja lekkoatletyczna Polski na mistrzostwa Europy, które odbędą się w Wiedniu w dn. 17 i 18 bm. Drużyna polska wyjechała w składzie: Walasiewiczówna, Cejzikowa, Kałużowa, Książkiewiczówna, Gawrońska, Flakowiczówna i Siomczewska.

KRAJOWE MOTORKI ZWYCIĘŻYŁY.

W ub. niedzielę odbyły się zawody kajakowe o mistrzostwo Warszawy. Miał miejsce również bieg składaków z motorkami przyczepnymi, w którym wzięła udział dwuosadowa ekipa BKS „Wodnik”, wyposażona w motorki przyczepne „Emko” konstrukcji bydgoszczanina p. Jana Kowarscha (nie Edmunda, jak mylnie podaliśmy).

Bieg przyniósł drugoczone zwycięstwo fabrykatom krajowym. Motorki zagraniczne renomowanych marek pozostały o parę set metrów w tyle, będąc o początku bez szans. Pierwsze miejsce zajęła załoga Sławiński — Bomirski, drugie o pół metra w tyle Tołłowski — Kowarsch. Zwycięzcy otrzymali puchar i medale.

Okazało się, że nasza produkcja, choć dopiero w powijakach, jest o głowę lepsza od zagranicznej.

KAJAKOWE MISTRZOSTWA POLSKI K. P. W.

Z polecenia zarządu okręgu pomorskiego KPW, klub sportowy KPW „Pomorzanin” organizuje 18 bm. w Toruniu na Wiśle regaty kajakowe o mistrzostwo Polski KPW.

Równoległe do biegów w konkurencjach KPW będą się odbywały biegi międzyklubowe, do których mają dostęp wszystkie kluby zrzeszone w Polskim Związku Kajakowym. Zawody te są punktowane przez PZK.

W programie przeszło 20 biegów krótko- i długodystansowych dla pań i panów.

Zawody zgromadzą na starcie elitę kajakowców polskich z Prassówną, Langiem, Lisińskim i Błaszkieviczem na czele. Początek zawodów o godz. 9,30.

Wstęp dla publiczności za minimalną opłatą przez Ośrodek Sportów Wodnych — obok mostu kolejowego.

O PRYMAT W BOKSIE POMORSKIM.

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 19,30 walczyć będą w sali Resursy Kupieckiej drużyny bydgoskiej „Astoria” i gdyńskiej „Floty”. Obie drużyny wystąpią w swoich najsilniejszych składach z mistrzem Polski Karolakiem, Wasiakiem i Węgrowskim z „Floty” na czele. Zawody będą tym ciekawsze, bo Astoria będzie chciała udowodnić, że porażka poniesiona w Gdyni była niesłuszna.

UNIA (TCZEW) — POLONIA (BYDG.)

W niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 11,15 rozegrane zostaną interesujące zawody piłkarskie o mistrzostwo Pomorza A-klasy pomiędzy KS KPW Unia Tczew a miejscową Polonią. O godz. 9,45 przedmecz jun. Świt — Polonia. Zawody odbędą się na Stadionie im. Marsz. J. Piłsudskiego, dokąd ściągają liczne rzesze miłośników sportu piłkarskiego.

ZAWODY KOLARSKIE.

Sekcja kolarska KPW urządza w niedzielę, dnia 18 bm. wielkie międzymiastowe torowe zawody kolarskie na stadionie miejskim. W programie 8 biegów, m. in. bieg dla niestowarzyszonych. Początek zawodów o godz. 14-tej.

GOPLANIA — GRYF 10:6.

Zawody bokserskie o mistrzostwo Pomorza między inowrocławską Goplanią a toruńskim Gryfem przyniosły zwycięstwo tej pierwszej w stosunku 10:6. Goplania tym samym weszła do finału mistrzostw Pomorza i za dwa tygodnie walczyć będzie w Gdyni z „Flotą”.



Warszawa, 15. 9. (PAT) Jutro przyjeżdża do Warszawy profesor Ulnots, marszałek sądu estońskiego, wybitny prawnik i uczo-ny.

Warszawa, 15. 9. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj księdza kardynała A. Kakowskiego, ministra Świętosławskiego i osobno „szefa” Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyńskiego.

Warszawa, 15. 9. (PAT) Minister przemysłu i handlu Antoni Roman powrócił z urlopu i objął urządowanie.

Warszawa, 15. 9. (PAT) Minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki przyjął kom- batantów belgijskich. Gości zagranicznych przedstawił panu ministrowi prezes federacji gen. Górecki.

Lwów, 15. 9. (PAT) W sądzie okręgowym lwowskim odbyła się rozprawa, mająca za przedmiot konfiskatę listu pasterskiego ks. metropolity Szeptyckiego. Skargę przeciw skonfiskowaniu tego listu wniosła gr. kat. kuria metropolitarzna. Sąd oddalił wnioski obrony i konfiskatę listu pasterskiego za- twierdził.

Samochód zawisł na konarach dębu.

Sztokholm, 15. 9. (PAT). W północnej Szwecji wydarzyła się niezwykła katastrofa samochodowa. Mianowicie pędzący z wielką szybkością samochód pasażerski wpadł na ostrym zakręcie na barierę i zwałił się w przepaść, lecz spadając zawadził kołami o konary olbrzymiego kilkusetletniego dębu. Pięciu pasażerów samochodu uległo tylko potłuczeniu, nie odnosząc poważniejszych obrażeń.

Po spędzeniu nocy wśród konarów dębu zdolali oni zawezwać pomocy okolicznych chłopów, którzy przy użyciu sznurów spuścili ich na ziemię. Uwolnienie samochodu nastąpiło znacznie więcej trudności i dopiero po ścięciu dębu udało się to uczynić.

Można budować w strefie nadgranicznej na Pomorzu.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Ostatnio pojawiły się pogłoski o utrudnieniach w osiedlaniu się w strefach nadgranicznych, a w szczególności na Pomorzu. Zainteresowane w tej sprawie instytucje zwróciły się z prośbą o wyjaśnienie do pomorskiego urzędu wojewódzkiego, które wyjaśniło, że sprawę nabywania nieruchomości i wznoszenia budowli w obrębie strefy nadgranicznej regulują przepisy w przedmiocie bezpieczeństwa i ochrony granic państwa. O ile osoba dano- go patentu nie nasuwa pod tym względem żadnych zastrzeżeń, nie ma przeszkód do uzyskania przez nią odpowiedniego zezwolenia. W interesie patentu leży natomiast, o ile chodzi o szybkie załatwienie podania, o składanie wniosków wyraźnie sformułowa- nych, za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca swego zamieszkania. (r)

Nuncjusz papieski i prymas Polski odwiedzili seminarium obrządku wschodniego.

Łuck, 15. 9. (PAT) W dalszym ciągu swego pobytu na Wołyniu ks. kardynał prymas Hlond i nuncjusz apostolski msgr Cortesi po zwiedzeniu słynnej kolegiaty unickiej i zamku Radziwiłłów w Olyce udali się do Dubna. W Dubnie dostojnicy kościelni, wita- ni uroczystie przez przedstawicieli władz, wojska, duchowieństwa i liczne rzesze ludności, udali się do kościoła parafialnego, gdzie kardynał prymas Hlond wygłosił przemówienie, a nuncjusz Cortesi udzielił wier- nym błogosławieństwa. Obaj dostojnicy od- wiedzili także kościół obrządku wschodnie- go oraz seminarium papieskie tegoż obrząd- ku. Po krótkim pobycie w Młyniewie i Smordwie nuncjusz Cortesi odjechał przez Łuck i Kiverce do Warszawy, kardynał pry- mas Hlond natomiast udał się do Krze- mieńca. W drugim dniu pobytu w Krze- mieńcu kardynał prymas Hlond celebrował uroczystą mszę św. w kościele licealnym, następnie zaś udał się do Wiśniewca.

Wzrost nawróceńców z prawosławia na Wołyniu.

Klesów, na Wołyniu. (KAP). Powrót z prawosławia na katolicyzm w parafii kle- sowskiej, gdzie leży głośnie już w Polsce Rudnia Siedliska, odbywa się w dalszym ciągu. Liczba konwertytów wynosi już 230 osób. Za każdym przychodem do Siedliszc ks. proboszcza A. Chomiczkiego z Mszą św. kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt osób składa katolickie wyznanie wiary. Nie tylko potomkowie dawnej szlachty, ale wło- ścianie prawosławni przychodzą do prze- konania, iż tylko Kościół katolicki jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym. W Siedliszczach zawiązał się już komitet budowy kościoła i rozpoczął zbieranie fundu- szów na ten cel, a musi zebrać kilkadzie- siąt tysięcy złotych.

Polska a Norymbergą.

Zainteresowanie polityki polskiej kon- gresem norymberskim z natury rzeczy mu- siało być bardzo silne. Każdy zdawał so- bie sprawę z tego, że padną tam ważne roz- strzygnięcia — słowne. Chodziło wpraw- dzie w pierwszym rzędzie o Czechosłowację, której losy nie mogą nam być obojętne, ale pośrednio także o nas samych. Rozbicie Czechosłowacji, do czego przecież zmierza Hitler, musiałoby bardzo silnie wpłynąć na bezpieczeństwo Polski, gdyby Niemcy po za- jęciu Sudetów stali się także od południa naszymi sąsiadami. Jest przeto rzeczą ja- sną, że taki obrót rzeczy nie leży w naszym interesie.

Niezrozumiałą dla nas rzeczą jest fakt, że pewne pisma z zapalem godnym lepszej sprawy odnoszą się do występów Hitlera, a nasza tuba urzędowa — Polska Agencja Telegraficzna (PAT) podaje nam „z terenu walki” wszelkie wiadomości w oświetleniu — berlińskim.

Znany dziennikarz endecki b. poseł Ko- zicki, specjalista od polityki zagranicznej,

pojechał do Norymbergi i z dużą sympatią pisze o ideologii hitlerowskiej. Jest to tym dziwniejsze, że prasa endecka zajmuje na ogół stanowisko życzliwe dla Czechosłowacji, na którą dybie „wielki zwolennik poko- ju” Hitler.

Do Norymbergi pojechali także przedsta- wiciele Związku Młodej Polski. Pewnie po- to, aby się uczyć, jak można okiełznać „nie- sforną demokrację”.

Bardzo się ucieszyła „Gazeta Polska”, główny organ Ozone, z kilku słów Hitlera o Polsce. Pisze, że ujęcie tego zagadnienia przez Hitlera „spotkało się z uznaniem ca- lego społeczeństwa”. Jest to oczywiście prze- sada, bo „całe społeczeństwo” wie, że dykta- torzy — bardzo łatwo zmieniają zdanie.

Rozwój stosunków w Gdańsku i rosnąca tuba Niemców w Polsce, mocno przypomi- nająca hardość Niemców sudeckich, dają więcej do myślenia niż norymberskie za- pewnienia, którym może ufać kto chce i ko- mu to wygodnie.

Ostatni dzień kongresu misyjnego.

Poznań, 15. 9. (PAT) Drugi i ostatni dzień ogólnopolskiego kongresu misyjnego w Po- znaniu rozpoczął się mszą św. na intencję misyj, którą odprawił w farze prezes kra- jowego Działu Krzewienia Wiary ks. prałat K. Bajerowicz. W nabożeństwie wzięli udział wszyscy obecni na kongresie przedsta- wiciele episkopatu, księża biskupi: Dymek z Poznania, Karol Niemira z Pińska, Stanisław Okoniewski z Pępłina, H. Przeździecki z Siedlec, Leon Wetmański z Plocka, Anto- ni Zimniak z Częstochowy i ks. biskup nomi- nat Tadeusz Zakrzewski.

Długoletni misjonarz z Kochawina na wyspie Cejlon o. Manka wygłosił następnie w ramach obrad kongresu drugi z kolei re- ferat p. t. „Założenie trzech dzieł misyjnych i doświadczenia misyjne”, zaś o „dziele mi- syj w Polsce” mówił ks. prałat de Ille z Warszawy.

Po nabożeństwie końcowym w farze od- było się w godzinach popołudniowych ze- branie sekcyjne dla księży w sali św. Mar- cina, na którym ks. biskup Wetmański wy- głosił końcowe przemówienie.

Pogrzeb ofiar tragedii rodzinnej w Bydgoszczy.

We wczorajszą środę o godz. 4.30 po po- łudniu odbył się pogrzeb ofiar strasznej tra- gедii rodzinnej przy ul. Dąbrowskiego. Przed domem zebrało się przeszło 3000 osób, przeważnie kobiet, które przyszyły z cieka- wości. Kondukt ruszył bez księdza na cmentarz przy ul. Szubińskiej. Na karawa- nie ustawiono trzy trumny z zwłokami matki i dzieci. Za karawanem kroczyła lic- zna rodzina oraz mąż i ojciec tragicznie zmarłych.

Gdy kondukt znalazł się na cmentarzu, natłok był tak wielki, że policja musiała utrzymać porządek. Po pokropieniu tru- mien przez matkę Bednarkowej zasypano trumny ziemią. Straszna była rozpacz mę- ża, który stracił żonę i dzieci, oraz siostrę Bednarkowej. Zemdlały one przy grobie, przy czym jedną musiała odwieźć karetka pogotowia ratunkowego do szpitala. Jak się jeszcze dowiadujemy, Bednarkowie brali ślub w kościele narodowym, dopiero później powrócili na łono Kościoła katolickiego. Tak samo i dzieci niedawno zostały ochrzczone.

Niesłychany wybrzyk łobuzerski.

Od wódki — rozum krótki! — przysło- wie to codziennie potwierdza życie. Nie moż- na sobie bowiem wyobrazić, ażeby człowiek normalny mógł się dopuścić tak ordynarne- go wybrzyku, na jaki pozwolili sobie dwaj osobnicy, którzy nie umieli uszanować ma- jestatu śmierci i pamięci poległych bohate- rów wielkopolskich. Przystąpili oni, znaj- dując się w stanie podchmielonym, do gro- bu Nieznanego Powstańca przy ul. Bernar- dyńskiej i zapalili sobie papierosy od pła- nącego znicza. Załować tylko należy, że nie udało się stwierdzić nazwisk tych bar- barzyńców, bo należałoby im się porządna nauzka.

— **Wielce sercu naszemu miłego pana prosimy o przybycie z rodziną.** Kolduny li- tewskie, „skrzydełka” wieprzowe, karp fa- szzerowany, flaczki oraz wiele innych sma- kolyków. Oto program, który wypełni wie- czór towarzyski dziś, w czwartek, 15 wrze- śnia od godz. 18 w restauracji „Ziemiań- skiej”, Dworcowa 24, zadowalając wytwor- ny smak i kapryśne podniebienie. Do wy- tworzenia szampańskiego nastroju, skrzące- go się dowcipem i humorem, przyczynią się niewątpliwie dekokty, tak wielce pomocne w wymianie myśli, tak ożywczo działające na umysł ludzki. A więc tyle na dzisiaj pro publico bono, niech spokojnie zje każdy co mu przeznaczono i niech sławę „Ziemiań- skiej” po świecie rozgłasza. Wraz z małżo- nką serdecznie gospodarz zaprasza. (17379)

Słodka zabawa, o której głośno w Bydgoszczy.

Już dawno nie mówiono na mieście tak dużo o zabawie tanecznej, jak o „słodkiej” zabawie jesiennej zjednoczonej czeładzi pie- karskiej w salach Resursy Kupieckiej. Za- interesowanie tą zabawą, która odbędzie się w nadchodzącą sobotę, jest ogromne. Jeszcze otrzymać można zaproszenia w Resursie, dopóki liczba zaproszeń się nie wyczerpie. W sobotę zatem do Resursy na słodką za- bawę!

— **Wielce sercu naszemu miłego pana prosimy o przybycie z rodziną.** Kolduny li- tewskie, „skrzydełka” wieprzowe, karp fa- szzerowany, flaczki oraz wiele innych sma- kolyków. Oto program, który wypełni wie- czór towarzyski dziś, w czwartek, 15 wrze- śnia od godz. 18 w restauracji „Ziemiań- skiej”, Dworcowa 24, zadowalając wytwor- ny smak i kapryśne podniebienie. Do wy- tworzenia szampańskiego nastroju, skrzące- go się dowcipem i humorem, przyczynią się niewątpliwie dekokty, tak wielce pomocne w wymianie myśli, tak ożywczo działające na umysł ludzki. A więc tyle na dzisiaj pro publico bono, niech spokojnie zje każdy co mu przeznaczono i niech sławę „Ziemiań- skiej” po świecie rozgłasza. Wraz z małżo- nką serdecznie gospodarz zaprasza. (17379)

Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

IV. 1. N. 19/31.

Uchwała. W sprawie upadłościowej Towar- zystwa Eksploatacji i handlu żelazem „Tehaz” Sp. z ogr. odp. w Bydgoszczy ustala się ogółem wynagrodzenie zarządcy przymusowego adwokata Win- centego Trzeźwińskiego z Poznania na kwotę 34.024.30 zł. Słownie: Trzydzieści cztery tysiące dwadzieścia cztery złotych 30 groszy.

Bydgoszcz, dnia 11 sierpnia 1938 r.

17377)

Sąd Grodzki.

KONKURS

W powiatowym mieście Żninie wakuje stanowisko burmistrza niezawodowego

z uposażeniem VIII. stopnia szczebla a, ustawy z dnia 9. 10. 1923 (Dz. Ust. nr 116 poz. 924) o uposa- żeniu funkcjonariuszów państwowych z 15% dodat- kiem reprezentacyjnym, z mieszkaniem służbowym z zwrotem dodatku mieszkaniowego wraz ze świad- czeniami: 72 ctr. węgla i 3 m. drzewa do kuchni rocznie, centralne ogrzewanie w mieszkaniu, 240 emb. gazu rocznie i 240 KW. prądu elektryczn. rocznie za opłatą 10 zł miesięcznie. Kwalifikacje wymagane zgodnie z artykułami 4 pkt. 5 i 49 pkt. 6 ustawy samorządowej z dn. 23. III. 1933 (Dz. Ust. nr 35 poz. 294) i §§ 33-35 II. rozporządzenia wykonawczego do ustawy samorządowej (Dz. Ust. nr 100 poz. 769). Zgłoszenia należy kierować na ręce niżej podpisa- nego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30-go września 1938 r. Do podania należy załączyć w uwierzytelnionych odpisach: świadectwo szkolne, świadectwo obywatelstwa polskiego, zaświadczenia z odbytej służby państwowej lub samorządowej oraz własnoręcznie napisany życiorys wraz z deklaracją przepisaną § 12 rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 13. 6. 1934 roku (Dz. Ust. nr 52 poz. 485) tudzież świad- ectwo moralności. (17371)

(—) Bross, wiceburmistrz.

II. U. 7/33.

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, Wydział Handlowy postanowił w dniu 8 września 1938 r. po rozpoznaniu wniosku spadkobiercy I. po myśli art. XVIII. przep. praw. upadł. ogłosił postępowanie upadłościowe do masy spadkowej po sp. Władysławie Szymankiewicz i tegoż żonie sp. Władysławie Klósko- wej I. voto Szymankiewicz, zmarłych w Paterku koło Nakła. II. wyznaczyć jako Śędziego Komisarza Sąd Grodzki w Nakle, zaś syndykem Leona Rajewskiego w Nakle, Potulicka 1. III. wezwać wierzycieli, by zgło- sili swoje wierzytelności do dnia 22 października 1938 w Sądzie Grodzkim w Nakle. (17378)

Wydział Powiatowy w Starogardzie

ogłasza

KONKURS

na stanowisko kontrolera sanitarnego

Warunki:

1. Obywatelstwo polskie.
2. Nieprzekroczony 40 rok życia.
3. Wykształcenie średnie i ukończony kurs dla kontrolerów sanitarnych i żywnościowych w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie.
4. Ewentualna praktyka samorządowa.

Wynagrodzenie 150.— zł, oraz ryczałt na rozjazdy 75.— zł miesięcznie. Stanowisko jest do objęcia od 15-go października 1938 r.

Podania z uwierzytelnionymi odpisami dokumentów, świadectw i życiorysem, należy nadsyłać do Wydziału Po- wiatowego w Starogardzie do dnia 30 września 1938 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

17376

w/z (—) Wiktor, Wicestarosta.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 12 września 1938 do 14 maja 1939 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 17.00, 20.10, 22.00, Wierzbucina 10.25, 21.30.

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 6.25, 7.50, 10.30, 14.10, 18.20, 20.20.

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 17.00, 20.10, Wierzbucina 11.45*, 13.30*, 15.30**, 19.35*.

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 5.50*, 6.25, 7.50, 10.30, 14.10, 18.20.

Objaśnienie znaków: * Pociąg kursujący w soboty. ** Pociąg kursujący w niedzielę, wtorki, czwartki i piątki. 17283

— **Lekarz powiatowy dr St. Szerzenie- ski** powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął dzisiaj urządowanie.

— **Do Nakła** na powiatowy pokaz ogrod- niczy urządzą wycieczkę Pom. Tow. Ogrod- nicze - Bydgoszcz. Wycieczka wyruszy z Nowego Rynku w niedzielę o godz. 8. Zgło- szenia przyjmuje p. Kalka, Nowy Rynek 5, telefon 24.55.

— **Nowy magazyn sukien.** Dowiadujemy się, że dnia 15 bm. przy ul. Dworcowej 7 po- stawia nowy specjalny magazyn sukien, bo- gato zaopatrzony w najnowsze modele sezo- nu. Właścicielka magazynu p. Paulińska przez stworzenie nowej placówki uzupełnia pewną lukę na tutejszym rynku, dając możliwość zakupienia w Bydgoszczy pięknych sukien po cenach nader przystępnych. Tym samym wyjazdy naszych eleganckich pań do Warszawy lub Poznania po suknie stają się zbędne.

Przemiany kinowe.

„PATROL NA PUSTYNI”

(Kino „Apollo”)

Jest to wolna przeróbka niezwykle po- pularnej powieści Philipps Mac Donalda. Akcja rozgrywa się na piaskach Mezopota- mii, znacznej ofiarcie krwią wojsk koloni- alnych. Na niekończącym się morzu pias- ków pustynnych w maleńkiej oazie, po- zostaje oddział, złożony z kilku zaledwie żołnierzy i czeka na przymarsz wojska. Tylko tego rodzaju reżyser, co John Ford potrafi zmusić widza do baczej obserwa- cji tragedii grupy białych, która systema- tycznie zmniejsza się, ginąc od kul niewi- docznych Arabów. Wiktor Mac Laglen stworzył chyba jedną z najlepszych swoich kreacji. Jego sierżant tchnął prawdziwym ciężkim żywotem żołnierza kolonialnego. Oprócz tego naprawdę dobrego filmu, boga- ty nadprogram.



Panu W. w Żninie. Auta kryte i ozu- mebli mają w Bydgoszczy różne firmy, np. Hartwig (Dworcowa 54), Lloyd Krajowy (Pomorska 2) i in.

J. B. Nowemiasto. Dziękujemy za życz- liwe uwagi. Sprawę zbadamy.

Rezolucje domagające się konfiskaty tych gospodarstw niemieckich z których młodzież zbiegła do Niemiec — nie mogą być ogłoszone, ponieważ cenzura ich nie puści.

Zarządcą majątku Golebiewko w pow. tczewskim jest od lat 12 p. Franciszek Kleinschmidt, Polak czystej krwi, Pomo- rzanin. Żadnych Greków ani francuskich żydów p. Maciej hr. Mielżyński u siebie nie ma, co stwierdzamy z zadowoleniem.

Licytacja. (17382)

W sobotę dnia 17 bm. o godzinie 11.50 sprzedawa- ne będą w Intejście Eks- pedycji Towarowej: arma- tury, części rowerowe, kleszcze stolarskie, szpa- gat, farby olejne, żelazo taśmowe, stal, galanteria, czekolady, aparat kinowy, sierść świńska i wiele in- nych rzeczy. Ekspedycja Towarowa Bydgoszcz.

Wszelkie druki

wykonuje

tanio

szybko

gustownie

DRUKARNIA BYDGOSKA

Spółka Akcyjna

Bydgoszcz, Poznańska 12-4

Dnia 13 września 1938 r. o godz. 7 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., w wieku 81 lat, mój drogi mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek s. p.

Michał Nowicki

w Salię
o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.
Złożenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi w niedzielę dnia 18 września 1938 r. o godz. 16, na omentarzu parafialnym w Byszewie.
Powózki oczekiwane będą w dniu pogrzebu na kolejkę i autobusy w godzinach popołudniowych w Koronowie. (17353)

Hurtownia kawy i herbaty

znana i od dawna zaprowadzona firma chrześcijańska z siedzibą w Gdańsku odda jeszcze na kilka rejonów

przedstawicielstwo na prowizję

poważnym agentom lub przedstawicielom z tej branży. Oferty z podaniem rejonu regularnie opracowywanego uprasza się składać pod nr „17198” do administracji Dziennika. 17198

POKRYCIA MEBLOWE

ARTYKUŁY WYŚCIELOWE

A. FLOREK BYDGOSZCZ JEZUICKA 2.

17195

Potrzebny zaraz dzielný, przedsiębiorczy przedstawiciel do mu Spedycyjnego na miasto Bydgoszcz dla samodzielnej obsługi linii transportowych samochodami ciężarowymi Gdynia-Bydgoszcz - Poznań - Katowice. Wymagana kaucja 5000 zł. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia** „Przedstawiciel”. 17314

Fryzjer potrzebny zaraz. Bocianowo 28. 10087

Czeladnik (10094) krawiecki zaraz potrzebny. Mazowiecka 9-3.

Uczeń fryzjerski potrzebny. Szubińska 15. (17343)

Postugaczka potrzebna. Zbożowy Rynek 10-2. (17356)

Chłopca do polerowania. Gdańska 32, podwórze. 17372

Tokarze wykwalifikowani potrzebni. Blumwe, Nakielska nr 53. (17361)

Fryzjer Król. Jadwigi 5. 17375

Pomocnik krawiecki może się zgłosić zaraz. Nowak, Świecie. 17306

POSAZY POSZUKUJĄ

Dziewczyna gotowaniem szuka posady od 1. Oferty Dziennik „Czysta”. 17344

2.000 kaucji złoży urzędnik za posadę biurową. Oferty Dziennik Toruń „Aha”. (17363)

Kelner-Bufetowy poszukuje bufetu na rachunek. Oferty Dziennik „Na rachunek”. (17373)

Fryzjer (17386) specjalność wodna i trwała ondulacja. Zgł z podaniem warunków Matylewski, Mogiłno, Kausa nr 16

DZIERŻAWY

Spichrz do wynajęcia. Długa 31, Restauracja. 17346

Sklep kolonialny zaprowadzony, towaram 2.000 zł, dzierżawa 60 — łącznie mieszkanie. Zgłoszenia St. Frąckowiak, Brześć n/Bydgiem, 3-go Maja 32. 17380

MIESZKANIA SZUKA

2 pokojowego mieszkania poszukuje spokojna, uczciwa rodzina, składająca się z osób dorosłych. Czynną pewny. Of. do Dziennika Bydgoskiego pod „Urzędniczy”. (17236)

Mieszkanie 17289 3 do 4 pokojowe, śródmieście zaraz poszukuję. Pewny płatnik. Spieszne oferty Dziennik Bydg. pod „17289”.

Mieszkania 3-4 pokojowego. Adres filia. (10092)

Udziałem

korepetycji w zakresie gimnazjum. Oferty filia pod „Maturzystka”. 10093

POSAZY WOLNE

Biuro

techniczne poszukuje sekretarza posiadającego rekomendację (nie protekcję) poważnych osób. Początkowe wynagrodzenie 200 do 250. — zł miesięcznie — rysunki płatne osobno. Grudziądz, Poste - restante wykaz 2296. (17362)

Panienska do obsługi gości potrzebna. Sniadeckich 57 „Wenecja”. (17369)

Bufetowa (10082) z obsługą gości oraz służąca potrzebna. Restauracja, Grunwaldzka 44.

Upamiętniam, ze swój **nowotworzony z dniem 15 września br.**

specjalny magazyn sukien

W BYDGOSZCZY przy ulicy Dworcowej nr 7 bogato zaopatrzony w najnowsze modele sezonu. Ceny bardzo przystępne. (17370) **E. Paulińska.**

2 pomocników krawieckich przyjmę. Warmińskiego 16. 10107

Służąca potrzebna. Ul Sosnowa 3, (Gdański las). (10095)

Służąca (10113) gotowaniem, praniem, poleceniem. Wileńska 7, m. 4.

Służąca uczciwa z gotowaniem potrzebna. Plac Piastowski 19 m. 5. (10098)

Służąca zaraz potrzebna. Cukiernia Bigoński, Kordeckiego. 17302

Osoba posiadająca 700 złotych, znajdzie pewną egzystencję. Adres wskaże Dziennik. (17349)

Uczennica do składu obuwia o dobrej prezenacji potrzebna. Stary Rynek 25. (17360)

Pomocnik (17359) fryzjerski na stałą wypożyczkę. Kujawska 78.

Dziewczyna do dzieci potrzebna. Kordeckiego 25, m. 1. (17358)

Pomocnik (10116) krawiecki, podręczna potrzebni. Chrobrego 15 m. 13

Stolarz potrzebny na fornierowane meble. Stolarska, Lutkowski Nakielska 37. 17357

Dziewczyna uczciwa, pracowita, czysta, możliwie z gotowaniem potrzebna. Cieszkowskiego 4, m. 5. (10100)



Zemsta jest słodka.

POLECENIA

Wróciłem **M. Kempński** dentysta, Pomorska 5, telefon 11-45. 17339

Reperacje wózków dziecięcych wykonuje Wasielewski, Dworcowa 41. 16887

Karty do gry najkorzystniej **Rzanny** Gdańska 25, Plac Teatralny nar. Frankiego. (16965)

Ondulacja trwała po cenach niższych, pierwszorzędnego wykonanie. Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 6. (16775)

Wyścielka

lniana, pakuły, włosie końskie. **Eryk Dietrich**, Bydgoszcz, Gdańska 78, Długa 13. 17231

Meble

solidne kupisz najtaniej tylko w **składzie fabrycznym T. Kasprowicz**, ul. Długa 34. 9227

SPRZEDAŻE

W Barcinie dom z ogrodem, 21 6000. Dom 2 składy, ogrodnictwo 20 tys. zł. Dom 2 składy 13000 zł na sprzedaż. Informacje: Bank Ludowy, Barcin. 16797

Place budowlane sprzedam. Czerska 8. 10036

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Fanny Elssler” czyli „Taniec szczęścia i rozpacz”; w rol. główn. Lilian Harvey, Willy Birgel i Rolf Moebius Nadprogr.: Najnowszy Tygodnik Pata.

LIDO: „Paweł i Gawel”, premiera. Wrol. gt. Adolf Dymsha, Eugen. Bodo. Helena Grossówna, Józef Orwid i inni. Nadprogr.: Kolorowa kreskówka i nowy tygodnik Pata.

APOLLO: „Patrol na pustyni”. W rol. gł. Borys Karloff i Wiktor Mac Laglen. — Nadprogram: Wesoła komedijka, nowy Tyg. i Kronika Pata

MARYSIENKA: „Znachor”. W rolach głównych: K. Junosza - Stępowski, Elżbieta Barszczewska, Witold Zacharewicz, M. Cwiklińska i J. Węgrzyn. Nadprogram.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4: Dziś dwa wielkie filmy: „Pościg za kawalerem” i „Burgtheater.

BALTYK: „Mali bohaterowie” i „Mściwyje jździec”.

Telefunken

4 lampowy typ 340 zmienny, zmienia na stały lub uniwersalny z dopłatą. Zduny 1-5. 10085

Okazyjnie płaszcz zimowy męski, kołnier karakułowy, elegancki. Dom Handlowy, Sniadeckich 32. (10086)

Zakład fryzjerski dobrze prosperujący sprzedam, powód wyjazd. Oferty Dziennik Bydg. **Gdynia** „Egzystencja zapewniona”. 17244

Kower damski i męski sprzedam. Kujawska 5. 16637

Patefon „Standard” dwusprężynowy nowy okazjnie sprzedam. Toruń, Klonowicza 37-9. 17364

Rower męski, damski, okazja! Sniadeckich 41/5. (17355)

Sprzedam nowy maszyni budowany dom (willa) ogrodem, Kraszewskiego 13. 17345

Sprzedam 1105 kolonialkę, Gdańska 103.

Samochód osobowy

Citroen „8” 4 cyl. Mot. Flottant rocz. 1934/35, 4 drzwiowa 1 m u z y n a, oszczędny, szyby „Securit”, nadaje się na taksówkę, **sprzedam**. (10112) **Bydgoszcz, Reja 5, m. 7 Marciniak.**

Dobrze zaprowadzony kiosk sprzedam. Pomorska 13. (10101)

Sprzedam (17374) maszynę trykotarską do swetrów. Bernardyńska 2.

ZAMIANY

Gdynia-Bydgoszcz piękne przedsiębiorstwo handlowe, bardzo żywotne, 10 lat istniejące, ze względu na podeszły wiek zamieniam na dom. Obiekt circa 35 tysięcy złotych. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia** pod „Dom”. (17366)

KUPNA

Kupię wagę małą, decymalną, urządzenie składu kolonialnego. Oferty Dziennik „Mała waga”. 17351

NAUKA

Kursy 17101 Korespondencyjne Księgowości Związku Księgowych w Polsce. Warszawa, Zielenia 46. Wykładają najwybitniejsi znawcy przedmiotu. Żądajcie bezpłatnych prospektów.

Kursy Kreszeń Technicznych inż. H. Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 22 a. Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Opłata 15 zł miesięcznie. — Programy wysyłamy bezpłatnie. (15529)

Poszukuję (10102) korepetytora dla ucznia kl. IV, z łacina, niemieckim i matematyką. Pod „L. P.” do filii Dziennika Bydg.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzących sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związek Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

Nowy „Eterychny” Puder do Twarzy

Zadziwiający wynalazek paryskiego chemika-kosmetyka

Puder do Twarzy dziesięciokrotnie cieńszy i lżejszy niż to kiedykolwiek zostało osiągnięte! Tylko puder utrzymujący się w powietrzu jest użytkowany. Na tym polega nowy zadziwiający sposób fabrykacji stosowany przez pewnego paryskiego chemika — przyjęty obecnie przez firmę Tokalon.



DARMO 100,000 SPECJALNYCH PUDELEK

Sprawia to, że Puder Tokalon, spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon przylegającego równo i gładko, pokrywając skórę jakby niewidzialną powłoką piękności. Wynikiem tego jest zupełnie *naturalnie wyglądające* piękno. Różni się tak bardzo od staromodnych pudrów, które nadawały wygląd „maquillage'u”. Puder Tokalon zawiera pozatym Piankę Kremową, dzięki której trzyma się 8 godzin. W najbardziej dusznej sali restauracyjnej twarz Pani nie będzie nigdy wymagała przypudrowania, jeżeli używa Pani Pudru Tokalon. U schyłku przelażonej nocy sera Pani będzie świeża i pozbawiona polyska. Cena: zł. 1,40 i 2,50, do nabycia wszędzie. Dzięki specjalnej organizacji każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać Lukusową Kaszkę Piękności, zawierającą 6 próbek Pudru Tokalon w różnych odcieniach, które może sama wypróbować. Kaszka zawiera również Odżywcze Kremy Tokalon na dzień i noc. Należy tylko nadesłać zł. 0,50 w znaczku na koszty przesyłki, opakowania i inne wydatki. „Ontax” oddział 10-P, Warszawa, Stępińska 8.

DACH NADGŁOWA MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 i 2 pokojowe: kuchnia. Toruńska 1-5.

2 pokojowe: kuchnia. Sniadeckich 13/1.

3 pokojowe: III p. Paderewskiego 28.

4 pokojowe: kuchnia. Płocka 12.

5 pokojowe: Staszica 1-4.

Garaze wolne. Sienkiewicza 13 port.

1 pokój meblami sprzedam. Gliniki 71-3. 17348

POKOJE WOLNE

Pokój umeblowany, łazienka, telefon, wynajmę. Cieszkowskiego 1-6. 10109

Pokój Jezuicka 24 m. 7. (17381)

Pokój umeblowany. Marcinkowskiego 3-6. 10118

Komfortowy utrzymaniem. Zduny 13/2. 10097

Pokój z utrzymaniem. Floriana 3, m. 3. 10110

Pokój dla pana. 3 Maja 5-1. 10117

Umeblowany (17350) 2 osoby. Plac Poznański 7-5.

Umeblowany Kościuszki 7-2. 10091

Gabinet-sypialka wynajmę. Dworcowa 88/3. 10090

Pokoje (10084) utrzymanie. Matejki 5-3.

Pokój duży dla 1 lub 2 panów, centralne ogrzewanie. Dworcowa 86, I p. (17354)

Umeblowany Warszawska 11-6. 10106

Dwa pokoje umeblowane, śródmieściu. Oferty filia „Październik”. (10108)

Umeblowany słoneczny urzędnicze. — Staszica 1-4. (10103)

Pokój (10099) próżny dla samotnego, rok z góry do wydzierżawienia. Zgł. Plac Piastowski 19 m. 5.

Umeblowany duży, łazienka, słoneczny. Petersona 12/3. (10115)

RÓŻNE

Chiromantka (10111) przepowiada zdumiewająco. Warmińskiego 17/4.

Reperacje wszelkiej garderoby damskiej, męskiej również wykonaniem miarowym tania. Świętojańska 13, m. 2. (11658)

Muzyki fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka. Gdańska 51-3. 10063

MATRYMONJALNE

Przystojna lat 30, pozna inteligentnego pana, urzędnika do lat 45. Dziennik Bydgoski Toruń pod „Mura”. 17365